

11 listopada – Narodowe Święto Niepodległości

POLICJA

nr 11 (152), listopad 2017 r.

ISSN 1734-1167

www.gazeta.policja.pl

997





Wystawa „Drogi do Niepodległej”

*przygotowana przez Muzeum Niepodległości
wzbogacona malarstwem
Józefa Krzysztofa Oraczewskiego*



Biuro Historii i Tradycji Policji Komendy Głównej Policji



POLICJA

997

HISTORIA

Święto Niepodległości a Policja Państwowa

- s. 4 11 listopada – to dla Polaków data szczególna

KRAJ

W MSWiA

- s. 5 Na straży zdrowia i życia – odznaczenia i nagrody dla funkcjonariuszy
W Wyższej Szkole Policji

- s. 6 Inauguracja roku akademickiego

PROSPOŁECZNE DZIAŁANIA POLICJI

Konferencja w WSPol.

- s. 7 W służbie społeczeństwu – „Wizerunek służby – tradycja, współczesność, przyszłość”

- s. 11,
14, 15,
17, 25,
45

KRAJ

Rozmaitości

DOSKONALENIE ZAWODOWE

X finał zawodów

- s. 12 Dzielnicowy roku 2017 – najlepszy okazał się dzielnicowy z garnizonu opolskiego

RUCH DROGOWY

Akcja informacyjno-edukacyjna

- s. 16 Świeć przykładem! – odblaski mogą uratować życie pieszym

LOGISTYKA

Modernizacja

- s. 18 Inwestycje na Podkarpaciu – program modernizacji służb mundurowych

SZKOLENIE

Niepełnosprawni interesanci Policji

- s. 20 Bariery są w nas – komunikacja z osobami niepełnosprawnymi

DZIEŃ PRZECIWKO HANDLOWI LUDŹMI

- s. 22 Przeciw współczesnemu niewolnictwu – zjawisko handlu ludźmi nie maleje

GRANATOWA REWOLUCJA

Ciąg dalszy

- s. 26 Mundury specjalne – jednostki AT będą miały jednakowe umundurowanie

TERRORYZM

II Ogólnopolska Konferencja Naukowa

- s. 28 O terroryzmie praktycznie i naukowo – „Wielowymiarowe ryzyka ponowoczesności – terroryzm”

WSPÓŁPRACA MIĘDZYNARODOWA

Wymiana doświadczeń

- s. 29 Spotkanie Wysokiego Szczebla – Forum Salzburg
s. 29 39. Konferencja Szeów Policji Stolic Europejskich

LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE

KWP w Krakowie

- s. 30 60 lat na tropie śladów przestępstwa – z okazji jubileuszu zorganizowano międzynarodową konferencję naukową

CYBERZAGROŻENIA

Konferencja

- s. 31 Zagrożenia w sieci – profilaktyka, reagowanie

KRYMINALISTYKA

Traseologia

- s. 32 Po śladach do przestępcy – ślady butów na miejscu zdarzenia

POLICJA W OCHRONIE ZABYTKÓW

Konferencja

- s. 34 O zabytkach na zamku – „Policja w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej”

HISTORIA

Policyjne kalendarium

- s. 35 Listopad w latach 1927, 1977 i 1997

PAMIĘĆ

W Lublinie

- s. 36 Kom. PP Stanisława Paleolog patronką szkoły
Policjanci w służbie historii
s. 37 11 nagrodzonych projektów – uroczysta gala rozstrzygnięcia pierwszej edycji konkursu

DLA NAS

Dobry obyczaj w Policji

- s. 38 W Święto Niepodległości

POLICJANT, KTÓRY MI POMÓGŁ

St. sierż. Anna Jakimiszyn

- s. 39 Odzyskać spokój – dzielnicowa z komisariatu w Głuchołazach pomaga mieszkańcom, szczególnie tym zagrożonym przemocą w rodzinie

WSPOMNIENIE

- s. 40 Śp. podinsp. Małgorzata Bigos

- s. 41 Śp. kom. Wacław Lejko

TYLKO SŁUŻBA

Charytatywne akcje policjantów

- s. 42 Pobiegli dla dzieci – ze szpitala onkologicznego w Olsztynie

SPORT

- s. 43 Rozmaitości

PRAWO

Ruch drogowy

- s. 46 Służba na drogach – nowe regulacje
Rejestr Sprawców Przepstępów na Tle Seksualnym
s. 48 Przeciw przestępcom seksualnym – przeciwdziałanie zagrożeniom

KONKURS NA ESEJ

Wyróżnienie

- s. 49 Służba jest dla mnie... – pisze podkom. Robert Stomiak z KWP w Katowicach
s. 50 Nie chciałem być belfrem – mówi autor wyróżnionego w konkursie eseju

U NAS

Zapowiedzi imprez i uroczystości

- s. 51 Listopad 2017

11 listopada

W okresie międzywojennym, po 123 latach zniewolenia Rzeczypospolitej, nie tylko dla policjantów, ale i większości obywateli naszego kraju 11 listopada był datą szczególną. Nie tylko rocznicą w kalendarzu wydarzeń nowego, odradzającego się państwa, ale także hołdem dla naszego języka, kultury, dla naszej państwowości.

Najważniejszymi świętami narodowymi stały się rocznice uchwalenia Konstytucji 3 Maja 1791 roku, pierwszej w Europie i drugiej na świecie (po konstytucji amerykańskiej z 1787 r.) nowoczesnej, spisanej konstytucji, oraz rocznica odzyskania niepodległości 11 listopada 1918 roku. Funkcjonariusze Policji Państwowej występowali w roli współgospodarzy obu tych uroczystości.

Uczestnictwo Policji Państwowej w tych wydarzeniach miało na celu budowanie tradycji i tożsamości formacji, ale także odniesienie się do historii organizacji bezpieczeństwa publicznego na ziemiach polskich.

Dla policjantów udział w świętach policyjnych, państwowych czy kościelnych był wywiązywaniem się z powinności służbowych i obywatelskich wobec ojczyzny. Stopnie i stanowiska funkcjonariuszy wyznaczały ich rolę jako gospodarzy lub współgospodarzy, delegatów, członków asysty honorowej, kierowników i wykonawców poszczególnych wydarzeń rocznicowych.

W grudniu 1926 roku minister spraw wewnętrznych gen. Felicjan Sławoj Składkowski ustalił datę święta korpusu Policji Państwowej przypadającą 11 listopada każdego roku. Dzień ten wyznaczony został jako najbardziej zaszczytny i godny uczczenia ze względu na przypadającą w nim datę dzienną rozbrajania zaborców. W działaniach niepodległościowych brały udział milicje i różne organizacje bezpieczeństwa. To właśnie ten dzień, poświęcony pamięci poległych funk-

cjonariuszy, miał stać się corocznym świętem Policji Państwowej, a zarazem miał być obchodzony jako święto narodowe.

Na uwagę zasługuje fakt, że do ustanowienia 11 listopada jako państwowego, Narodowego Święta Niepodległości doszło ponad dekadę później – 23 kwietnia 1937 roku, na mocy ustawy uchwalonej przez Sejm II Rzeczypospolitej. Warto podkreślić, że w latach 1919–1936 kolejne rocznice odzyskania niepodległości upamiętniane były jako

wojenny, jakim wykazał się w wojnie polsko-bolszewickiej. Program tego pierwszego Święta Niepodległości wypełniły: msza święta na pl. Zamkowym, salwy armatnie podczas wręczania buławy marszałkowskiej, defilada wojskowo-policyjna na Krakowskim Przedmieściu, uroczysta akademii oraz wieczorne przedstawienie galowe w Teatrze Wielkim w obecności Marszałka.

Z upływem lat program uroczystości ulegał stopniowym przeobrażeniom i modyfika-



Uroczystości z okazji Święta Niepodległości

uroczystości o charakterze wyłącznie wojskowym. W stolicy odradzającej się, niepodległej Rzeczypospolitej organizowano je zazwyczaj w pierwszą niedzielę po 11 listopada, chyba że rocznica ta wypadła w niedzielę.

Rok 1919 z powodu trwających jeszcze wojen o granice Rzeczypospolitej nie zapewniał spokoju towarzyszącemu przygotowaniu pierwszej rocznicy odzyskania niepodległości. Dopiero rok później, 14 listopada 1920 r., obchodzono w pełni uroczystą i ogólnokrajową rocznicę odzyskania niepodległości. Józef Piłsudski został uhonorowany buławą marszałkowską w dowód uznania za kunszt

ejom, które wynikały z aktualnych potrzeb kształtującego się młodego państwa. Obchodom towarzyszył nie tylko podniosły, patriotyczny charakter, ale również atmosfera umacniania potencjału obronnego Rzeczypospolitej oraz eksponowanie potęgi militarnej państwa. To właśnie dzięki prezentowaniu potęgi militarnej Rzeczypospolitej w obchodach Narodowego Święta Niepodległości widoczny był czynny udział pododdziałów Policji Państwowej. ■

kom. KRZYSZTOF MUSIELAK
dyrektor Biura Historii i Tradycji Policji KGP



Na straży zdrowia i życia

11 funkcjonariuszy Policji, 7 Państwowej Straży Pożarnej i funkcjonariuszka Straży Granicznej otrzymali z rąk ministra SWiA Mariusza Błaszczaka odznaczenia państwowe za ratowanie zdrowia i życia innych osób. Pozostałych 20 funkcjonariuszy ze służb podległych MSWiA odebrało nagrody finansowe.

– Prawie 90 procent Polaków twierdzi, że Polska jest krajem bezpiecznym i to jest państwa zasługa – powiedział szef MSWiA Mariusz Błaszczak, zwracając się do wyróżnio-

wanie i dzielność zostały dostrzeżone. To bardzo istotne w budowaniu etosu naszej służby – zaznaczył.

Jednocześnie komendant główny Policji wyraził przekonanie, że mając takich funkcjonariuszy w szeregach Policji, zaufanie do służb będzie nadal na rekordowo wysokim poziomie. Szef Policji podziękował także członkom rodzin bohaterów: – To dzięki Wam mamy w szeregach tak wspaniałych ludzi. Dziękuję i proszę o dalszą wyrozumiałość i wsparcie dla nich.

Wśród funkcjonariuszy, którzy otrzymali Krzyż Zasługi za Dzielność, są:

– **sierż. sztab. Łukasz Śliwka** z Komendy Powiatowej Policji w Skarżysku-Kamiennej. Policjant pierwszego stycznia 2016 roku uratował młodego mężczyznę, który wpadł do lodowatej wody w zalewie. Mimo zagrożenia policjant wszedł na łódź, przeniósł nieprzytomnego na brzeg i udzielił mu pomocy;

– **st. post. Sebastian Przybyszewski, sierż. sztab. Piotr Matusiewicz, st. post. Rafał Lech, sierż. Adam Cieślik i st. sierż. Łukasz Kokot**, którzy podczas nocnego patrolu zostali skierowani do pożaru kamienicy w Chorzowie. W bardzo trudnych warunkach przeprowadzili akcję ratowniczą i ewakuacyjną, ratując 34 osoby;

– **sierż. sztab. Jakub Januła** z zespołu patrolowego Komisariatu Policji w Kobiernicach, KMP w Bielsku-Białej, który najpierw ewakuował rodzinę z dwójką dzieci z pożaru, a potem, nie zważając na ekstremalne warunki i zagrożenie związane z wybuchem, odciał dopływ gazu i przystąpił do gaszenia ognia;

– **st. asp. Andrzej Grabny**, zastępca komendanta Komisariatu Policji w Grodkowie



nym. – Dziś gratulowałem i dziękowałem bohaterom naszych czasów. Ludziom, którzy są gotowi poświęcić własne życie i zdrowie, żeby ratować innych. To jest wielka wartość i postawa godna wyróżnienia. Swoimi czynami dowiedliście, że stoicie na straży bezpieczeństwa, zdrowia i życia obywateli naszego kraju – dodał.

Wyróżnionym dziękował też komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk. – Za tę niezwykłą postawę, za te niezwykle działania, za to oddanie i poświęcenie własnego życia i zdrowia bardzo serdecznie wam dziękuję – powiedział. – Dziękuję także panu ministrowi, że tutaj dziś jesteśmy, że to wasze poświęcenie, wasz trud, zaangażo-

i **st. sierż. Mateusz Zalewski**, dzielnicowy z KP w Lewinie Brzeskim udaremnił próbę samobójczą. Sytuacja była o tyle dramatyczna, że skaczący z mostu mężczyzna pociągnął za sobą policjantów tak, że zawiśli na barierce. Mężczyzna celowo utrudniał akcję ratunkową. Ostatecznie policjanci wciągnęli desperata na most. Zdarzenie miało miejsce na wysokości około 10 metrów, policjanci narażali się więc na upadek, który w najlepszym wypadku skończyłby się dla nich ciężkimi obrażeniami;

– **asp. w stanie spoczynku Robert Skrzyaniarz** w sierpniu 2015 roku na jeziorze Hańcza uratował dwie osoby, które wypadły z kajaka;

– **sierż. sztab. Tomasz Tomalski** – dowódca drużyny z Oddziału Prewencji Policji w Szczecinie z narażeniem własnego życia i zdrowia uratował 17-letniego chłopaka zaginionego na bagnach. W mokrym i grząskim terenie policjant razem z kolegą z patrolu kilkakrotnie zaczynali się podtapiać. Na szczęście ich umiejętności i ścisła współpraca pozwoliły zapobiec tragedii. ■

Inauguracja roku akademickiego



Prawie 1000 studentów wzięło udział 5 października br. w inauguracji roku akademickiego 2017/2018 w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Komendant rektor insp. dr Marek Fałdowski, zwracając się do zebranych przypomniał, że rolą uczelni jest nie tylko odkrywanie prawdy i kształcenie, ale także wychowywanie.

Do roli wychowania nawiązał również sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński:

– Zakładając mundur, stajecie się reprezentantami państwa. Przyjmujecie na siebie wyjątkowe zobowiązanie. Aby mu sprostać, musicie pamiętać o etyce, najwyższych standardach służby, słowach przysięgi. By sprostać oczekiwaniom społeczeństwa sama wiedza, nawet najbardziej nowoczesna, nie wystarczy, musi iść w parze z właściwą postawą – powiedział wiceminister.

Z kolei komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk podziękował kadrze naukowo-dydaktycznej za wysoką pozycję, jaką uczelnia wypracowała sobie w Polsce i na świecie.

– Polska Policja, aby właściwie wypełniać swoje najważniejsze zadanie, aby stać na straży bezpieczeństwa, musi być profesjonalnie zarządzana. Dzięki takim instytucjom jak Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie, dzięki takim ludziom jak jej kadra, tak właśnie jest. To także wasz trud, wasze osiągnięcia i aspiracje pozwalają cieszyć się nam wszystkim wysokim zaufaniem, jakim obdarzają nas obywatele – podkreślił komendant, prosząc jednocześnie nauczycieli o stawianie wysokich wymagań, dzięki czemu ci, którzy opuszczają mury uczelni, będą skuteczniej tworzyć jakość polskiej Policji. A zwracając się do słuchaczy, przypomniał słowa Jana Pawła II, który uczył by wymagać od siebie nawet wtedy, gdy inni od nas nie wymagają.

Wykład inauguracyjny pt. „Wartości jako wyznaczniki policyjnej służby” wygłosił ks. prof. zw. dr hab. Edward Wiszowaty – kapelan

Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie. Opisuując różne pojęcia wartości i wskazując ich źródła, podkreślił, że mówiąc o nich, mówimy o rzeczach absolutnie najważniejszych w życiu. A zatem i w służbie.

Jeszcze przed uroczystym rozpoczęciem inauguracji sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński, podsekretarz stanu Tomasz Zdzikot, wicewojewoda warmińsko-mazurski Sławomir Sadowski, komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant rektor WSPol. insp. dr Marek Fałdowski oraz przedstawiciele duchowieństwa oddali cześć policjantom zamordowanym na Wschodzie, składając wiązanki kwiatów przed pomnikiem upamiętniającym ich śmierć.

W Wyższej Szkole Policji w Szczytnie kształcą się obecnie niemal 3 tysiące osób. Ponad połowę z nich stanowią funkcjonariusze Policji. Prowadzone kierunki studiów to między innymi: zarządzanie, kryminologia, bezpieczeństwo oraz różnego typu studia podyplomowe. Inauguracja roku akademickiego 2017/2018 rozpoczyna nowy etap



Podczas inauguracji komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk podziękował kadrze naukowo-dydaktycznej za wysoką pozycję, jaką uczelnia wypracowała sobie w Polsce i na świecie. W pierwszym szeregu jej przedstawiciele wspólnie z wiceministrem SWiA Jarosławem Zielińskim, nadinsp. dr. Jarosławem Szymczykiem i komendantem rektorem insp. dr. Markiem Fałdowskim

w rozwoju uczelni. Na Wydziale Bezpieczeństwa Wewnętrznego uruchomiony został nowy kierunek studiów pn. *Informatyka* o specjalności *Informatyka w bezpieczeństwie*, planowane jest też uruchomienie kierunku studiów podyplomowych pn. *Bezpieczeństwo wewnętrzne państwa na poziomie strategicznym funkcjonowania służb resortu spraw wewnętrznych*, skierowanych do organów administracji rządowej i samorządowej. W planach jest także uruchomienie kierunku studiów *Cyberbezpieczeństwo o specjalności forensic* o profilu praktycznym. Od 1 października 2017 r. zmieniła się także struktura uczelni. Dawny Wydział Administracji zastąpił Policyjny Wydział Nauk Stosowanych, na którym planowane jest uruchomienie studiów podyplomowych Master of Business Administration (MBA). Dodatkowo zaplanowano uruchomienie studiów drugiego stopnia o profilu praktycznym na kierunku *Kryminologia* o specjalności *Kontrola przestępczości*. ■

KK/WSPol.
zdj. WSPol.

W służbie społeczeństwu

Zbliżanie Policji do obywateli było tematem konferencji naukowej „Wizerunek służby – tradycja, współczesność, przyszłość” zorganizowanej przez Wyższą Szkołę Policji w Szczytnie 5 października br., w dniu inauguracji nowego roku akademickiego.



Zdaniem uczestników spotkania likwidacja barier między społeczeństwem i funkcjonariuszami możliwa była w ostatnim czasie głównie dzięki uruchomieniu Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, co, obok przywracania posterunków i wdrożenia nowego modelu służby dzielnicowych, stało się najważniejszym elementem prospołecznych działań Policji.

KMZB – PIERWSZE WNIOSKI

Od uruchomienia KMZB w całej Polsce minął rok. Był to więc dobry moment na podsumowanie i pierwsze wnioski dotyczące jej funkcjonowania.

– Mapa, którą oddaliśmy do dyspozycji obywateli, to efekt uspołeczniania działań Policji. To dzięki niej każdy może współuczestniczyć w kształtowaniu naszej aktywności – podkreślił zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach, bezpośrednio odpowiedzialny nie tylko za wdrożenie KMZB, ale i bieżącą obsługą projektu.

Dotychczas Policja działała głównie w oparciu o własne informacje, analizy i doświadczenia. Od lipca 2016 r., kiedy rozpoczął się pilotaż Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa, dane, które posiada, są uzupełniane o informacje pochodzące wprost od obywateli. Zdaniem komendanta Lacha dzięki temu Policja nie tylko wie więcej, ale także może precyzyjniej dokonywać gradacji informacji, skupiając się w pierwszej kolejności na tych kwestiach, które dla obywateli są najważniejsze.

Nadinsp. Jan Lach przypomniał również, że prekursorka dzisiejszej KMZB powstała w Warszawie w czasach, gdy prezydentem stolicy był Lech Kaczyński. Po ponad dziesięciu latach powrócono do tego pomysłu, a o sposób jego realizacji zapytano tych, którym mapa ma służyć.

– Od 21 stycznia 2016 roku przez trzy miesiące rozmawialiśmy z obywatelami, pytając ich, jak mapa ma wyglądać, jak działać, jakie funkcje zawierać, by najlepiej spełniać ich oczekiwania. Takich konsultacji było 12 tysięcy, wzięło w nich udział prawie 220 tys. osób – przypomniał komendant Lach. ▶

– Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa nie tylko buduje zaufanie do funkcjonariuszy, ale także wzmacnia poczucie odpowiedzialności za to, co się dzieje w najbliższym otoczeniu. To z kolei przekłada się na coraz lepszą współpracę społeczeństwa z Policją i w konsekwencji na wyższy poziom bezpieczeństwa – ocenił sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński.



▶ O czasach, kiedy prekursorkę dzisiejszej KMZB tworzone w stolicy, mówił sekretarz stanu w MSWiA **Jarosław Zieliński**, w latach 2002–2004 burmistrz Dzielnicy Śródmieście m.st. Warszawy.

– Tamta, bardziej papierowa niż elektroniczna, mapa powstawała również w oparciu nie tylko o policyjne statystyki, ale przede wszystkim dzięki spotkaniom z mieszkańcami Warszawy, którzy licznie uczestniczyli w organizowanych przez władze samorządowe konsultacjach społecznych. Informacje i sygnały o zagrożeniach występujących w różnych miejscach m.st. Warszawy pozwalały na podejmowanie przez Policję skutecznych działań w celu ich wyeliminowania. Informacje te, obok danych statystycznych Policji, były podstawą do stworzenia mapy zagrożeń bezpieczeństwa w Warszawie. Mieszkańcy bardzo cenili wtedy możliwość przedstawienia instytucjom odpowiedzialnym za ich bezpieczeństwo tego wszystkiego, co im zagraża, czego się boją, co ich niepokoi – mówił **Jarosław Zieliński**.

15 lat później nie tylko mogą zrobić to samo bez wychodzenia z domu, ale także mogą monitorować, jak na ich sygnał zareagowały służby. A te weryfikują każdy przekazywany przez obywateli sygnał. Popularność mapy rośnie. Jeszcze przed upływem roku jej funkcjonowania liczba zgłoszonych zagrożeń przekroczyła 500 tys.

Skutkiem uruchomienia KMZB mocno akcentowanym przez sekretarza stanu w MSWiA **Jarosława Zielińskiego** jest też jej wpływ na zaufanie obywateli do Policji. Jego zdaniem mapa nie tylko buduje zaufanie do funkcjonariuszy, ale także wzmacnia poczucie odpowiedzialności za to, co się dzieje w najbliższym otoczeniu. To z kolei przekłada się na coraz lepszą współpracę społeczeństwa z Policją i w konsekwencji na wyższy poziom bezpieczeństwa. Dodał jednak, że zdobyte zaufanie jest jednocześnie zobowiązaniem, bo najgorsze, co mogłoby się zdarzyć, to jego utrata, a tak stałoby się, gdyby sygnały od obywateli były lekceważone.

Przywiązywanie należytej wagi do każdego zgłoszenia było jednym z zaleceń, jakie w związku z funkcjonowaniem KMZB

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa

- Liczba użytkowników: 957 167
- Liczba odsłon: 3 163 236
- Liczba odsłon cz. statystycznej: 71 365
- Liczba zagrożeń: 504 727
- Wskaźnik potwierdzalności zagrożeń: 42,37 proc.
- Najczęstsze zgłoszenia: nieprawidłowe parkowanie, picie alkoholu w miejscach niedozwolonych, zła organizacja ruchu drogowego.

Dane na 5 października 2017 r.

przekazał **Jarosław Zieliński** kierownictwu Policji. Pozostałe to aktywne promowanie i popularyzowanie KMZB, aby wiedza o tym narzędziu i sposobach korzystania z niego była powszechna, uwzględnianie informacji uzyskiwanych dzięki mapie w organizowaniu służby policjantów i wyznaczaniu im zadań oraz modyfikowanie jej tak, aby, spełniając oczekiwania użytkowników, zwiększała swoją skuteczność w podnoszeniu bezpieczeństwa obywateli.

O świadomości policjantów, jak ważnym instrumentem stała się mapa w ich codziennej służbie, opowiedział komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk. Wspominał też o ogromnej mobilizacji na każdym etapie tworzenia tego narzędzia: projektowania, tworzenia, wdrażania i popularyzowania. Jak podkreślił nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, mapa została stworzona własnymi siłami Policji, głównie Biura Prewencji KGP i Biura Łączności i Informatyki KGP.

– Ale wraz ze stworzeniem tego narzędzia nasza praca się nie zakończyła, bo nawet najlepsze narzędzie nie spełni swojej

– Wizerunek formacji i etos służby to wartości, które musimy pielęgnować i traktować jako priorytet. Etos musimy budować w szkołach już od chwili, gdy młodzi ludzie zakładają policyjny mundur. Bez etosu, bez właściwego wizerunku nie zbudujemy tego, na czym najbardziej nam zależy: zaufania społecznego. A bez zaufania nie da się skutecznie i profesjonalnie służyć ludziom – powiedział komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

roli, jeśli jego użytkownicy nie będą chcieli lub potrafili z niego korzystać. Dlatego równie ważne było przekonanie obywateli, że mapę stworzyliśmy dla nich. I to osiągnęliśmy – ocenił komendant główny Policji.

Dzięki mapie służba ludziom w wielu aspektach nabrała znacznie bardziej bezpośredniego wymiaru. Korzystając z niej – jak zauważono – obywatele w pewnym sensie mogą bezpośrednio wpływać na decyzje podejmowane przez kadrę kierowniczą Policji, bo to ich zgłoszenia decydują, w jakich rejonach ich miasta, gminy czy powiatu pojawią się policyjne patrole.

Ta nowa rola obywateli zmienia też optykę Policji i pozwala – na co zwrócił uwagę komendant główny – inaczej spojrzeć na policyjne statystyki, jakże często krytykowane.

– Dzięki mapie mogliśmy w pełni zacząć robić to, do czego od dawna dążyliśmy. Mogliśmy zacząć tak służyć ludziom, jak tego od nas oczekują, a nie tak, jak nam się wydaje, lub tak, by ładnie wyglądały słupki w statystykach. Dzięki mapie ta fundamentalna zmiana stała się możliwa – ocenił nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Ale zarówno wiceminister, jak i komendant podkreślali, że praca policjantów wraz z uruchomieniem mapy wcale się nie zakończyła. Będzie kontynuowana zarówno jeśli chodzi o nowe elementy poprawiające i rozszerzające jej funkcjonalność, jak i jej popularyzację.

– Ciągłe są miejsca, gdzie w sprawie popularyzacji mapy jest jeszcze sporo do zrobienia – ocenił nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

O policyjnych doświadczeniach z Krajową Mapą Zagrożeń Bezpieczeństwa opowiadali też komendanci wojewódzcy z garnizonów, w których mapa została wprowadzona w pierwszej kolejności, w ramach pilotażu.

Szef policji podlaskiej nadinsp. Daniel Kołnierowicz, odnosząc się do kwestii popularyzacji mapy, podkreślił, że w jego garnizonie największy nacisk kładzie się na bezpośredni kontakt z obywatelem. Ale nie tylko policjantów. Także zaangażowanych w ten proces samorządowców, nauczycieli, wykładowców czy księży.

Jak ważne były konsultacje społeczne na etapie wdrażania mapy, mówił również komendant wojewódzki Policji w Gdańsku insp. Jarosław Rzymkowski. Brało w nich udział 15 tys. osób i, co ważne, na możliwie najniższym szczeblu, a więc na poziomie osiedla czy gminy.

– Po ponad roku działania mapy widać, że z każdym kolejnym miesiącem rośnie liczba użytkowników oraz liczba zgłoszeń potwierdzonych. To z jednej strony efekt coraz lepszego narzędzia, ale również rosnącego zaufania obywateli doceniających zaangażowanie policjantów w weryfikowanie zgłoszeń i przywracanie porządku – powiedział insp. Jarosław Rzymkowski.

Diametralne różnice po wdrożeniu KMZB pojawiły się także w garnizonie stołecznym. Jego ówczesny komendant insp. dr Rafał Kubicki przytoczył przykład spotkań z mieszkańcami. Przed uruchomieniem mapy większość z tych spotkań w pewnym momencie była zdominowana przez zgłaszanie różnych nieprawidłowości i skarg. Dziś wygląda to zupełnie inaczej.



Można skoncentrować się na temacie spotkania, owszem wciąż pojawiają się prośby o interwencję, ale są pojedyncze. Większość już wcześniej została zgłoszona za pomocą KMZB.

– Informacje z mapy wykorzystujemy do planowania patroli ponadnormatywnych. Ponieważ są one finansowane przez samorząd, kierujemy je tam, gdzie pojawiły się zgłoszenia, a więc tam, gdzie chcą je zobaczyć obywatele – sprecyzował insp. Rafał Kubicki.

W TROSCE O WIZERUNEK

– Wizerunek formacji i etos służby to wartości, które musimy pielęgnować i traktować jako priorytet. Etos musimy budować w szkołach już od chwili, gdy młodzi ludzie zakładają policyjny mundur. Bez etosu, bez właściwego wizerunku nie zbudujemy tego, na czym najbardziej nam zależy: zaufania społecznego. A bez zaufania nie da się skutecznie i profesjonalnie służyć ludziom – powiedział komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, otwierając drugą część konferencji poświęconą roli etyki i etosu w kształtowaniu wizerunku formacji.

Zwracając się do komendanta rektora insp. dr. Marka Fałdowskiego i kadry dydaktycznej Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, podkreślił, że wysoki poziom uczelni daje gwarancję, że zarówno kultywowanie etosu, jak i budowanie wizerunku prze-

► biega w Policji prawidłowo, choć jest to proces wymagający. Na dowód tego komendant przywołał zasady etyki Policji Państwowej zebrane w „Przykazaniach Policjanta”.

– Zalecenia tam zawarte, tak jak słowa współczesnego ślubowania, choć proste w formie, są zobowiązaniem trudnym, ale inaczej być nie może, jeśli nagrodą za ich przestrzeganie ma być szacunek obywateli – podkreślił komendant.

O tym, czym jest etyczne przywództwo, jakie cechy powinny charakteryzować etycznego przywódcę, a także o roli przełożonego w kształtowaniu etosu służby mówiła prof. dr hab. Jadwiga Stawnicka z Akademii Wychowania Fizycznego w Katowicach na podstawie badań, jakie przeprowadziła w garnizonie świętokrzyskim.

Dr hab. Bolesław Sprengel, prof. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika w Toruniu, zwrócił uwagę uczestników konferencji na uniwersalne wartości etosu zawodowego w Policji Państwowej II Rzeczypospolitej. Zdaniem prof. Sprengela wypracowanie tych wartości było w tamtych czasach, po odzyskaniu nieodległości po 123 latach, niezwykle trudne, bo każda wojna niszczy je w sposób radykalny, ale było też niezwykle ważne, bo w odradzającej się polskiej państwowości etos wszystkich służb państwowych, a szczególnie służb policyjnych, był warunkiem zbudowania właściwie działającego państwa.

Ten proces, jego zdaniem, ciągle trwa, a ważnym, przełomowym momentem było uchwalenie w 1990 r. ustawy o Policji, w której po raz pierwszy wśród zadań Policji na pierwszym miejscu nie postawiono bezpieczeństwa państwa tylko bezpieczeństwo obywateli. A służenie im, działanie na rzecz ich bezpieczeństwa, nawet z poświęceniem życia, pozostało, tak jak w II Rzeczypospolitej, wartością najważniejszą.

Kpt. dr Monika Wojakowska ze Szkoły Głównej Służby Pożarniczej poruszyła problemy związane z formami kształtowania przywództwa w formacjach mundurowych, a prof. dr hab. Anna Zellma z Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie opowiedziała o kreowaniu wizerunku Policji podczas spotkań edukacyjno-profilaktycznych. ■

KK

zdj. arch. WSPol.

Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa, jej zadania, rola, konkretne elementy, a także historia powstawania i wdrażania w Polsce i w poszczególnych województwach została opisana w numerze specjalnym miesięcznika „Policja 997” „Bezpieczeństwo – wspólna sprawa”. Na jego łamach pokazano rolę i wkład wszystkich zaangażowanych w jej powstanie i uruchomienie: kierownictwa MSWiA i Policji, naukowców, których badania wyznaczały kierunki prowadzonych prac, policjantów przeprowadzających konsultacje społeczne z obywatelami czy tworzących konkretne rozwiązania informatyczne oraz przedstawicieli władz samorządowych, dla których mapa stała się podstawowym elementem w budowaniu polityki bezpieczeństwa w ich lokalnych społecznościach.



Pół miliona zagrożeń na KMZB

5 października 2017 roku upłynął rok od wdrożenia na terenie całego kraju Krajowej

Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa. Zgodnie z założeniami aplikacja jest platformą wymiany informacji między społeczeństwem a Policją. Początkowe wątpliwości co do zasadności takiego rozwiązania, szybko zostały rozwiane. Przemawia za tym ponad pół miliona zagrożeń naniesionych na mapę.

Od samego początku KMZB cieszy się ogromnym zainteresowaniem wśród internautów. Powszechność dostępu do internetu i możliwość wskazywania zagrożeń anonimowo powoduje, że każdego dnia zgłaszanych jest ponad tysiąc różnego rodzaju sytuacji, które w ocenie ludzi wpływają negatywnie na poczucie bezpieczeństwa ich, jak i ich sąsiadów. Od początku działania aplikacji strona odnotowała ponad 3 mln odsłon. Blisko milion użytkowników zapoznało się z zagrożeniami naniesionymi na KMZB bądź sami wskazali Policji miejsca i zagrożenia, które w ich ocenie należy wyeliminować w celu poprawy bezpieczeństwa. W efekcie naniesienia ponad 500 000 zagrożeń na mapę policjanci podejmowali działania zmierzające do ich potwierdzenia, a następnie wyeliminowania. Do najczęściej nanoszonych zagrożeń należą: nieprawidłowe parkowanie, przekraczanie dozwolonej prędkości oraz spożywanie alkoholu w miejscach niedozwolonych. Najmniej zagrożeń użytkownicy wskazywali w kategoriach związanych z szeroko rozumianym bezpieczeństwem na obszarach wodnych.

W celu usprawnienia działań weryfikacyjnych wprowadzone zostały pod koniec lipca br. nowe funkcjonalności polegające na umożliwieniu użytkownikom dodawania opisu wskazywanego zagrożenia oraz dołączania dokumentów czy zdjęć. Ułatwieniem korzystania z mapy ma być również udostępniona wersja na urządzenia mobilne. Wprowadzone zmiany są efektem wniosków zgłaszanych przez samych użytkowników aplikacji i przez policjantów weryfikujących zagrożenia w terenie. KMZB służy zarówno społeczeństwu, jak i Policji. Dlatego też jesteśmy otwarci na wszelkie sugestie i propozycje zmierzające do usprawnienia już funkcjonujących rozwiązań.

Osoby, które jeszcze nie miały okazji do poznania KMZB, zachęcam do odwiedzenia stron internetowych jednostek organizacyjnych Policji, gdzie można znaleźć mapę i zapoznać się z zagrożeniami występującymi w sąsiedztwie miejsca zamieszkania.

Aktywnie i odpowiedzialnie korzystając z aplikacji, możesz mieć wpływ na poziom bezpieczeństwa Swojego i Twoich bliskich. ■

mgr inż. DARIUSZ PRZĄDKA
radca Wydziału Prewencji BP KGP
koordynator Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa
zdj. Andrzej Chyliński



Nowy szef garnizonu małopolskiego

Nadinsp. dr Krzysztof Pobuta, dotychczasowy komendant wojewódzkiej Policji w Rzeszowie został nowym komendantem wojewódzkim Policji w Krakowie. Nowego szefa małopolskiej policji powołał, na wniosek komendanta głównego, minister SWiA Mariusz Błaszczak.

W uroczystości, oprócz ministra SWiA, wzięli udział m.in. komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, wojewoda małopolski Piotr Ćwik oraz kadra kierownicza Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, komendanci miejscy i powiatowi garnizonu, a także przedstawiciele administracji zespolonej Małopolski. Wśród zaproszonych był też były komendant wojewódzki Policji w Krakowie nadinsp. dr Tomasz Miłkowski, obecnie szef BOR.

Po wprowadzeniu sztandaru małopolskiej policji zabrał głos minister spraw wewnętrznych i administracji Mariusz Błaszczak.

– Nadinsp. Krzysztof Pobuta to doświadczony policjant i dowódca. W Policji służy od 1991 roku. Jest policjantem z krwi i kości, który ma talenty organizacyjne i zadba o to, żeby Małopolska była województwem bezpiecznym – powiedział minister Mariusz Błaszczak. – W moim przekonaniu pan nadinspektor daje taką gwarancję – dodał.

Nowemu szefowi KWP w Krakowie gratulował też komendant główny Policji, nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, który przedstawił zgromadzonym przebieg jego służby i dotychczasowe osiągnięcia.

Na zakończenie głos zabrał generał Krzysztof Pobuta.

– Powołanie mnie na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie traktuję jako wielki honor i wielki obowiązek. Myślę, że mogę śmiało powiedzieć, że jest to zadanie mojego życia – powiedział.

Nowy komendant wyraził się z uznaniem o policjantach garnizonu małopolskiego i o ich osiągnięciach zawodowych. Zapewnił, że dołoży wszelkich starań, aby z podległymi mu obecnie funkcjonariuszami i pracownikami współpraca układała się jak najlepiej.

Nadinsp. dr Krzysztof Pobuta jest absolwentem Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej w Lublinie. W 2012 roku otrzymał tytuł doktora nauk społecznych w zakresie socjologii na Uniwersytecie Kardynała Stefana Wyszyńskiego w Warszawie. Wcześniej, w 1995 r. ukończył studia w Wyższej Szkole Policji w Szczytnie. Służbę w Policji rozpoczął w 1991 r. w Komendzie Rejonowej Policji w Jarosławiu. Pokonując kolejne szczeble kariery, został naczelnikiem wydziału kryminalnego jarosławskiej komendy. W latach 2001–2009 był I zastępcą komendanta powiatowego Policji w Jarosławiu, a w 2009 r. objął stanowisko komendanta miejskiego Policji w Przemyślu. Od stycznia 2016 r. był komendantem wojewódzkim Policji w Rzeszowie. ■

AK/KGP, MSWiA
zdj. Andrzej Mitura

Zaszczyt i wyróżnienie



Podczas tegorocznej konferencji Esri User Conference (EUC) w San Diego polska Policja otrzymała prestiżową nagrodę SAG (Special Achievement in GIS) za projekt Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa oraz wdrażanie GIS we wszystkich komendach wojewódzkich Policji i w Komendzie Stołecznej Policji. Nagrodę wręczono przedstawicielom Policji w październiku 2017 roku podczas Kongresu GIS organizowanego przez Esri Polska.

Projekt Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa został doceniony przez Esri za innowacyjne w skali kraju wykorzystanie systemów informacji geograficznej do budowy rozwiązań, które wspierają działania całego społeczeństwa. Polska Policja jest jedyną krajową instytucją uhonorowaną w tym roku nagrodą SAG (SAG – Special Achievement in GIS) podczas Międzynarodowej Konferencji Użytkowników Esri w San Diego w Stanach Zjednoczonych. To dowód na to, że jest to narzędzie unikatowe i bazujące na najwyższych światowych standardach.

Dziś coraz częściej wykorzystywane są nowoczesne technologie mające służyć zapewnieniu bezpieczeństwa wszystkich obywateli. Jedną z najważniejszych służb powołanych do zapewnienia bezpieczeństwa jest Policja. Wykorzystanie systemów informacji geograficznej (ang. geographic information system, GIS) wspomaga działania Policji w różnorodnych obszarach. Szczególnie przydatne okazało się w pracy wywiadowczej i dochodzeniowo-śledczej. Dzięki wykorzystaniu systemu policjanci mogą zbierać i systematyzować informacje dotyczące billingów połączeń, adresów, pod którymi przebywa związana z daną sprawą osoba. Narzędzia GIS pomagają również skuteczniej rozmieszczać patrole drogowe i co za tym idzie, łapać piratów drogowych, wskazywać niebezpieczne dla kierowców trasy, informować o zagrożeniach, a nawet namierzać przestępców. To technologia umożliwiająca gromadzenie, przechowywanie, przetwarzanie oraz wyświetlanie danych geograficznych, czyli takich, które mają odniesienie przestrzenne. System GIS umożliwia łączenie danych pochodzących z różnych źródeł, w tym danych dostarczanych bezpośrednio przez patrole policyjne pracujące w terenie, i przekazywanie ich osobom decyzyjnym w celu przyspieszenia działań. Dane przedstawione na jednej mapie pozwalają śledzić kilka wątków jednocześnie, co stanowi dla policjantów ogromne ułatwienie.

Polska Policja we współpracy z firmą Esri Polska przeprowadziła projekt wdrożenia Systemu Informacji Geograficznej. Rozwiązanie GIS zostało wdrożone we wszystkich komendach wojewódzkich i w Komendzie Stołecznej Policji. Informacja geograficzna wykorzystywana jest przede wszystkim w Biurze Wywiadu i Informacji Kryminalnych KGP, Biurze Ruchu Drogowego KGP, Biurze Informatyki i Łączności KGP, a także w Biurze Prewencji KGP. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA i Esri Polska

Dzielnicowy roku 2017

Opolskie ma szczęście do najlepszych dzielnicowych w kraju. X Finał Ogólnopolskich Zawodów Dzielnicowych „Dzielnicowy roku” wygrał st. asp. Jarosław Bartczak z Komendy Powiatowej Policji w Głubczycach. Przed nim ten tytuł zdobyło dwóch innych policjantów z województwa opolskiego.

Pierwszym, który dla Komendy Wojewódzkiej Policji w Opolu wygrał turniej dzielnicowych, był w 2007 r. mł. asp. Przemysław Budzowski z KPP w Kędzierzynie-Koźlu. Potem zawodów przez kilka lat nie organizowano. Rok po powrocie do rywalizacji, czyli w 2014 r., zwyciężył sierż. Paweł Kleszcz z KPP w Prudniku. Zwycięzca obecnej edycji st. asp. Jarosław Bartczak bliski sukcesu był już dwa lata temu. W finale 2015 r. zajął szóste miejsce.

Jubileuszowe zawody dzielnicowych, zorganizowane od 17 do 20 października br. pod honorowym patronatem Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji przez Szkołę Policji w Katowicach, pokazały, że o zwycięstwo jest coraz trudniej.

– Z roku na rok obserwujemy bardziej wyrównany, wyższy poziom przygotowania zawodników. W tegorocznej edycji każdy dzień przynosił zmiany klasyfikacji indywidualnych i drużynowej. W czołówce pojawiły się drużyny, których wcześniej nie było. To pokazuje, że dzielnicowi w całym kraju widzą sens uczestniczenia w tym konkursie i chce im się przygotowywać – mówi sędzia główny zawodów mł. insp. Dariusz Walczak.

SCENKA NA CZASIE

W tym roku konkurencja „symulacja – przyjęcie interesanta” miała specyficzną scenkę. Mężczyzna, który rozmawiał z policjantem, był Polakiem, ale mającym ojca obcokrajowca z Bliskiego Wschodu.

– Chcieliśmy w ten sposób sprawdzić, w jaki sposób policjanci reagują na czasami dość nietypowe sytuacje, także obcokrajowców, które są teraz na czasie. Ta scenka miała wykazać, jak policjanci przestrzegają praw człowieka, czy potrafią się etycznie zachowywać – mówi mł. insp. Dariusz Walczak. – Przygotowując tę scenkę, dokładnie analizowaliśmy, jakie elementy ująć w karcie oceny. Teraz mogą powiedzieć, że policjant, który ją wygrał, czyli asp. Grzegorz Kazuń (KWP w Kielcach) i przynajmniej trzech następnych, to bardzo wszechstronni



KONKURENCJA 1

funkcjonariusze i gratuluję kierownikom drużyn oraz przełożonym ich jednostek terenowych, że pracują u nich tacy policjanci.

ZWYCIĘZCA

St. asp. Jarosław Bartczak służy w Policji czternasty rok, a dzielnicowym w KPP w Głubczycach – dokładnie rejonu nr 7, który jest częścią gminy Baborów – jest od 9 lat. Z wykształcenia nauczyciel historii, ale jego pasją zawsze była praca w Policji. Lubi testy policyjne, bo traktuje je jako sprawdzian umiejętności i formę rozwoju. Swoją pierwszy sukces w konkursach policyjnych odniósł w 2008 r., gdy wspólnie z kolegą zajął drugie miejsce w woj. opolskim w turnieju „Patrol roku”. W 2015 r. wygrał w województwie zawody „Dzielnicowy roku”, a w finale ogólnopolskim był szósty. W 2017 r. imponował już pewnością działania. Widać to było zwłaszcza podczas scenki z przyjęciem interesanta.

– Doświadczenie zawodowe wykształciło już u mnie indywidualne podejście do każdego interesanta. Zdaję sobie sprawę, że każdy człowiek, który do nas przychodzi, to jest inny przypadek i inny problem. Szablonów więc nie ma. Trzeba być wszechstronnym i gotowym na każdą sytuację. Taki jest fach dzielnicowego – powiedział st. asp. Jarosław Bartczak.

NAGRODY, GRATULACJE I APEL KOMENDANTA

W gali finałowej uczestniczyli komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk wraz z zastępcą nadinsp. Janem Lachem (jako komendant KPP w Głubczycach przyjmował Jarosława Bartczaka do służby). Najlepsi dzielnicowi otrzymali puchary i nagrody ufundowane



KONKURENCJA 2



KONKURENCJA 3

przez ministra spraw wewnętrznych i administracji, komendanta głównego Policji, wojewodę śląskiego, przewodniczącą sejmowej Komisji Spraw Wewnętrznych i Administracji, samorządy śląskich miast i instytucje działające na rzecz bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz współorganizatora, czyli Zarząd Główny Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego Policjantów.

Szef Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk pogratulował wszystkim uczestnikom wiedzy, umiejętności i przygotowania do finału, a zwracając się do przełożonych, dodał, by dostrzegali ich potencjał.

Komendant główny, mówiąc o zmieniającej się roli dzielnicowych, nawiązał do Zarządzenia nr 5 (z 20 czerwca 2016 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez dzielnicowego i kierownika dzielnicowych – Dz.Urz. KGP poz. 26). Przyznał, że wymaga ono modyfikacji, ale jednocześnie zaapelował do obecnych na uroczystości naczelników prewencji:

– Wy macie stać na straży zapisów tego zarządzenia. To jest moje polecenie. Nie ma zgody na to, aby dzielnicowego wykorzystywać do innych zadań niż te, które definiuje zarządzenie. Bardzo proszę, żebyście tego pilnowali, żeby pilnowali tego wasi przełożeni: komendanci wojewódzcy i zastępcy nadzorujący pion prewencji. To bardzo ważne, byśmy doprowadzili do sytuacji, w której dzielnicowy jest jak najbliższy ludzi. Dzisiaj umożliwia to właśnie to zarządzenie, ale mamy także możliwość reagowania na to, czego oczekują od nas ludzie poprzez Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa. To naprawdę jest czas na odejście od statystyk i na reagowanie na to, co wskazują nam ludzie. Stamtąd możemy czerpać wiedzę o tym, co dla nich jest dobre i w oparciu o to definiować zadania dla poszczególnych pionów polskiej Policji. Musimy doprowadzić do tego, że statystyka w polskiej Policji stanie się narzędziem, a nie celem samym w sobie. Nie ma przyzwolenia na to, żeby dzielnicowych rozliczać z efektów statystycznych. Dzielnicowego rozliczamy z tego, jak zna swój rejon, jak wspiera mieszkańców i jak im pomaga. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. autor i Kamila Ulas

Zwycięzcy konkurencji

- symulacja – podstawowe czynności służbowe związane ze służbą patrolową: mł. asp. Bartosz Waga – KWP w Gdańsku,
- pierwsza pomoc przedmedyczna: mł. asp. Adrian Moszczyński – KWP w Białymstoku,
- symulacja – przyjęcie interesanta: asp. Grzegorz Kazuń – KWP w Kielcach,
- strzelanie: sierż. sztab. Radosław Ciborowski – KWP w Szczecinie,
- test wiedzy: st. asp. Jarosław Bartczak – KWP w Opolu.



Klasyfikacja drużynowa

1. KWP w Olsztynie: mł. asp. Łukasz Grabczak i mł. asp. Artur Żejmo,
2. KWP w Rzeszowie: st. asp. Robert Zoła i mł. asp. Daniel Grzanka,
3. KWP w Opolu: st. asp. Jarosław Bartczak i st. sierż. Piotr Letki.

Najlepsi dzielnicowi w klasyfikacji generalnej

1. st. asp. Jarosław Bartczak z KPP w Głubczycach,
2. st. asp. Robert Zoła z KPP w Jaśle,
3. asp. Maciej Kuźma z KMP w Nowym Sączu.



KONKURENCJA 4



KONKURENCJA 5



nałożone przez Legię po ostatnim meczu z Borussią Dortmund. Jak pokazują statystyki, narzędzie to nie jest do końca właściwie wykorzystywane.

Konferencji „Bezpieczny stadion” towarzyszyła Gala Fair Play, podczas której wręczono podziękowania za pomoc przy turnieju finałowym UEFA EURO U21 dla komend wojewódzkich Policji w Bydgoszczy, Gdańsku, Katowicach i Kielcach, a także komend miejskich Policji w Krakowie, Lublinie oraz



Konferencja „Bezpieczny stadion”

Na terenie Targów Kielce po raz 17. odbyła się 19 października 2017 r. konferencja „Bezpieczny stadion”, organizowana przez Polski Związek Piłki Nożnej. Wzięli w niej udział m.in.: minister sportu i turystyki Witold Bańka, prezes Polskiego Związku Piłki Nożnej Zbigniew Boniek, komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk z zastępcą nadinsp. Janem Lachem oraz kadrą kierowniczą Policji. Jak co roku ważnym elementem konferencji był panel dyskusyjny dotyczący międzynarodowych imprez sportowych i bezpieczeństwa meczów piłkarskich.

– Na polskich stadionach jest bezpiecznie. Mamy kilka patologii, z którymi musimy walczyć, ale musi się to odbywać przez dialog, wyciąganie wniosków, zmiany regulaminowe i ustawowe – mówił Zbigniew Boniek.

Komendant główny Policji podkreślał, że poziom bezpieczeństwa na stadionach dla wszystkich jest wartością najważniejszą, dlatego ciągle potrzebna jest współpraca i zintegrowane podejście do tematu bezpieczeństwa, aby nie dochodziło nawet do najmniejszych incydentów podczas rozgrywek.

– Żeby oddać stadiony prawdziwym piłkarskim kibicom, musimy wyeliminować z nich chuliganów. Jednym z narzędzi, którym dysponujemy, są zakazy stadionowe nakładane przez sąd lub zakazy klubowe. Kluby mają więc możliwość wyeliminowania ze stadionu tych, którzy stwarzają problemy – mówił nadinsp. Jarosław Szymczyk.

Tymczasem, jak podał komendant główny Policji, na blisko 1400 funkcjonujących w naszym kraju zakazów stadionowych tylko 170 to zakazy klubowe, przy czym 70 to zakazy

Tychach. Natomiast podziękowania za pomoc przy meczach reprezentacji Polski trafiły do Komendy Stołecznej Policji oraz Komendy Wojewódzkiej Policji we Wrocławiu.

Ponadto podczas uroczystości wręczono statuetki za współpracę z klubami szczebla centralnego dla komend miejskich Policji w Bielsku-Białej, Częstochowie, Gdańsku, Katowicach, Poznaniu, Rybniku, Tychach, Wrocławiu i Zabrzu. Wszyscy nagrodzeni wyróżnienia otrzymali z rąk komendanta głównego Policji oraz prezesa PZPN.

Konferencja „Bezpieczny stadion” ma charakter cykliczny i odbywa się w Kielcach już od 2001 r. Jest to forum dyskusji i wymiany doświadczeń przedstawicieli świata sportu oraz podmiotów odpowiedzialnych za organizację i bezpieczeństwo meczów piłki nożnej. Co roku w wydarzeniu udział bierze około 400 osób. ■

AK
zdj. Andrzej Mitura

Pierwsze posiedzenie Rady Naukowej CLKP

Sekretarz stanu w MSWiA Jarosław Zieliński przewodniczył pierwszemu posiedzeniu Rady Naukowej CLKP III kadencji. Rada Naukowa CLKP to organ opiniotwórczy i doradczy Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji, który odpowiada m.in. za rozwój jego kadry naukowej i badawczo-technicznej. Rada może zajmować stanowisko we wszystkich sprawach dotyczących CLKP. W jej skład wchodzi 12 osób – połowa to pracownicy CLKP, a druga część to osoby powoływane przez MSWiA. Na przewodniczącą Rady Naukowej CLKP wybrany został dr Mirosław Rosak, na wiceprzewodniczącą rady wybrano kom. dr inż. Magdalenę Jabłońską. Na sekretarza wybrano dr. Roberta Bachlińskiego. ■

CLKP/AK
zdj. CLKP



inSec 15 | 16 LISTOPADA 2017
HOTEL SANGATE AIRPORT, WARSZAWA

POLICJA 997
Patronat medialny

**MIĘDZYNARODOWA WYSTAWA I KONFERENCJA
BEZPIECZEŃSTWA GRANIC I BEZPIECZEŃSTWA WĘWNETRZNEGO**

WWW.INSEC.ZTW.PL



*Bezgraniczne
bezpieczeństwo*

Miliony z UE dla Policji

Nowy sprzęt i technologie za ponad 65 milionów złotych trafią do policjantów w kraju. Komenda Główna Policji jest liderem w liczbie projektów, które otrzymały dofinansowanie Funduszu Bezpieczeństwa Wewnętrznego, programu współfinansowanego ze środków Unii Europejskiej. W odpowiedzi na ogłoszony przez MSWiA nabór wniosków aplikacyjnych do FBW – Instrumentu na rzecz Współpracy Policijnej, Zapobiegania i Zwalczenia Przemocności oraz Zarządzania Kryzysowego, KGP złożyła 15 wniosków. Aż 11 projektów zostało wybranych do realizacji. Są to projekty:

- Wsparcie modernizacji mobilnego dostępu do systemów informacyjnych Policji.
- Wzmocnienie potencjału zwalczania przestępczości i terroryzmu przez CBŚP.

- Wdrożenie Systemu Wymiany Informacji z Europolem w Zarządach Terenowych CBŚP.
- Usprawnienie pracy zespołu negocjacyjnego w sytuacjach kryzysowych.
- Zwiększenie potencjału Policji w wykonywaniu geoprzestrzennych analiz kryminalnych.
- Modernizacja sieci MAN MEWA.
- Automatyczny System Identyfikacji Broni kompatybilny z siecią Interpol.
- Wprowadzenie w Policji elektronicznej rejestracji śladów i przedmiotów.
- Budowa centralnego systemu informacji o plikach związanych z działalnością przestępczą.
- Innowacyjne narzędzie do akwizycji i zabezpieczenia danych cyfrowych.
- Obserwacja transgraniczna.

Łączna wartość tych przedsięwzięć wynosi ponad 65 milionów złotych, z czego 75 proc. finansowane jest z FBW. Zakończenie projektów zaplanowane jest na 2019 r. Więcej informacji na stronie www.policja.pl w zakładce *Fundusze pomocowe*. ■

KGP/AK

REKLAMA

POLINAR



tel. 12 414 25 66
509 106 474

www.polinar.pl
robinson@polinar.pl



- silnik Rolls-Royce RR300
- **NAJTAŃSZY** policyjny śmigłowiec - R44 od 2,4 mln PLN
R66 od 3,8 mln PLN NETTO
- szybkie szkolenie, łatwość pilotażu
- **NIEWIARYGODNIE NISKIE** koszty eksploatacji - prawie bezobsługowy
- MAX. JEDEN MECHANIK NA 5 ŚMIGŁOWCÓW

- **NAJWIĘKSZA** produkcja na świecie
- ponad 12 000 w różnych wersjach
- w Polsce od prawie 20 lat - obecnie lata ponad 60 maszyn
- możliwa wersja z autopilotem
- zasięg z dodatkowym zbiornikiem paliwa do 900 km

RESURS DO PRZEGLĄDU FABRYCZNEGO 2000/2200 godzin lub 12 lat
HELIKOPTER DLA KAŻDEJ JEDNOSTKI POLICJI

Świeć przykładem!



To wspólna akcja informacyjno-edukacyjna Policji, Konferencji Episkopatu Polski i Polskiej Rady Ekumenicznej.

Jesienią i zimą dzień staje się coraz krótszy, pogarsza się widoczność. Na źle oświetlonej jezdni, w ciemnej kurtce, pieszy jest słabo widoczny dla kierowcy samochodu. Korzystanie z elementów odblaskowych zwiększa kilkukrotnie widoczność pieszego, przez co prowadzący pojazd ma więcej czasu na wykonanie manewru wymijania bądź hamowania.

29 września 2017 roku w siedzibie Konferencji Episkopatu Polski odbyła się inauguracja akcji informacyjno-edukacyjnej pod nazwą ŚWIEĆ PRZYKŁADEM! – przygotowanej przez Policję, Konferencję Episkopatu Polski oraz Polską Radę Ekumeniczną. Podczas inauguracji nadinsp. Jan Lach, zastępca komendanta głównego Policji, ks. dr Paweł Rytel-Andrianik, rzecznik Konferencji Episkopatu Polski oraz ks. dr Grzegorz Giemza, dyrektor Polskiej Rady Ekumenicznej podpisali apel skierowany do pieszych, aby poruszając się po drodze po zmierzchu używali elementów odblaskowych w sposób widoczny dla innych uczestników ruchu. Co prawda obowiązek ten dotyczy obszaru niezabudowanego, ale i na obszarach zabudowanych jest również wiele nieoświetlonych odcinków dróg, na których osoba bez elementów odblaskowych jest niewidoczna. ■

oprac. Biuro Ruchu Drogowego KGP
zdj. Krzysztof Chrzanowski



KONFERENCJA
EPISKOPATU
POLSKI



Polska Rada
Ekumeniczna

Odblaski mogą uratować życie pieszych!

Noszenie elementów odblaskowych jest szczególnie ważne w okresie jesienno-zimowym, kiedy jest zła widoczność i jest ciemno. Jeśli osoba jest słabo widoczna na drodze, łatwiej może zostać potrącona przez samochód. Mały element odblaskowy na plecaku czy ubraniu sprawia, że kierowca otrzymuje ostrzeżenie, że po drodze ktoś się porusza.

W trosce o bezpieczeństwo na naszych drogach apelujemy o włączenie się w akcję „Świeć przykładem” i noszenie odblasków. To naprawdę może uratować życie i zdrowie!

nadinsp. Jan Lach
Policja
nadinsp. Jan Lach
Zastępca Komendanta
Głównego Policji

ks. dr Paweł Rytel-Andrianik
Ks. dr Paweł Rytel-Andrianik
Rzecznik Konferencji Episkopatu
Polski

ks. dr Grzegorz Giemza
ks. dr Grzegorz Giemza
Dyrektor
Polskiej Rady Ekumenicznej



Podczas inauguracji akcji podpisano apel skierowany do pieszych, aby poruszając się po drodze po zmierzchu, używali elementów odblaskowych

Do Lubniewic wrócił posterunek

Po prawie 20 latach do Lubniewic wrócił posterunek Policji. Nadinsp. Helena Michalak, zastępca komendanta głównego Policji, uroczyście przekazała klucze kierownikowi nowego posterunku.

Starania o jego otwarcie trwały kilka lat. Mieszkańcy wielokrotnie podczas konsultacji społecznych i debat domagali się przywrócenia jednostki, bo latem przeżywają najazd tysięcy turystów, którzy nie zawsze zachowują się spokojnie. Wreszcie się udało. Posterunek został otwarty 19 października br. Mieszkańcy znów mogą poczuć się bezpiecznie. Teraz będzie tu na stałe pięciu funkcjonariuszy: kierownik, policjant dochodzeniowo-śledczy, dwóch policjantów prewencji i jeden dzielnicowy.

– Polska Policja konsekwentnie od wielu miesięcy realizuje dwa kluczowe projekty: Krajową Mapę Zagrożeń Bezpieczeństwa i właśnie reaktywację posterunków Policji po to, by każdy czuł się bezpiecznie, by każdy na miejscu mógł zgłosić swoją sprawę – powiedziała podczas uroczystości zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Helena Michalak. – Dziękuję burmistrzowi i samorządowcom za tak znaczącą pomoc.

Policjanci z Lubniewic mają do dyspozycji dwa samochody oraz łódź motorową. Przywrócenie posterunku kosztowało 336 tysięcy złotych. Podlega on komendzie powiatowej w Sulęcinie.



Podczas uroczystości czworo dzieci dostało też medal „Młodego Bohatera”. To akcja zainicjowana przez szefa MSWiA Mariusza Błaszczaka, której celem jest promowanie godnych naśladowania postaw wśród dzieci i młodzieży. W imieniu ministra młodym bohaterem wyróżnienia wręczał wojewoda lubuski Władysław Dajczak. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA
zdj. KWP w Gorzowie Wielkopolskim



Posterunek w Porębie

Poręba to kolejna miejscowość, w której przywrócony został posterunek Policji. Od 19 października br. nad bezpieczeństwem mieszkańców Poręby czuwa siedmiu policjantów. Po pięciu latach przerwy, dzięki zaangażowaniu lokalnego samorządu i kierownictwa śląskiego garnizonu, znów działa.

– Cieszymy się, że znowu jest – mówili porębianie, którzy przyszli na uroczystość otwarcia jednostki. – Udało się, teraz będzie bezpieczniej – podkreślał Ryszard Spyra, burmistrz Poręby.

To on wręczył kierownikowi posterunku symboliczny klucz do budynku. Z kolei zastępca komendanta wojewódzkiego Policji w Katowicach insp. Piotr Kucia przekazał kluczyki do nowego radiowozu.

– Ten budynek jest dla wszystkich mieszkańców. Cieszymy się bardzo, że mamy kolejną siedzibę i jesteśmy bliżej was. Możemy być szybciej w miejscach, w których nas potrzebujecie. Możemy przyjmować was w godziwych warunkach – mówił insp. Piotr Kucia.

Budynek przeszedł gruntowny remont. Wykonano m.in. odgrzybianie i tynkowanie ścian, remont łazienek, wymianę stolarki okiennej oraz wymianę instalacji elektrycznej. Do prac remontowych zaangażowano więźniów z Zakładu Karnego w Ciągowicach. ■

AK/KWP w Katowicach
zdj. KWP w Katowicach

Dopiewo ma komisariat

Nowoczesny, wybudowany od podstaw budynek powstał z finansów powiatu, gminy i Policji. Komisariat ma umożliwić mieszkańcom Dopiewa bezpośredni kontakt z policjantami. Do tej pory funkcjonował tu rewir dzielnicowych, który podlegał pod komisariat w Tarnowie Podgórnym. Staranie o utworzenie nowej jednostki rozpoczęto pięć lat temu. Obiekt wybudowano od podstaw. Budynek ma dwie kondygnacje i powierzchnię 400 mkw. Będzie w nim służyć 24 funkcjonariuszy.

Podczas uroczystości otwarcia zarówno komendant wojewódzki, jak i komendant miejski Policji w swoich wystąpieniach podkreślali, że powstanie tego komisariatu to odpowiedź na rosnące potrzeby lokalnej społeczności i na duży wzrost liczby mieszkańców. Komendanci szczególne słowa podziękowania skierowali do Starostwa Powiatowego w Poznaniu i Urzędu Gminy w Dopiewie za współpracę i zaangażowanie finansowe przy budowie komisariatu. ■

AK/KWP w Poznaniu
zdj. KWP w Poznaniu



Inwestycje na Podkarpaciu

Kto widział siedziby komend powiatowych Policji w Lesku i Jaśle, ten może mieć wyobrażenie, jak dla województwa podkarpackiego ważne jest wprowadzenie i realizacja „Programu modernizacji służb mundurowych w latach 2017–2020”. Planowane inwestycje i zakupy sprzętu specjalistycznego będą dla regionu skokiem cywilizacyjnym.

4 października br. w Państwowej Wyższej Szkole Wschodnioeuropejskiej w Przemyślu odbyło się spotkanie przedstawicieli służb mundurowych województwa podkarpackiego z ministrem spraw wewnętrznych i administracji Mariuszem Błaszczakiem. Tematem odprawy był „Program modernizacji służb mundurowych oraz jego wpływ na poprawę bezpieczeństwa mieszkańców”. Gośćmi spotkania byli szefowie służb mundurowych na Podkarpaciu, oraz komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk.

Plany inwestycyjne podkarpackiej policji przedstawił ówczesny komendant wojewódzki Policji w Rzeszowie nadinsp. dr Krzysztof Pobuta. Ich wartość szacuje się na 73 950 071 złotych. Na budowę nowych siedzib komend powiatowych i miejskich przewidziano 48 886 000 złotych, nowych komisariatów i posterunków – 17 287 000 złotych, a na modernizację i termomodernizację wybranych obiektów Policji województwa 7 777 071 złotych.

– Najważniejsze inwestycje to budowa dwóch komend powiatowych: w Lesku i Jaśle – powiedział nadinsp. dr Krzysztof Pobuta. – Obecny budynek komendy w Lesku zupełnie odbiega od dzisiejszych potrzeb Policji. Budowa nowego jest już w realizacji i mamy nadzieję, że w 2019 r. inwestycja ta zostanie ukończona.

LESKO – PRZEPROWADZKA WKRÓTCE

Istniejący budynek KPP w Lesku wybudowano w latach 30. XX wieku. Jego ściany są porysowane i popękane. Zniszczone schody zewnętrzne niebezpiecznie odstają od bryły



Tak będzie wyglądała nowa siedziba KPP w Lesku. Prace już ruszyły

budynku. Natomiast schody boczne z uwagi na zły stan techniczny zagrażający bezpieczeństwu osób z nich korzystających w 2012 roku musiały być rozebrane. Budynek stoi na osuwającej się skarpie, co jest główną przyczyną tych i wielu innych usterek technicznych. Drzwi do pomieszczeń biurowych i sanitariatów mają niewłaściwą szerokość, podobnie jak wewnętrzna klatka schodowa i korytarze. W 2006 r. zostały wyłączone z użytkowania pomieszczenia dla osób zatrzymanych z uwagi na brak możliwości dostosowania ich do obowiązujących wymogów (zbyt mała powierzchnia). Nie ma też recepcji, pokoju przyjęć interesantów, ogólnodostępnego sanitariatu, pokoju socjalnego, szatni i umywalni dla służb patrolowych, sali odpraw, pomieszczeń na magazyny, depozyty i archiwa, a istniejące sanitariaty nie spełniają wymogów higieniczno-sanitarnych. Ponadto budynek nie jest przystosowany dla osób niepełnosprawnych (brak podjazdu i odpowiedniego sanitariatu). Przed komendą nie ma parkingów dla interesantów, samochody parkowane są na przyległej ulicy.

Nowa siedziba KPP w Lesku, o powierzchni użytkowej 2469 m², z wszystkimi udogodnieniami na miarę XXI wieku, będzie miała też strzelnicę ćwiczebną, budynek garażowo-gospodarczy, zbiornik ppoż. o pojemności 100 m³, a także kojce dla 2 psów służbowych. Przyjazne drogi dojazdowe, chodniki, parkingi i estetyczne ogrodzenia.



Obecny budynek leskiej komendy

JASŁO – KONIEC CIASNOTY

– Druga inwestycja to siedziba KPP w Jaśle. Budynek z lat 30. XX wieku znajduje się w strefie ochrony krajobrazu miejskiego i w żaden sposób nie przystaje do dzisiejszej rzeczywistości. Chcemy, by w Jaśle była nowa siedziba z wszelkimi udogodnieniami dla funkcjonariuszy i interesantów – powiedział nadinsp. dr Krzysztof Pobuta. – Ta inwestycja ruszyła we wrześniu tego roku, a jej zakończenie planowane jest na rok 2020.

Dziś w KPP w Jaśle są bardzo trudne warunki lokalowe. W pomieszczeniach o łącznej powierzchni około 742 m² wykonuje swoje obowiązki 178 policjantów i pracowników. Nie ma tam zaplecza socjalnego, tj. pryszniców, szatni, pomieszczeń do spożywania posiłków oraz brakuje odpowiedniej ilości pomieszczeń WC. Brak pokoju dla interesantów, podjazdu i sanitariatu dla osób niepełnosprawnych i tzw. niebieskiego pokoju,



Obecna siedziba KPP w Jasle

nie wspominając o pomieszczeniach magazynowych czy o budynku gospodarczym z garażami i stanowiskami do codziennej obsługi pojazdów służbowych.

W ramach nowej inwestycji zostanie wybudowany 3-kondygnacyjny budynek o powierzchni użytkowej około 4 732,11 m². W piwnicy zaprojektowana jest 5-stanowiskowa strzelnica. Do tego będzie kotłownia, budynek garażowy na 10 samochodów z warsztatem i myjnią, koczki dla dwóch psów służbowych, osłona śmietnikowa, drogi dojazdowe, chodniki, parkingi i ogrodzenia.

DŁUGA LISTA INWESTYCJI

– Kolejna inwestycja, to budowa siedziby II Komisariatu Policji w Rzeszowie – powiedział ówczesny komendant nadinsp. dr Krzysztof Pobuta. – Warunki, w których obecnie pracują tam funkcjonariusze Policji, są naprawdę trudne. Mamy nadzieję, że inwestycja nie przekroczy 18 mln złotych i zakończymy ją w 2020 r. Również budowa KP w Zagórz (powiat sanocki) jest pilna. Wykorzystywany przez Policję budynek z lat 50. samym wyglądem odstrasza i zapewne nie wpływa na poczucie bezpieczeństwa mieszkańców. Nowa siedziba KP w Zagórz powstanie za 1,2 mln zł w innym miejscu. Jej otwarcie planujemy w 2019 r.

Zakończenie budowy siedziby KPP w Jasle przewidziane jest na 2020 r.

W najbliższych planach jest także budowa zaplecza techniczno-garażowego w Dębicy, budowa i przebudowa KMP w Krośnie, modernizacja w Baranowie Sandomierskim, a także termomodernizacja KMP w Tarnobrzegu, Oleszycach i Dukli.

– Musimy mieć takie warunki, aby spełniały wymagania służby i oczekiwania policjantów, ale także przychodzących do nas ludzi, by czuli się u nas bezpiecznie – powiedział ówczesny komendant wojewódzki, a nawiązując do bezpieczeństwa, dodał, że jeszcze w tym roku funkcjonariusze garnizonu dostaną kamizelki kuloodporne i nową broń. – Chcemy, aby policjanci mieli wyposażenie adekwatne do dzisiejszych zagrożeń.

LICZYMY KAŻDĄ ZŁOTÓWKĘ

Z „Programu modernizacji służb mundurowych w latach 2017–2020” w województwie podkar-

packim korzystają także Państwowa Straż Pożarna i Straż Graniczna. O swoich planach inwestycyjnych mówili również komendant wojewódzki PSP st. bryg. Andrzej Babiec oraz zastępca komendanta Bieszczadzkiego Oddziału SG płk SG Marek Głuszczyk. Wojewoda podkarpacki Ewa Leniart podkreśliła, że współczesne działania państwa na rzecz bezpieczeństwa stanowią odpowiedź na oczekiwania obywateli – ważne są szybka reakcja na zgłoszenia i skuteczne działania prewencyjne.

Podkarpacka policja zmienia się. Oprócz planowanej budowy i modernizacji komisariatów i posterunków Policji od ubiegłego roku zostało reaktywowanych pięć posterunków, a następne, m.in. w Niebylcu, Baligródzie, Chorkówce i Polańczyku, będą przywrócone w najbliższych miesiącach.

– Nie jesteśmy zamożnym województwem i nie możemy korzystać z wielomilionowych dotacji samorządów. Naprawdę staramy się liczyć każdą złotówkę. Te inwestycje oraz zakupy sprzętu specjalistycznego będą skokiem cywilizacyjnym policji podkarpackiej – podkreślił nadinsp. dr Krzysztof Pobuta.

Minister Mariusz Błaszczak, podsumowując wystąpienia szefów służb garnizonu podkarpackiego, podkreślił, że ważna jest nie tylko infrastruktura, ale także zapewnienie funkcjonariuszom nowoczesnego sprzętu indywidualnego oraz środków transportowych, aby bezpieczniej i skuteczniej mogli realizować zadania służbowe.

– Program modernizacji zakłada znaczne zakupy, m.in. samochodów patrolowych, pojazdów ratowniczych, wyposażenia osobistego oraz sprzętu łączności – zakończył minister. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI, KWP w Rzeszowie
zdjęcia i grafiki: KWP w Rzeszowie,
Andrzej Chyliński



W Przemyślu odbyło się spotkanie przedstawicieli służb mundurowych z ministrem spraw wewnętrznych i administracji Mariuszem Błaszczakiem



Na warsztatach Agnieszka Szóstko z Okręgu Podlaskiego Polskiego Związku Niewidomych pokazywała, jak prawidłowo prowadzić osobę niewidomą – trzeba iść krok przed nią, by mogła trzymać nas nieco powyżej łokcia

Barriere są w nas

Od września do końca listopada br. w garnizonie podlaskim trwał cykl warsztatów poświęconych komunikacji z osobami niepełnosprawnymi.

Szkolenie „Przełamywanie barier w kontaktach z osobami z niepełnosprawnościami” skierowane było do policjantów i pracowników Policji z komend miejskich i powiatowych. Jego cel to kształtowanie wrażliwości wobec osób z niepełnosprawnością ruchową, głuchych i głuchoniemych oraz niewidomych i niedowidzących. Zajęcia prowadziły Jolanta Jasińska z Zespołu ds. Ochrony Praw Człowieka KWP w Białymstoku, Izabela Cimoch z Oddziału Podlaskiego Polskiego Związku Głuchych i Agnieszka Szóstko z Okręgu Podlaskiego Polskiego Związku Niewidomych.

Także w ramach obchodów Międzynarodowego Dnia Głuchych i Języka Migowego 23 września w Oddziale Podlaskim PZG Jolanta Jasińska i policjanci białostockiej drogówki poprowadzili spotkanie edukacyjno-informacyjne o bezpieczeństwie w ruchu drogowym. Przypominali m.in. o obowiązku noszenia jesienią i zimą elementów odbla-

skowych poza obszarem zabudowanym i zwrócili też uwagę na oszustwa metodą na wnuczka czy na policjanta.

UWZGLĘDNIĆ POTRZEBY

– Podczas warsztatów starałyśmy się uzmysłowić uczestnikom zachowania i odczucia utrudniające porozumiewanie się z osobami niepełnosprawnymi, m.in. ważność gestów, mimiki i tonu głosu, sprawne formułowanie oraz dobieranie właściwego rodzaju przekazu i poziomu komunikatu do osób niepełnosprawnych, które zgłaszają się do jednostek Policji – mówi Jolanta Jasińska. – Pomysł szkoleń wynikał m.in. z zatwierdzonych przez komendanta głównego Policji „Głównych kierunków działalności edukacyjno-informacyjnej w zakresie ochrony praw człowieka oraz strategii równych szans w Policji na lata 2016–2018” i realizacji wytycznych w postępowaniu z ofiarami przestępstw lub wykroczeń, którymi mogą być osoby niepełnosprawne. Natomiast sama formuła szkoleń jest już moim pomysłem.

Każde spotkanie warsztatowe było inne, zależało od uczestników i ich dotychczasowych doświadczeń związanych z osobami niepełnosprawnymi. Prowadzący mówili m.in., w jaki sposób poprowadzić niewidomego czy pomóc mu usiąść na krześle. Zwykle nie zdajemy sobie sprawy, jakie ba-

riery komunikacyjne mogą się pojawić w kontakcie z taką osobą. Ważne jest uwzględnienie jej potrzeb, a nie naszych, i warto o nie rozmówcę zapytać, choćby w jaki sposób ułatwić mu złożenie podpisu na protokole. A można to zrobić choćby za pomocą plastikowej karty z wyciętym okienkiem.

– To my mamy w głowie zakodowane, że pewnych sformułowań nie wypada użyć, np. powiedzieć niewidomemu „do widzenia”. Niepotrzebnie staramy się tego unikać. Ale może być problem z podaniem mu dłoni – wtedy trzeba wziąć rękę niewidomego i po prostu ją uściśnąć – wyjaśnia Agnieszka Szóstko.

Na warsztatach można było też dowiedzieć się o dokumentach, jakimi legitymują się osoby niepełnosprawne, czy o przepisach regulujących wpuszczanie psa asystującego do miejsc użyteczności publicznej. Podkreślano, że osoby niewidome czy głuche są takimi samymi pełnoprawnymi obywatelami jak my, więc jeśli zdarzy się, że popełnią np. wykroczenie drogowe, policjanci nie powinni się kierować źle pojętym współczuciem i odstąpić od ukarania mandatem. Tak jest chociażby z wejściem na jezdnię niewidomego bez widocznej białej laski – to wykroczenie zagrożone mandatem. Takie postępowanie jest podyktowane troską o bezpieczeństwo osób niewidzących.



Jolanta Jasińska prezentowała kartę, która pomoże niewidomemu złożyć podpis na dokumencie

MOWA CIAŁA

Prowadzący warsztaty mówili też o stereotypach dotyczących osoby z niepełnosprawnościami. Nie ma osób głuchych całkowicie: zdarza się, że w ich domach jest głośno, bo głusi odbierają nie dźwięki, a fale dźwiękowe i drgania, czują niskie tony. Młodsze osoby głuche lub głuchonieme zwykle znają język migowy, ale trudności mogą się pojawić w kontaktach z osobami starszymi, w wieku powyżej 60 lat.

– Problem analfabetyzmu i wtórnego analfabetyzmu u starszych osób głuchoniemych jest poważny – mówi Izabela Cimoch. – Zdarza się, że nie rozumieją słowa drukowanego ani języka urzędowego. Nie czytają i nie piszą, bo tego nie umieją. Dlatego ważne, by mówić do nich powoli i prostym językiem, jak do małego dziecka. Osoby głuchonieme czytają z ruchu naszych warg, więc trzeba im to ułatwić, np. nie stając tyłem do źródła światła.

Czynności z głuchoniemym starszym mężczyzną w 2015 r. prowadziła sierż. sztab. Anna Falkowska z zespołu ds. wykroczeń KP III w Białymstoku. Największą trudnością było właśnie to, że nie znał on ani języka migowego, ani języka polskiego. W komunikowaniu się z policjantką pomagał syn mężczyzny, również głuchoniemy – porozumiewał się z ojcem im tylko znanymi symbolami.

– Pies starszego głuchoniemego mężczyzny pogryzł sąsiada i trzeba było przesłuchać właściciela do wniosku o ukaranie – opowiada policjantka. – Chcieliśmy poznać jego wersję zdarzenia, co było bardzo trudne: próbował nam je rysować albo swoimi znakami przekazać coś przez syna. Natomiast sąd nie chciał nam zatwierdzić czynności, bo odbywały się bez tłumacza języka migowego. W końcu, gdy powołany biegły tłumacz opisał tę osobę jako

Zainteresowani warsztatami mogą się kontaktować z ich autorką Jolantą Jasińską z Zespołu ds. Ochrony Praw Człowieka KWP w Białymstoku, tel. (85) 670 34 90.



Izabela Cimoch z Oddziału Podlaskiego Polskiego Związku Głuchych uczyła znaków migowych oznaczających policję (zdz. z lewej) i straż pożarną (zdz. z prawej)



nieznającą języka migowego, sąd przyjął wniosek – łącznie z rysunkami.

Anna Falkowska przyznaje, że dzięki warsztatom lepiej poznała świat ludzi głuchych i dowiedziała się, dlaczego głuchoniemi tak mało piszą: sama podczas czynności napisała mężczyźnie na kartce bardzo długie zdanie drobnym drukiem i dziwiła się, że odpisał jej tylko dwa słowa drukowanymi literami.

TŁUMACZE Z PRZYPADKU

Osoby niesłyszące w komunikowaniu się posługują się całym ciałem, by przekazać to, co chcą. I czasem nie trzeba koniecznie znać języka migowego, żeby się z nimi dogadać. Sierż. sztab. Michał Leonowicz z WRD KMP w Białymstoku, zanim wziął udział w warsztatach, podczas służby zatrzymał kierowcę, który znacznie przekroczył prędkość. Okazało się, że kierowca był głuchoniemy.

– Wytłumaczył mi to gestami – opowiada policjant. – Pokazałem mu wynik prędkości, a potem wziąłem kartkę i długopis, żeby mógł mi coś napisać. Przyznał się do wykroczenia i dostał mandat. Staralem się nie wprowadzać go w stan niepokoju, chciałem, by mnie dobrze rozumiał, a ja starałem się zrozumieć jego. Dobrze, że na warsztatach jest poruszany temat, iż osoby głuche czy niewidome nie są intelektualnie niepełnosprawne. Policjanci, kierując się złe pojętym współczuciem, nie powinni podchodzić do nich ulgowo, jeśli popełniają wykroczenie lub czyn karalny.

Obecność tłumacza języka migowego jest konieczna tylko przed sądem i u notariusza – w pozostałych sytuacjach osoba głucha, głuchoniema lub niema ma prawo do tłumacza. Dlatego w trudnych sytuacjach należy dzwonić do tłumaczy i prosić ich o przyjazd. Jednak trzeba pamiętać, że tłumacze języka migowego nie mają żadnych dyżurów, mogą – ale nie muszą – przyjechać, by wspomóc policjantów. Ale można, tak jak w Białymstoku, starać się wypracować zasady współpracy z tłumaczami z oddziałów regionalnych Polskiego Związku Głuchych.

Zdarza się, że niesłyszący korzystają z pomocy bliskich albo nawet swoich dzieci. Słyszące dzieci niesłyszących rodziców (CODA – Children of Deaf Adults) często są przez nich wykorzystywane jako tłumacze, nawet w sytuacjach niepasujących do wieku dziecka. Czasem takie dziecko uczy się manipulowania otoczeniem: są sytuacje, gdy policjantom łatwiej i szybciej korzystać z pomocy takiego młodocianego tłumacza będącego już na miejscu zdarzenia, lecz trzeba pamiętać, że może to nie być wiarygodny tłumacz. Ustawa z 19 sierpnia 2011 r. o języku migowym i innych środkach komunikowania się w art. 3 pkt 1 i art. 7 mówi o prawie do skorzystania z pomocy osoby przybranej, ale należy przez to rozumieć osobę, która ukończyła 16 lat. Zgodnie z tą ustawą rejestr tłumaczy języka migowego prowadzi wojewoda. ■

ALEKSANDRA WICIK
zdz. Krzysztof Chrzanowski

Przeciw współczesnemu niewolnictwu

18 października w krajach Unii Europejskiej po raz jedenasty obchodzony był Europejski Dzień Przeciwko Handlowi Ludźmi. Zjawisko handlu ludźmi nie maleje mimo wysiłków rządów i organizacji pozarządowych.

Jest ono ściśle związane z ruchami migracyjnymi i dotyczy całego świata, a wynika przede wszystkim z problemów, jakie niosą różnice ekonomiczne, ale także społeczne i kulturowe.

SPRAWCY I OFIARY

Z danych Europolu i Eurostatu wynika, że tylko w latach 2010–2012 w krajach członkowskich Unii Europejskiej zidentyfikowano ponad 30 tys. ofiar handlu ludźmi. 65 proc. z nich stanowili obywatele UE pochodzący najczęściej z Bułgarii, Rumunii, Węgier i Polski. Ofiary handlu ludźmi są zazwyczaj wykorzystywane do prostytucji, przymusowej pracy i żebractwa.

Obywatele polscy padają ofiarami zorganizowanych grup przestępczych zarówno na terenie Polski, jak i w Europie, najczęściej w Wielkiej Brytanii, gdzie identyfikowanych jest najwięcej ofiar pochodzenia polskiego. Wśród nich 71 proc. stanowią mężczyźni, najczęściej wykorzystywani do pracy przymusowej.

Na terenie Polski także dochodzi do wykorzystywania cudzoziemców, ofiarami padają przeważnie obywatele państw europejskich: Rumunii, Bułgarii oraz Ukrainy, a także państw azjatyckich, m.in. Wietnamu, Filipin, Sri Lanki. Są oni wykorzystywani do pracy przymusowej, prostytucji i żebractwa.

Zgodnie z ostatnim, ubiegłorocznym raportem MSWiA na temat handlu ludźmi w Polsce, w 2015 r. status osoby pokrzywdzonej w wyniku handlu ludźmi otrzymało 115 osób, w tym 41 cudzoziemców i 10 dzieci.

Raport zwraca uwagę także na ujawniane przypadki tzw. niewolnictwa domowego, gdy ofierze odbiera się paszport, nie daje wynagrodzenia i traktuje jak własność. Dotyczy to przeważnie kobiet z odległych krajów azjatyckich i afrykańskich.

MSWiA podaje, że w 2015 roku Policja wykryła ponad 100 przestępstw handlu ludźmi, głównie żebractwa, prostytucji, pornografii i pracy przymusowej. Straż Graniczna wszczęła siedem dochodzeń i śledztw w związku z handlem ludźmi, wśród podejrzanych byli obywatele Bułgarii, Rumunii i Ukrainy.

POLSKA – WSPÓŁPRACA WIELU PODMIOTÓW

Polska od lat uczestniczy w zwalczaniu procederu współczesnego niewolnictwa. W 2003 roku Rada Ministrów RP przyjęła *Krajowy program zwalczania i zapobiegania handlowi ludźmi*, który przedłużany był w kolejnych latach. Ostatnim dokumentem jest *Krajowy plan działań przeciwko handlowi ludźmi na lata 2016–2018* przyjęty przez Radę Ministrów 17 sierpnia ubiegłego roku.

Art. 115 § 22 k.k.

Handlem ludźmi jest werbowanie, transport, dostarczanie, przekazywanie, przechowywanie lub przyjmowanie osoby z zastosowaniem:

1. przemocy lub groźby bezprawnej,
2. uprowadzenia,
3. podstępu,
4. wprowadzenia w błąd albo wyzyskania błędu lub niezdolności do należytego pojmowania przedsiębranego działania,
5. nadużycia stosunku zależności, wykorzystania krytycznego położenia lub stanu bezradności,
6. udzielenia albo przyjęcia korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy osobie sprawującej opiekę lub nadzór nad inną osobą

– w celu jej wykorzystania, nawet za jej zgodą, w szczególności w prostytucji, pornografii lub innych formach seksualnego wykorzystania, w pracy lub usługach o charakterze przymusowym, w żebractwie, w niewolnictwie lub innych formach wykorzystania poniżających godność człowieka lub w celu pozyskania komórek, tkanek lub narządów wbrew przepisom ustawy. Jeżeli zachowanie sprawcy dotyczy małoletniego, stanowi ono handel ludźmi, nawet gdy nie zostały użyte metody lub środki wymienione w pkt 1 – 6.

Art. 189a k.k.

§ 1. Kto dopuszcza się handlu ludźmi, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3.

§ 2. Kto czyni przygotowania do popełnienia przestępstwa określonego w § 1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.

Skuteczna walka ze współczesnym niewolnictwem wymaga współpracy wielu podmiotów administracji rządowej i organizacji pozarządowych. Za monitorowanie aktywności w tym zakresie odpowiada Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Minister SWiA zleca organizacjom pozarządowym zadania dotyczące wsparcia i ochrony ofiar, a także świadków handlu ludźmi.

Od trzynastu lat pod patronatem MSWiA funkcjonuje Międzyresortowy Zespół do spraw Zwalczania i Zapobiegania Handlowi Ludźmi, który jest podmiotem opiniodawczo-doradczym prezesa Rady Ministrów.

W skład Międzyresortowego Zespołu wchodzi przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (właściwi do spraw wewnętrznych i do spraw administracji publicznej), Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwa Edukacji Narodowej, Ministerstwa Sprawiedliwości, a od października 2016 r. także przedstawiciel Prokuratury Krajowej, Ministerstwa Spraw Zagranicznych, Ministerstwa Zdrowia, Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Komendy Głównej Straży Granicznej, Komendy Głównej Policji, Urzędu do spraw Cudzoziemców i Kancelarii Prezesa Rady Ministrów. Priorytetowym zadaniem Międzyresortowego Zespołu jest obecnie wzmocnienie kompetencji organów ścigania w zakresie identyfikacji ofiar handlu ludźmi oraz rozszerzenie zaplecza instytucjonalnego mającego na celu wspieranie ofiar tego procederu między innymi przez wzmocnienie współpracy regionalnej.

Wspomniany rządowy program jest też elementem działań Krajowego Centrum Interwencyjno-Konsultacyjnego dla Ofiar Handlu Ludźmi (KCIK OHL). Centrum zajmuje się przede wszystkim identyfikacją ofiar handlu ludźmi, prowadzi działania interwencyjne oraz schroniska dla ofiar, zajmuje się też poradnictwem i konsultacjami dla instytucji i organizacji. Centrum prowadzi również całodobowy telefon zaufania dla ofiar i świadków handlu ludźmi – patrz ramka.

Kontakt do KCIK OHL
telefon: (22) 628 01 20;
e-mail: info@kcik.pl ; www.handelludzmi.eu

Działa też portal informacyjny www.handelludzmi.eu dostępny w dwóch wersjach językowych – polskiej i angielskiej. Na stronie umieszczane są informacje na temat przeciwdziałania zjawisku handlu ludźmi, ochrony i wsparcia ofiar oraz struktur instytucjonalnych, a także akty prawne regulujące problematykę handlu ludźmi, statystyki, publikacje, ciekawostki oraz opisy prowadzonych projektów, porady, gdzie i w jaki sposób można zweryfikować ofertę pracy za granicą itp. Portal jest na bieżąco aktualizowany informacjami o wydarzeniach, wydanych raportach, orzeczeniach sądowych w sprawach o handel ludźmi itp.

Osoby pokrzywdzone w wyniku wykorzystania, np. w prostytucji czy w pracy o charakterze przymusowym, a także osoby, które posiadają informacje na temat bezprawnych działań związanych z wykorzystaniem innej osoby, mogą za pośrednictwem specjalnego formularza kontaktowego anonimowo zgłosić przypadek naruszenia prawa.

Handel ludźmi (art. 189a) od 2012 r.

Rok	liczba postępowań wszczętych	liczba przestępstw stwierdzonych	Uwagi **
2016	31	9	
2015	30	105	w tym: 4 z uchylonego art. 253 par. 1 k.k.
2014	28	64	
2013	27	99	w tym: 1 z uchylonego art. 253 par. 1 k.k.
2012	26	61	

- Statystycznie art. 189a k.k. został wprowadzony od 1 stycznia 2012 r.,
- ** Uwagi dotyczą przestępstw stwierdzonych.

dane ze strony: www.statystyka.policja.pl

Portal posiada również swój odpowiednik w serwisie społecznościowym www.facebook.com/handelludzmi, gdzie przekazywane są m.in. najświeższe doniesienia medialne z kraju i ze świata.

RAPORT TRAFFICKING IN PERSONS 2017

W czerwcu tego roku w corocznym raporcie Trafficking in Persons dotyczącym walki z handlem ludźmi, opracowywanym przez Departament Stanu USA, Polska po raz kolejny została zakwalifikowana



Ofiary handlu ludźmi są zazwyczaj wykorzystywane do prostytucji, przymusowej pracy i żebractwa

► do najwyższej grupy określanej Tier 1 jako jeden z 36 krajów na świecie spełniających najwyższe standardy w przeciwdziałaniu i zwalczaniu handlu ludźmi. Raport TiP obejmuje 187 państw, spośród państw członkowskich Unii Europejskiej najwyższe standardy spełnia 19 krajów.

Zakwalifikowanie kraju do najwyższej kategorii w rankingu nie oznacza, że na jego terenie nie występuje przestępstwo handlu ludźmi, wskazuje tylko na to, że kraj jest świadomy tego przestępstwa i prowadzi działania mające mu zapobiegać.

Oceniając Polskę, autorzy raportu zwrócili uwagę na systematyczne działania zmierzające do poprawy skuteczności organów ścigania oraz do zapewnienia ofiarom handlu ludźmi skutecznej ochrony i kompleksowego wsparcia. W kwestii zwalczania handlu ludźmi autorzy raportu rekomendują przede wszystkim:



- wydawanie wyroków skazujących dla handlarzy, adekwatnych do wagi popełnianych czynów;
- zwiększenie liczby szkoleń dla sędziów i prokuratorów;
- zintensyfikowanie ścigania przestępstw dotyczących handlu ludźmi, zwłaszcza związanych z pracą przymusową;
- zwiększenie liczby szkoleń prawnych w zakresie ścigania handlu ludźmi; związanych z pracą przymusową, i rozważenie utworzenia w prokuraturze wyspecjalizowanych jednostek do handlu ludźmi;
- zwiększenie wysiłków na rzecz proaktywnej identyfikacji ofiar, szczególnie wśród małoletnich bez opieki, migrantów i dzieci wykorzystywanych w prostytucji;
- ulepszenie środków mających na celu identyfikację ofiar dzieci;
- kształcenie i motywowanie cudzoziemców będących ofiarami handlu ludźmi do przystępowania do programu ochrony świadków;
- zwiększenie dostępu ofiar do kompensaty przez zachęcanie prokuratorów do występowania o odszkodowanie w trakcie trwania postępowań karnych i systematycznego informowania ofiar o ich prawie do występowania przeciwko handlarzom w procesach cywilnych;
- poprawa centralnej koordynacji oraz gromadzenia danych nt. zwalczania handlu ludźmi. ■

ELŻBIETA SITEK
rys. Piotr Maciejczak, zdj. Andrzej Mitura

Niektóre sprawy o handel ludźmi zrealizowane w 2017 r.

Luty 2017 – KWP w Szczecinie

Policjanci z Zespołu do Walki z Handlem Ludźmi ujawnili funkcjonowanie mieszkaniowej agencji towarzyskiej, w której osoba małoletnia była nakłaniana do prostytucji. W sprawie zatrzymano 32-letnią mieszkankę Szczecina i jej przyjaciela. Małoletnią zmuszano do prostytucji i podawano jej środki odurzające. Policjanci ustalili, że podejrzana nakłaniała do nierządu pięć kobiet, a także okradała swoje ofiary. W sprawie zarzuty m.in. o handel ludźmi usłyszały cztery osoby, w tym wspomniana kobieta i jej przyjaciel.

Luty 2017 – KWP w Bydgoszczy

Od września 2016 roku policjanci z Komendy Powiatowej Policji w Żniniu i Komendy Wojewódzkiej Policji w Bydgoszczy pracowali nad bulwersującą sprawą zmuszania do niewolniczej pracy i niehumanitarnego traktowania dwóch mężczyzn nielegalnie zatrudnionych w gospodarstwie rolnym. Sprawa wyszła na jaw, gdy jeden z mężczyzn targnął się na życie. We wrześniu 2016 roku zatrzymano kobietę i mężczyznę – właścicieli gospodarstwa, którzy usłyszeli zarzuty o zmuszanie do niewolniczej pracy, znęcanie i nielegalne zatrudnianie. Mężczyzna został aresztowany. W lutym br. w toku prowadzonych czynności bydgoscy funkcjonariusze zebrali materiał dowodowy pozwalający na przedstawienie zarzutów trzeciej osobie – synowi gospodarzy, oraz ustalili kolejnych pokrzywdzonych tym przestępczym procederem. Trzeci podejrzany usłyszał te same zarzuty, co rodzice i został aresztowany. Całej trójce grozi kara więzienia nie mniej niż 3 lata.

Marzec 2017 – KWP w Krakowie

Policjanci krakowskiego CBŚP rozbili grupę zarabiającą na prostytucji kobiet, handlu ludźmi oraz na obrocie narkotykami. Grupa wywodziła się ze środowiska pseudokibiców jednego z krakowskich klubów piłkarskich. Na rzecz gangsterów pracowało kilka kobiet, które płaciły im po 4 tysiące zł miesięcznie. Członkowie grupy odsprzedawali między sobą niektóre z kobiet. Prokurator okręgowy w Krakowie przedstawił członkom grupy zarzuty związane z czerpaniem korzyści i ułatwianiem prostytucji, handlem ludźmi, a także z posiadaniem, produkcją i handlem narkotykami. 4 mężczyzn i jedna kobieta zostali tymczasowo aresztowani, wobec pozostałych dwojga zatrzymanych prokurator zastosował dozór, poręczenie majątkowe i zakaz opuszczania kraju.

Marzec 2017 – SG i KSP

Nadbużański Oddział Straży Granicznej prowadził postępowanie w sprawie nielegalnego przekraczania polskiej granicy przez znaczne grupy osób pochodzenia azjatyckiego, a następnie ich dalszego przetrzutu do krajów Europy Zachodniej. Podejrzany o organizację tego procederu był 45-letni Wietnamczyk. Dzięki współpracy SG z dzielnicowym Komisariatu Policji w Lesznowoli (KPP w Piasecznie)

ml. asp. Jarosławem Lesiakiem podejrzany został zatrzymany i doprowadzony do prokuratury, gdzie usłyszał zarzuty.

Czerwiec 2017 – KWP w Katowicach

Policjanci z Zespołu do Walki z Handlem Ludźmi Wydziału Kryminalnego KWP w Katowicach zatrzymali 44-letnią kobietę, która czerpała korzyści z cudzego nierządu. Podejrzana wynajmowała na jednym z osiedli mieszkania młodym kobietom w celu uprawiania przez nie prostytucji, za co pobierała określone opłaty. Przedstawiono jej 9 zarzutów. Kobieta przyznała się do zarzucanych jej czynów i złożyła wniosek o dobrowolne poddanie się karze.

Wrzesień 2017 – KWP w Katowicach

Policjanci z Zespołu do Walki z Handlem Ludźmi Wydziału Kryminalnego KWP w Katowicach zatrzymali mężczyznę podejrzanego o handel ludźmi. 41-latek wyszukiwał młode kobiety, którym oferował pracę za granicą w charakterze hostess w klubach nocnych we Włoszech, Hiszpanii, Niemczech i Grecji. W praktyce kobiety zmuszane były do niewolniczej pracy. Procederem tym trudnił się od kilku lat. Prokurator postawił mu kilkanaście zarzutów.

Polacy skazani w Wielkiej Brytanii w 2017 r.

Styczeń 2017

Dwóch obywateli Polski zostało skazanych na sześć lat więzienia przez sąd w Wielkiej Brytanii za traktowanie jak niewolników kilkunastu Polaków, których sprowadzili do Anglii pod pretekstem załatwienia im dobrej pracy. W praktyce odbierali ofiarom dokumenty osobiste i zmuszali do niewolniczej pracy w magazynach sklepów jednej z sieci handlowych, stosowali także przemoc fizyczną. Wykorzystując fakt, że ofiary nie znały języka angielskiego, mieli nad nimi pełną kontrolę, m.in. odbierali im większą część zarobków.

Maj 2017

Czterech Polaków zostało skazanych na bezwarunkowe kary pozbawienia wolności od pięciu do dwunastu lat m.in. za stosowanie współczesnego niewolnictwa. Mężczyźni ci namawiali swoich rodaków na przyjazd do Wielkiej Brytanii, wybierając głównie osoby bezrobotne i niezaradne życiowo. Ofiary lokowano w mieszkaniach o najniższym standardzie, a ich zarobki wpływały na konta bankowe kontrolowane przez skazanych.

Czerwiec 2017

Trzech Polaków zostało skazanych przez sąd w Leeds na kary więzienia za handel ludźmi i stosowanie współczesnego niewolnictwa. Przemocą zmuszali innych Polaków do pracy, pozbawiając ich dokumentów i zarobionych pieniędzy. ■

zebrała ES

Mniej fałszywych alarmów

Dzięki tzw. ustawie antyterrorystycznej istotnie zmniejszyła się liczba fałszywych powiadomień o podłożeniu ładunków wybuchowych. Z danych CBŚP wynika, że w tym roku odnotowano 183 takie alarmy, a w tym samym czasie w roku ubiegłym było ich 275. W tym roku służby zatrzymały już 81 sprawców fałszywych alarmów. Najwięcej takich alarmów odnotowano na Mazowszu i Śląsku. W ciągu dziewięciu miesięcy tego roku (w porównaniu do analogicznego okresu z 2016 r.) spadła też – z 266 do 144 – liczba budynków, które zostały ewakuowane w wyniku fałszywych alarmów.

Dane CBŚP potwierdzają, że obowiązujące od lipca 2016 r. przepisy tzw. ustawy antyterrorystycznej pozwoliły na istotne ograniczenie liczby fałszywych powiadomień o podłożeniu ładunków wybuchowych. Stało się tak dzięki obowiązkowej rejestracji kart telefonicznych typu pre-paid, co ograniczyło anonimowość potencjalnych sprawców fałszywych powiadomień. ■

KGP/AK

Zmiany kadrowe

W październiku br. minister SWiA Mariusz Błaszczak powołał:

- insp. Piotra Mąkę, pełniącego obowiązki komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu, na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Poznaniu;
- nadinsp. dr. Krzysztofa Pobutę na stanowisko komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie, po odwołaniu ze stanowiska komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk:

- **powołał** podinsp. Jacka Tarnowskiego, pełniącego obowiązki zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku, na stanowisko zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Białymstoku;
- **zwolnił z pełnienia obowiązków** komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie insp. Roberta Strzeleckiego, zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie;
- **odwołał z zajmowanego stanowiska** insp. Roberta Nowakowskiego, zastępcę komendanta wojewódzkiego Policji w Krakowie;
- **powierzył pełnienie obowiązków** komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie insp. Zbigniewowi Sowie, I zastępcy komendanta wojewódzkiego Policji w Rzeszowie.

Komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk mianował:

- kom. Piotra Janika, naczelnika Wydziału Kryminalnego KWP w Kielcach, na stanowisko dyrektora Biura Kryminalnego KGP;
- insp. Jarosława Siekierskiego, pełniącego obowiązki dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP, na stanowisko dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP;
- ml. insp. Marcina Rosoła, pełniącego obowiązki zastępcy dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP, na stanowisko zastępcy dyrektora Biura Kadr, Szkolenia i Obsługi Prawnej KGP. ■

AW

Mundury specjalne

W naszym cyklu artykułów przedstawiających mundury policyjne, które już trafiły do funkcjonariuszy lub będą u nich niebawem, prezentujemy mundury specjalne dla antyterrorystów. Teraz wszystkie policyjne jednostki AT będą miały jednakowe umundurowanie.

P rzez lata jednostki antyterrorystyczne Policji nie były wyposażone jednolicie. By zadbać o tę właśnie jednolitość, a także o odpowiednią jakość, kierownictwo Komendy Głównej Policji w 2016 r. przed Światowymi Dniami Młodzieży podjęło decyzję o wyposażeniu wszystkich policjantów pionu AT w umundurowanie odpowiadające warunkom letnim, czyli w upałach i podczas długich wyjazdów w teren. W Wydziale Koordynacji Gospodarki Kwatermistrzowskiej BLP KGP opracowano kompleksowe rozwiązanie umundurowania w kamuflażu typu „multicam”.

MULTICAM PO POLSKU

– Sięgnęliśmy do doświadczeń innych służb i wprowadzając szereg modyfikacji stworzyliśmy mundur dla naszych policjantów – mówi naczelnik Wydziału Koordynacji Gospodarki Kwatermistrzowskiej KGP st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Jest to kamuflaż typu „multicam”. Komplet składa się z bluzy, spodni, z bluzy pod kamizelkę, tzw. combat Shift, oraz czapki. Mundur wykonany jest z tkaniny typu rip-stop multicam, a elementy dzianiny są tylko w bluzie pod kamizelkami. W kamuflażu tkanina ta barwiona jest na kolor jasnobezowy. Na niej drukuje się wzór sześcioszablony, składający się z barw: beżowej, zielonobeżowej, oliwkowej, jasnobrązowej, zielonej i ciemnego brązu. Wkłady ochronne na kolana i łokcie wykonane są z pianki polietylowej.

W 2016 r. kupiono 856 kompletów tego umundurowania. Sprawdziło się podczas ŚDM. Dziś używa je blisko tysiąc policyjnych antyterrorystów.

– Z obserwacji wynika, że mundury letnie tak się spodobały, że funkcjonariusze noszą je także zimą – dodaje st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Nadal jednak pracujemy nad tym mundurem, a pewne błędy, dotyczące m.in. długości rękawów i wymiarowania, poprawiamy w tym roku.

BLUZA

Bluza ma prostą konstrukcję z jednoczęściowym tyłem, prostymi przodami i dwuczęściowymi rękawami. Jej tył od strony boków ma mieszki zwiększające swobodę ruchów. Na wysokości klatki piersiowej naszyte są ukośnie kieszenie nakładane z zamkami błyskawicznymi od strony boków. Rękawy są dwuczęściowe. Mają wyprofilowane doły i patkę służącą do regulacji obwodu. Na ich wierzchnich częściach u góry naszyte są kieszenie. Na patkach kieszeni rękawów jest taśma samoszczepna do zamocowania emblematu POLICJA. Również na rękawach jest miejsce do zamocowania rzepem oznaki rodzaju służby. Wewnątrz rękawów na wysokości łokci naszyte są wzmocnienia z tkaniny. Pod wzmocnieniami łokcia znajdują się otwory umożliwiające umieszczenie wewnątrz wkładów ochronnych. Bluzę zapina centralny zamek błyskawiczny. Szyję osłania dwuwarstwowa stójka.

SPODNIE

Spodnie z długimi nogawkami tak są uszyte, by nie krępowały ruchów. Mają kieszenie boczne wpuszczane do wewnątrz oraz zewnętrzne naszyte na nogawkach. Od strony zewnętrznej naszyte są wzmocnienia na pośladkach i kolanach. Pod wzmocnieniami kolan są otwory umożliwiające umieszczanie wkładów kolanowych wewnętrznych. W tylnej części nogawek, u góry są kieszenie przykrywane patkami, zapinane na dwa duże guziki. Góra spodni wykonana jest w formie odszycia, tj. imitacji pasa, i zapina się z przodu na guzik. Na imitacji pasa rozmieszczono siedem podtrzymywaczy z taśmy nośnej

Nowe mundury ćwiczebne już w tym roku

10 października br. weszło w życie rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z 27 września 2017 r. (Dz.U. 2017, poz. 1879) zmieniające rozporządzenie w sprawie umundurowania policjantów. Na jego mocy wprowadzono nowy wzór ubioru ćwiczebnego, który składa się z munduru oraz furazerki. Mundur jest dwuczęściowy w kolorze ciemnognatowym (patrz nr 8/2017 „Policji 997”, s. 34). W zestawie ubiorów (Dz.U. 2017, poz. 1879, zał. nr 4) jest przewidziane osiem możliwości doboru umundurowania w okresie letnim, m.in. wy-



dla antyterrorystów

oraz system regulacji szerokości pasa. W przedniej części lewej nogawki jest kieszeń wewnętrzna na zamek błyskawiczny. Na bokach nogawek naszyto dwie kieszenie nakładane. Poniżej kieszeni udowych też naszyto są kieszenie nakładane. Dół nogawek jest wykończony odcinkiem taśmy elastycznej.

COMBAT SHIRT

Bluza do munduru letniego jest przeznaczona do noszenia pod kamizelkę kuloodporną/taktyczną i składa się z dwóch rodzajów materiałów. Przednia i tylna część jest wykonana z dzianiny oddychającej i odprowadzającej wilgoć. Jest to mieszanka przędzy bawełnianej (65 proc.) i poliestrowej (35 proc.) w kolorze khaki. Rękawy są z tej samej tkaniny, z której wykonane są bluza i spodnie. Combat shirt ma stójkę pod szyją zapinaną na suwak. Bluza ma dwie kieszenie na ramionach zamknięte klapami na rzep. Na kieszeniach jest miejsce na montaż oznaczeń i rodzaju służby.

CZAPKA

Czapkę oparto na projekcie do nowego munduru ćwiczebnego w formie dzokejki. Zmienił skład surowców tkaniny, teraz jest to 100 proc. bawełny, żeby uzyskać jak najlepszą paroprzepuszczalność. Z przodu i tyłu są rzepy na napis POLICJA. Regulacja obwodu głowy też jest na rzep.

KOMBINEZON AT Z TKANINY TRUDNOPALNEJ

Wszystkie policyjne jednostki AT w przyszłym roku powinny dostać nowe kombine-

miennie koszulka z krótkim rękawem T-shirt lub koszulka polo z krótkim rękawem, czy półbuty służbowe zamiast trzewików służbowych. Na zimę przewidziane są dwa warianty umundurowania. Jako okrycie wierzchnie do ubioru ćwiczebnego nosi się kurtkę służbową letnią lub zimową, w zależności od warunków atmosferycznych. W tej chwili rozpoczęły się procedury przetargowe na zakup nowych mundurów ćwiczebnych i furażerek. Ich pierwsze partie trafią do jednostek jeszcze w tym roku. Stare mundury nie zostaną wycofane z dnia na dzień, a okres przejściowy potrwa do końca 2021 r. W tym czasie, do chwili wyczerpania zapasów w magazynach, będą wydawane mundury także starego typu.

zony z tkaniny trudnopalnej nowej generacji. Ich pierwsza partia, 40 sztuk, trafi do Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP, gdzie sprawdzi się ich funkcjonalność. Ale zanim to nastąpi, widać już ich jeden wielki plus.

– Nowe kombinezony AT będą objęte zakupem centralnym – wyjaśnia st. asp. Krzysztof Blesznowski. – Co oznacza, że organ upoważniony przez ministra, czyli Instytut Technologii Bezpieczeństwa Moratex, będzie sprawował nadzór nad ich produkcją oraz badał parametry tkaniny i sposób wykonania. Dzięki temu jesteśmy w stanie utrzymać najwyższą jakość. Do tej pory jednostki kupowały kombinezony od różnych producentów i różniły się one jakością. Zależy nam, by nowe kombinezony utrzymywały dłużej swoje parametry w trakcie eksploatacji i konserwacji, a nie po piątym praniu zamieniały się w roboczy drelich.

Nowy kombinezon dla policyjnych antyterrorystów z tkaniny trudnopalnej to solidna i zarazem prosta konstrukcja. W połączeniu z najlepszymi materiałami zapewnia komfort użytkowania, a dzięki wielu punktom regulacji i zapięć ma wiele udogodnień. Do tkaniny dołożono także 5 proc. kevlaru, który zwiększa odporność na przecięcie.

Kombinezon ma kaptur, który można zakładać na kask i maskę przeciwgazową. Wyposażony jest w uchwyt ewakuacyjny. Rzepy na rękawach umożliwiają regulację szerokości przy nadgarstku. Ma ochraniacze z tworzywa sztucznego na kolanach i rękawach oraz wentylację pod pachami. Przy nakolannikach jest dodatkowa regulacja obwodu nogawki, co daje możliwość dokładnego opięcia ochraniacza.

Są dwie podwójne kieszenie naramienne. Do obu jest bardzo dobry dostęp i nawet osoby z dużymi dłońmi swobodnie włożą je do środka. Kombinezon ma także dwie zewnętrzne kieszenie piersiowe naszyte pod skosem w kierunku zamka błyskawicznego oraz dwie kieszenie biodrowe. Na pośladkach naszyte są łąty wzmacniające. Na udach naszyte są pojemne kieszenie cargo, a na łydkach dwie niewielkie kieszenie przeznaczone do noszenia np. opatrunków.

Kombinezon zapinany jest z przodu na dwa zamki błyskawiczne przez całą długość, czyli od stójki kołnierzyka po zakończenie nogawek. Innych suwaków w nim nie ma. ■

ANDRZEJ CHYLIŃSKI, DAMIAN KOWALSKI
zdj. Andrzej Mitura



O terroryzmie praktycznie i naukowo

Ataki terrorystyczne, jakie przeprowadzono w zachodniej Europie, mogą mieć miejsce także w Polsce. Zagrożenie jest minimalne, ale należy być przygotowanym na każdą ewentualność. Analizie zagrożeń i niektórych aspektów współczesnego terroryzmu poświęcona była II Ogólnopolska Konferencja Naukowa „Wielowymiarowe ryzyka ponowoczesności – terroryzm”.

W konferencji, zorganizowanej przez Komendę Miejską Policji w Łodzi, Społeczną Akademię Nauk w Łodzi oraz Akademię Profilaktyki SAN, uczestniczyli przedstawiciele świata nauki i praktycy z Policji i wojska.

WSPÓŁPRACA SŁUŻB

W trakcie konferencji wielokrotnie podkreślana była rola współpracy służb w zwalczaniu terroryzmu. Mówił o niej komendant wojewódzki Policji w Łodzi insp. Andrzej Łapiński. Jego zdaniem jej jakością jest siłą służb. Ale ta jakość musi przejawiać się nie tylko we współpracy między służbami zarówno w kraju, jak i w wymiarze międzynarodowym, ale również w ramach współpracy ze społeczeństwem, które w walce z terroryzmem jest oczami i uszami służb.

– Zamachy w Europie miały miejsce w Wielkiej Brytanii, Francji, Niemczech, Hiszpanii. Ale mogą wydarzyć się także w Polsce. Dlatego musimy być przygotowani. Przygotowani na każdą formę ataku, także ataku w cyberprzestrzeni, gdzie ofiarą może paść pojedynczy człowiek, grupa ludzi, a nawet infrastruktura krytyczna całego państwa – podkreślił komendant Łapiński.

FRANCUSKIE DOŚWIADCZENIA

Attaché do spraw bezpieczeństwa wewnętrznego Ambasady Francji Olivier Ordas przypomniał doświadczenia francuskie i podkreślił, że nie są one związane tylko z ostatnimi latami. Z terroryzmem Francja walczy od lat 60. Wtedy atakowały małe, głęboko zakonspirowane i dobrze wyszkolone grupki motywowane głównie politycznie. Dziś, zdaniem Oliviera Ordasa, zagrożenie jest bardziej rozproszone i często także samowystarczalne. Pojawienie się internetu, zniknięcie wielu granic oraz łatwiejszy dostęp do narzędzi, które mogą być wykorzystane w ataku, postawiły przed służbami nowe wyzwania.

– Zachodzące zmiany wymuszają na walczących z terroryzmem stosowanie nowych metod eliminacji zagrożenia. Im bardziej zagrożenie będzie rozproszone, tym większa rola współpracy. Dawno temu walką z terrorystami zajmowały się ściśle wyspecjalizowane jednostki, dziś charakter zagrożeń sprawia, że ten obowiązek spada na wszystkich, z dzielnicowymi włącznie – ocenił.

O TERRORYZMIE NAUKOWO

O terroryzmie jako zjawisku będącym przedmiotem badań naukowych mówił dr hab. prof. Społecznej Akademii Nauk Grzegorz Ignatowski, dziekan Wydziału Nauk Społecznych i Humanistycznych SAN. W swoim wykładzie zatytułowanym „Wieloznaczność pojęcia terroryzm” udawał, że termin ten jest obecnie często naduży-

wany i bagatelizowany. Funkcjonując głównie w mediach jako synonim zjawisk kryminalnych, służy do przyciągania uwagi i zwiększania oglądalności, ale w efekcie utrudnia jego precyzyjne definiowanie, czego efektem jest istnienie obecnie około stu różnych definicji terroryzmu.

O „Obliczach potencjalnego zagrożenia terrorystycznego w Polsce” mówił dr Krzysztof Skusiewicz. Analizując cechy obecnej, trzeciej fali terroryzmu w Europie, atrakcyjność terroryzmu jako metody walki, a także pochodzenie terrorystów i ich ideowe inspiracje, ocenił, że Polska nie jest dla nich atrakcyjnym, pierwszoplanowym teatrem działania. Z dwóch powodów. Pierwszy, to brak bazy religijnej bądź politycznej, drugi, to niewielkie znaczenie propagandowe Polski jako celu ataku.

I PRAKTYCZNIE

Wśród praktyków biorących udział w konferencji znaleźli się insp. w st. spocz. dr Michał Stępiński, który opisując zagrożenia dla życia i zdrowia w trakcie zdarzenia terrorystycznego, scharakteryzował, na przykładzie sytuacji zakładniczej, najważniejsze elementy taktyki działania terrorystów, w tym aktywnego strzelca. Były dyrektor Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP zaprezentował też różne zachowania ofiar, najbardziej racjonalne, biorąc pod uwagę ich najważniejszy cel – przeżycie ataku.

Tego samego dnia, w którym odbywała się konferencja, dyrektor MI5 Andrew Parker poinformował, że zagrożenie terroryzmem w Wielkiej Brytanii nigdy nie było tak wielkie, jak obecnie. Upredził, że dojdzie do kolejnych ataków, bo brytyjski kontrwywiad, mimo pełnego zaangażowania, nie jest w stanie zapobiec wszystkim. Jest tak, ponieważ część z nich to ataki spontaniczne, podejmowane przez osoby niepowiązane ze środowiskami dżihadystycznymi obserwowanymi przez służby, a jedynym elementem, który je łączy, jest szybko i głęboko radykalizacja ich sprawców, spowodowana przez islamistyczną propagandę rozpowszechnianą głównie w internecie.

O historii, zadaniach, uprawnieniach, strukturze i wyposażeniu polskich jednostek antyterrorystycznych mówił nadkom. Krzysztof Jarmusz, zastępca dowódcy Samodzielnego Pododdziału Antyterrorystycznego Policji w Łodzi. Naczelnik Wydziału Sztabu Policji KMP w Łodzi nadkom. Krzysztof Mroziewicz na przykładzie zdarzeń, jakie miały miejsce w jego mieście, przedstawił zasady koordynacji działań służb w przypadku ataku terrorystycznego. Zagrożenia terrorystyczne w cyberprzestrzeni omówił mjr Michał Siek z Wojskowej Akademii Technicznej.

Współorganizator konferencji komendant miejski Policji insp. Paweł Karolak, zamykając konferencję, podkreślił, że jest ona pierwszym z cyklu spotkań. Kolejne, o charakterze warsztatowym, adresowane będą do wybranych grup zawodowych, m.in. do rektorów placówek oświatowych i kulturalnych, zarządców i administratorów sklepów wielkopowierzchniowych, kadry kierowniczej placówek bankowych i agencji ochrony. ■



Spotkanie Wysokiego Szczebla

W ramach sprawowanego przez Polskę przewodnictwa w Forum Salzburg (FS) w październiku 2017 r. w Warszawie odbyło się Spotkanie Wysokiego Szczebla (High Level Meeting) zorganizowane przez Biuro Międzynarodowej Współpracy Policji KGP. W spotkaniu udział wzięli m.in. szefowie i zastępcy szefów policji państw członkowskich FS oraz Grupy Przyjaciół Forum Salzburg. Otworzył je komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk. Obecny był również I zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Andrzej Szymczyk. Podczas konferencji omawiano m.in. tematy dotyczące optymalizacji wykorzystania kanałów międzynarodowej wymiany informacji. Ponieważ celem polskiej prezydencji w Forum Salzburg jest m.in. poprawa bezpieczeństwa w ruchu drogowym oraz współpraca między państwami członkowskimi, drugiego dnia Forum odbyło się spotkanie grupy ekspertów ds. bezpieczeństwa ruchu drogowego. Tematem przewodnim spotkania były zagadnienia związane z nadmierną prędkością jako główną przyczyną wypadków drogowych.

Konferencja w Warszawie była pierwszym podczas polskiej prezydencji spotkaniem wysokiego szczebla, obejmującym sprawy będące we właściwości Policji. Jej celem było wypracowanie odpowiednich rekomendacji, które przyczynią się do usprawnienia współpracy nie tylko na poziomie regionalnym, ale również będzie możliwe ich zaprezentowanie na forum grup roboczych UE.

Forum Salzburg jest nieformalną inicjatywą skupiającą ministrów spraw wewnętrznych państw Europy Środkowej. Inicjatorem powołania Forum Salzburg była Austria. Współpraca w ramach FS rozpoczęła się podpisaniem, w lipcu 2001 r. w Salzburgu, przez ministrów spraw wewnętrznych Austrii, Czech, Polski, Słowacji, Słowenii i Węgier oraz przez komisarza UE ds. sprawiedliwości i spraw wewnętrznych „Deklaracji partnerstwa w zakresie bezpieczeństwa”, tzw. deklaracji salzburskiej. Deklaracja ta była wyrażeniem woli politycznej w zakresie budowy Wspólnej Europy w oparciu o nową formułę bezpieczeństwa i sprawiedliwości dla wszystkich obywateli Starego Kontynentu, a także nadania specjalnego znaczenia regionowi Europy Środkowej.

Państwami członkowskimi Forum Salzburg są: Austria, Polska, Czechy, Słowacja, Węgry, Bułgaria, Rumunia, Chorwacja i Słowenia. Ponadto, w 2007 r. powołano Grupę Przyjaciół Forum Salzburg, do której w pierwszej kolejności zaproszone zostały kraje Bałkanów Zachodnich, a następnie Mołdawia.

Do najważniejszych dziedzin współpracy Forum Salzburg należy współpraca policyjna, współpraca w zakresie kontroli granicznej, zwalczanie nielegalnej migracji, polityka azylowa oraz wymiana poglądów w sprawach dotyczących UE.

Państwa członkowskie Forum Salzburg sprawują półroczne prezydencje w kolejności alfabetycznej. Polska sprawowała prezydencję w Forum Salzburg w I połowie 2009 r., potem w I połowie 2013 r. i obecnie w II połowie 2017 r. ■

BMWP KGP, BRD KGP/AK
zdj. Marek Krupa

39. Konferencja Szefów Policji Stolic Europejskich

Pod koniec września ówczesny komendant stołeczny Policji insp. dr Rafał Kubicki wraz z zastępcą podinsp. Piotrem Byrą wzięli udział w 39. Konferencji Szefów Policji Stolic Europejskich w Lizbonie. Głównym celem konferencji była wymiana doświadczeń w zakresie systemowych rozwiązań przeciwdziałających atakom terrorystycznym.

Gospodarzem tegorocznej konferencji była Komenda Metropolitalna Policji w Lizbonie, stanowiąca część Policji Bezpieczeństwa Publicznego Portugalii. W konferencji uczestniczyli szefowie stołecznych Policji z: Lizbony, Rzymu, Watykanu, Madrytu, Dublinu, Londynu, Oslo, Helsinek, Berlina, Sztokholmu, Budapesztu, Amsterdamu, Ankary, Pragi, Moskwy, Lublany, Kopenhagi, Bukaresztu, Wiednia, Wilna, Brukseli, Belgradu, Bratysławy, Baku, Rygi, Sofii, Tallina, Tirany, Tbilisi, Kiszyniowa, Astany, Prisztiny i Warszawy. W tak szerokim gronie podjęto dyskusję na temat wyzwań dla współczesnego bezpieczeństwa w Europie. W świetle ostatnich ataków terrorystycznych zwracano uwagę na istotną rolę działań policji w społeczeństwach lokalnych, zmierzających do nawiązania współpracy opartej na zaufaniu oraz udzielaniu obustronnej pomocy. Podkreślano wagę działań wywiadowczych policji w procesie przeciwdziałania atakom terrorystycznym. Rozpatrywano też kwestie tzw. miękkich celów (soft targets) najbardziej narażonych na wszelkiego rodzaju ryzyka w społeczeństwach demokratycznych. Zastanawiano się, na ile agencje rządowe mogą ingerować w wolność obywateli, dając im swobodę, a jednocześnie zapewniając im bezpieczeństwo. Omówiono także rolę organizacji pozarządowych w wspieraniu policji. Uczestnicy konferencji dyskutowali nad koncepcją utworzenia Policji Europejskiej (EUROCIVPOL), która działałaby na wzór Żandarmerii Europejskiej (EUROGENDFOR), a wśród jej głównych zadań byłoby skuteczne zwalczanie i przeciwdziałanie atakom terrorystycznym.

Ostatnim punktem konferencji było przyjęcie przez uczestników deklaracji końcowej oraz wybór gospodarza jubileuszowej 40. Konferencji Szefów Policji Stolic Europejskich, którym został Dublin.

Konferencje Szefów Policji Stolic Europejskich odbywają się cyklicznie każdego roku w poszczególnych stolicach państw biorących w nich udział. Tematyka obrad dotyczy wspólnych obszarów zainteresowania, problemów, spraw bieżących oraz wymiany doświadczeń, z których mogliby skorzystać wszyscy partnerzy. Komenda Stołeczna Policji dwukrotnie była organizatorem takich przedsięwzięć: w latach 1998 oraz 2013. ■

ELŻBIETA SANDECKA-PULTOWICZ
zdj. organizator konferencji



60 lat na tropie śladów przestępstwa

Z okazji 60-lecia istnienia Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie pod koniec września br. zorganizowana została Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Kryminalistyka – nauka, nowoczesne technologie”.

Choć sama kryminalistyka zrodziła się wraz z przestępstwem, to jednak naukowe traktowanie tej dyscypliny sięga dopiero końca XIX wieku, kiedy razem z dynamicznym rozwojem nauk przyrodniczych i technicznych kładziono podwaliny skutecznych metod ścigania przestępcy i udowadniania mu winy na podstawie śladów pozostawionych przez niego na miejscu przestępstwa.

Z czasem, gdy przestępstwo stawało się coraz bardziej złożone, jego poznanie i zwalczanie wymagało działań osadzonych w coraz większej liczbie różnorodnych dziedzin naukowych. Tylko takie interdyscyplinarne podejście otwiera perspektywy na pełniejsze rozumienie tego, co wydarzyło się na miejscu zdarzenia – pozwala na przeprowadzanie gruntownych analiz zachowań sprawców przestępstw i ich metod działania, jak również umożliwia ujawnienie różnorodnych śladów, które następnie poddawane laboratoryjnym ekspertyzom przynoszą odpowiedzi na kluczowe pytania kryminalistyczne. Kryminalistyka jest zatem dyscypliną kompleksową – bez funkcjonowania w relacji do innych dziedzin wiedzy rozwikłanie wielu skomplikowanych spraw byłoby niemożliwe.

WYMIANA DOŚWIADCZEŃ

Możliwości taktyczno-techniczne czynności wykonywanych w ramach kryminalistycznego badania miejsca zdarzenia, jak również badań eksperckich zabezpieczonych śladów wykonywanych w pracowniach laboratorium kryminalistycznego także rozwijają się wraz z innowacjami wprowadzanymi w innych obszarach naukowego poznania. Międzynarodowa Konferencja Naukowa „Kryminalistyka – nauka, nowoczesne technologie” miała na celu stworzenie interdyscyplinarnej przestrzeni współpracy i wymiany doświadczeń w zakresie wykorzystania narzędzi kryminalistycznych i prawnych w celu poprawy bezpieczeństwa. Przedsięwzięcie zostało przygotowane przez wiodące podmioty zajmujące się na co dzień praktycznymi i naukowymi rozwiązaniami w zakresie kryminalistyki oraz Laboratorium Kryminalistyczne Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie przy współdziałaniu Wydziału Prezydialnego KWP w Krakowie. W uroczystym otwarciu uczestniczyli m.in. prorektor AGH prof. dr hab. inż. Jerzy Lis, zastępca komendanta wojewódzkiego Policji insp. Paweł Dzierżak i naczelnik LK KWP w Krakowie mł. insp. Lidia Puchacz.

W trakcie konferencyjnych spotkań prezentowano prace badawcze m.in. z zakresu daktyloskopii, chemii, genetyki, mechanoskopii, balistyki, badań dokumentów czy badań komputerowych. Do udziału w konferencji zaproszono ekspertów (m.in. przedstawicieli PWPW S.A.), praktyków – biegłych z różnych dziedzin (m.in. Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego czy Instytutu Ekspertyz Sądowych), pracowników naukowych m.in. z: Uniwersytetu Jagiellońskiego, Akademii Górniczo-Hutniczej, Uniwersytetu Warszawskiego, Uniwersytetu w Toruniu, Uniwersytetu Medycznego we Wrocławiu czy Uniwersytetu



w Białymstoku oraz przedstawiciele różnych służb (m.in. FBI czy State Border Guard Service of Ukraine). Swoje wystąpienia zaprezentowali także przedstawiciele Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji oraz Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji. Wśród poruszanych tematów znalazły się m.in. zagadnienia dotyczące najnowszych metod wykrywania fałszerstw dokumentów, badań związków psychoaktywnych (w tym dopalaczy), zwalczania cyberprzestępczości oraz zagrożeń terrorystycznych czy inteligentnego zbierania dowodów. Zaprezentowano także tematykę związaną z pracą nad sprawami dotyczącymi zaginięć kryminalnych, wykorzystywania metody georadarowej w sprawach poszukiwawczych (np. do lokalizacji miejsc pochówków), identyfikacji daktyloskopijnej czy badań nad bronią samodzielną.

Eksperci, praktycy, pracownicy naukowcy mieli okazję zapoznać się z najnowszymi osiągnięciami i wykorzystaniem sprzętu do badań kryminalistycznych.

KRAKOWSKIE LABORATORIUM KRYMINALISTYCZNE

Konferencja Naukowa „Kryminalistyka – nauka, nowoczesne technologie” zorganizowana została z okazji jubileuszu 60-lecia istnienia Laboratorium Kryminalistycznego Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie, które jest drugim co do wielkości w kraju. To prężnie działająca placówka badawcza. Pracownie wyposażone zostały w nowoczesny sprzęt specjalistyczny – do dyspozycji pracowników pozostaje m.in. technologicznie najnowocześniejsza w kraju pracownia wizualizacji śladów daktyloskopijnych, wyposażona w komorę cyjanoakrylową, jedyne w kraju nowoczesne, wielofunkcyjne dygestorium czy najnowszej generacji oświetlacz kryminalistyczny pozwalający, dzięki szerokiemu zakresowi długości emitowanej fali promieniowania, ujawniać ślady linii papilarnych na różnorodnych podłożach.

W krakowskim laboratorium pracuje 79 osób – większość z nich to eksperci z różnych dziedzin. Na co dzień policjanci i pracownicy LK współpracują z przedstawicielami wielu instytucji i ośrodków badawczych, stale podnosząc swoje kwalifikacje. Dzięki współpracy z krakowskimi uczelniami korzystają także w swojej pracy badawczej z najnowocześniejszych technologii.

Eksperci Laboratorium Kryminalistycznego w Krakowie stawali niejednokrotnie przed zadaniem rozwiązywania zagadek kryminalnych znanych z pierwszych stron gazet, odnosząc spektakularne sukcesy w ich rozpracowaniu. Kradzież napisu Arbeit Macht Frei z bramy Muzeum w Auschwitz Birkenau, sprawa „Bombera” czy zabójstwa wyjaśniane przez policjantów Archiwum X – to tylko niektóre z nich. Znacznie częściej jednak w pracowniach laboratorium badane są sprawy mniej spektakularne, jednak mające znaczący wpływ na życie i losy wielu osób dotkniętych przestępstwem – liczba takich ekspertyz wykonywanych każdego roku liczona jest w tysiącach. ■

KATARZYNA PADŁO
zdj. KWP w Krakowie

Zagrożenia w sieci profilaktyka, reagowanie

Policjanci Wydziału Prewencji KWP w Krakowie wspólnie z pracownikami Departamentu Zdrowia i Polityki Społecznej Urzędu Marszałkowskiego Województwa Małopolskiego oraz Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej zorganizowali konferencję szkoleniową dotyczącą profilaktyki cyberzagrożeń.

B yło to kolejne wspólne przedsięwzięcie realizowane w ramach projektu „Zagrożenia w sieci – profilaktyka, reagowanie”. Od początku realizacji tego projektu policjanci odwiedzili już prawie półtora tysiąca placówek oświatowych, w których przeprowadzili 14 287 spotkań z udziałem niemal 300 tysięcy uczniów, ponad 46 tysięcy rodziców oraz ponad 21 tysięcy nauczycieli i pedagogów.

Do udziału w konferencji, która odbywała się od 2 do 4 października br. w Zakopanem, zaproszono prawie stu policjantów z komend powiatowych, miejskich, komisariatów i posterunków Policji, Komendy Wojewódzkiej Policji w Krakowie oraz Wydziału Prewencji Biura Prewencji KGP, którzy w swoich jednostkach współtworzą prewencję kryminalną i profilaktykę społeczną skierowaną do młodych ludzi.

W trakcie trzydniowej konferencji uczestnicy mieli możliwość wysłuchania wielu interesujących wykładów. Prof. dr hab. Jacek Pyżalski z Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu w wystąpieniu „Co warto uwzględnić w profilaktyce przemocy rówieśniczej” przedstawił m.in. wyniki badań dotyczących cyberprzemocy oraz wskazał konkretne podpowiedzi dotyczące zbudowania kontaktu profilaktycznego z nastolatkiem. Mł. insp. Jan Klima, naczelnik Wydziału dw. z Cyberprzestępczością KWP w Krakowie w referacie „Nowe cyberzagrożenia” omówił niepokojące zjawiska pojawiające się w ostatnim czasie w cyberprzestrzeni, natomiast Anna Borkowska z Naukowej i Akademickiej Sieci Komputerowej w Warszawie zaprezentowała jedno z takich zjawisk – internetowe challenge i niebezpieczne gry nastolatków. Przedstawicielka NASK opowiedziała także o tym, jak w mediach społecznościowych prezentowany jest wizerunek nastolatka i jakie niesie to konsekwencje dla budowania tożsamości młodych ludzi.

Uczestnicy szkolenia mogli także wziąć udział w warsztatach metodycznych, jeden dzień przeznaczony został na pracę w grupach – zajęcia prowadzili specjaliści z Małopolskiego Centrum Doskonalenia Nauczycieli w Krakowie, którzy służyli wskazówkami w zakresie przygotowania i prowadzenia spotkań profilaktycznych dla uczniów, nauczycieli i rodziców. ■

KATARZYNA PADŁO
zdj. KWP w Krakowie



Po śladach do przestępcy

Na podstawie śladów butów jak po nitce do kłębka można dojść do sprawcy zdarzenia. Bo każde obuwie w trakcie użytkowania nabiera charakterystycznych cech. – Są to cechy indywidualne i niepowtarzalne. Na ich podstawie jesteśmy w stanie stwierdzić, że na miejscu zdarzenia była konkretna osoba w konkretnym obuwiu – mówi mł. insp. dr Krzysztof Borkowski, zastępca dyrektora Centralnego Laboratorium Kryminalistycznego Policji.

Ślady traseologiczne sprawcy na miejscu zdarzenia były, są i będą. To oczywiste. Jednak identyfikacja zabezpieczonego śladu to jedno, a czym innym jest identyfikacja użytkownika obuwia. Sam ślad obuwia, nawet jeśli zostanie przez biegłych zidentyfikowany, jest przez sąd traktowany jako dowód pośredni. Zawsze pozostaje pytanie, czy właściciel był w tych butach na miejscu zdarzenia.

– Często podejrzani, którzy zostali osądzeni tylko na podstawie śladów obuwia, bo na cechach indywidualnych, charakterystycznych wyszło, że te buty były na miejscu zdarzenia, przyznają się, że są ich właścicielami. Mecenasi podpowiadają im: powiedz, że są twoje, ale dodaj, że jesteś nauczony zostawiać buty przed wejściem do domu i nie

wiesz, co się z nimi dzieje w nocy – opowiada mł. insp. dr Krzysztof Borkowski. – W tym momencie pojawia się problem. Mamy ślad na miejscu zdarzenia. Mamy but, który do tego śladu pasuje. Ale nie mamy winnego.

W takich sytuacjach cała nadzieja w biegłych z zakresu traseologii. Ich rolą jest powiązać ślad z osobą. Żeby tego dokonać, muszą mieć materiał porównawczy, czyli oprócz jeszcze jednej pary butów podejrzanego, zapis jego naturalnego sposobu chodzenia. W tym celu wykorzystują płytę podometryczną. Osoba badana musi przejść przez nią kilka razy w celu odtworzenia jej sposobu stawiania nogi. Obraz pokazuje punkty maksymalnego nacisku, podparcia i kąta nachylenia stopy. Mając takie dane, biegły może zabrać się za analizę porównawczą.

– Na podstawie chodu i budowy stopy wiemy, czego możemy się spodziewać, jeśli chodzi o eksploatację obuwia. Jak będzie but zdzierany, czy i jak zdeformowany, pod jakim kątem są stawiane stopy – tłumaczy mł. insp. dr Krzysztof Borkowski. – Każdy z nas używa buty w sposób indywidualny. But dopasowuje się do stopy i w wyniku użytkowania nabywa cech związanych z biomechaniką chodu. Wszystkie te cechy odwzorowują się na obuwiu.

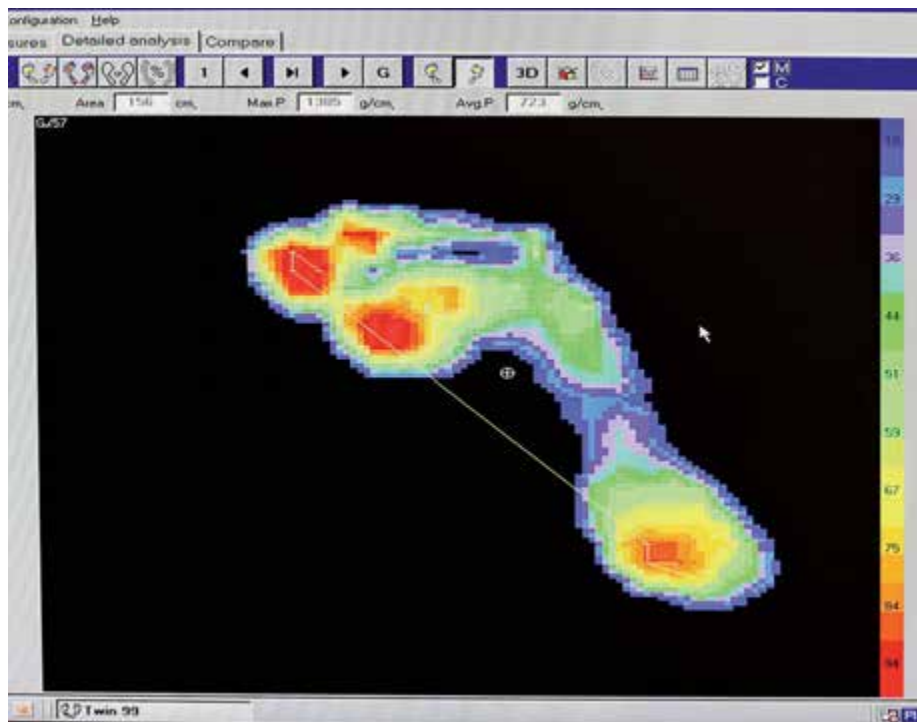
Znaki szczególne widać na podeszwie, ale i w środku buta. Stopa się dopasowuje, powstają więc wgniecenia, wytarcia na wyściółce buta. Gdy nie ma wkładek, za pomocą trójwymiarowych odlewów stopy można zrobić analizę wewnętrznych elementów cholewki.

POKAŻ, JAK CHODZISZ

Tyle teorii. A jak to wygląda w praktyce? Mł. insp. dr Krzysztof Borkowski pamięta wiele spraw, w których sporządzał opinie jako biegły z zakresu traseologii. Jedną z nich miała miejsce w Rzeszowie w 2004 roku. Chodziło o kradzież samochodu na zlecenie. Dwóch sprawców weszło w nocy do mieszkania, zabierając dokumenty, kluczyki do samochodu i kartę bankomatową. Po drodze do Warszawy kilkakrotnie wypłacili pieniądze, używając skradzionej karty. To był jeden trop – wiadomo było, którądy jechali. Gdy już dojeżdżali do celu, zobaczyli radiowóz. Za kierownicą siedział znajomy sąsiad – policjant. W panice zaczęli uciekać. To był drugi trop. Po tak brawurowym zachowaniu policjanci nie mieli problemu, żeby ich namierzyć. Pozostała kwestia dowodowa. W ich domu ekspert znalazł but, którego ślad został odwzorowany na podłodze w rzeszowskim mieszkaniu. Teraz trzeba było tylko ustalić, do którego z nich ten but należał i komu przypisać sprawstwo.

– Sytuacja była o tyle skomplikowana, że z butów zostały wyciągnięte wkładki, więc nie było odwzorowania stopy na wyściółce – opowiada mł. insp. dr Krzysztof Borkowski. – Na szczęście okazało się, że mając tylko buty i sposób chodzenia podejrzanego, mogłem wskazać, że to jeden z nich.

Biegły poprosił pierwszego z podejrzanych, żeby przeszedł parę razy po płycie podometrycznej, dzięki czemu mógł ustalić, jak mężczyzna wprowadza środek ciężkości na stopę i jak go przenosi. Te dane mógł potem porównać z tym, jak ścierane są podeszwy.



Obraz z płyty podometrycznej pokazuje punkty nacisku, podparcia i kąta nachylenia stopy



Dopełnieniem był trójwymiarowy model stopy, który idealnie pasował do wnętrza buta.

– Drugi podejrzany zupełnie inaczej wprowadzał ciężar stopy, poza tym jego cechy stopy nie pokrywały się z cechami eksploatacyjnymi na podszewie buta – opowiada mł. insp. dr Krzysztof Borkowski. – Jak widać, można zidentyfikować człowieka na podstawie obuwia, którego używa.

BUTY ZNOSZONE INDYWIDUALNIE

Tego typu historie nie są wyjątkiem. Prześpocem często wydaje się, że są sprytniejsi i że uda im się oszukać stróżów prawa. Tak było w przypadku sprawcy podejrzanego o osiem włamań. Wpadł podczas ostatniego, gdy policjanci znaleźli na miejscu zdarzenia ślad obuwia, który pasował do buta znalezionej u niego w domu.

– „To nie są moje buty. Moja żona znalazła je na śmietniku”, powiedział i podał datę trzy dni późniejszą niż były włamania – opowiada mł. insp. dr Krzysztof Borkowski. – Moim zadaniem było udowodnić, że chodził w tych butach dłużej niż trzy dni, był ich jedynym użytkownikiem, a co za tym idzie, był sprawcą napadów na mieszkania. I faktycznie badanie potwierdziło, że buty były tylko jego. Regularnego użytkownika obuwia można ustalić bez większego problemu.

Działa to oczywiście tak samo w drugą stronę. Mł. insp. dr Krzysztof Borkowski pamięta jak kiedyś przywieźli mu na badania człowieka, który miał za sobą 20 lat więzienia. Na samym początku badania zastrzegł, że buty nie są jego, a są pożyczone.

– I okazało się, że mówił prawdę, bo buty, które miał na nogach, miały inaczej usytuowane zderzenia niż wskazywałyby jego biomechanika chodu – opowiada biegły. – On miał taką deformację, że noga uciekała mu do środka i faktycznie w tych butach troszkę starł podszewę od wewnętrznej strony, ale generalnie były tam zdarte krawędzie zewnętrzne. Czyli faktycznie ktoś mocno zużył już te buty, a on dopiero zaczął nanosić swoje cechy.

Jak widać, nie ma też znaczenia, jak długo ktoś używał obuwia. Ważne jest, żeby te cechy charakterystyczne, indywidualne się pojawiły. Czasem wystarczy przejść kilka kro-

Po raz pierwszy użycie identyfikacji śladów obuwia na potrzeby wymiaru sprawiedliwości miało miejsce w 1786 roku w Szkocji. Sprawa dotyczyła zabójstwa młodej dziewczyny. W trakcie oględzin miejsca zdarzenia oficer dochodzeniowy znalazł krwawe ślady obuwia niedaleko domu ofiary. Były charakterystyczne – na odwzorowanych spodach widoczne były ślady gwoździ. Funkcjonariusz zrobił odlew najbardziej charakterystycznego śladu, a następnie podczas uroczystości żałobnych otoczono cmentarz kordonem policji. Buty każdego z uczestników pogrzebu były poddane oględzinom. W ten sposób został ustalony but mężczyzny, jak się później okazało sprawcy. Dowód z identyfikacji obuwia razem ze śladami krwi miały ogromne znaczenie w prowadzonym postępowaniu karnym. Dziś dostępne metody kryminalistyczne pozwalają ustalić nie tylko konkretny egzemplarz buta, który zostawił ślad na miejscu zdarzenia, ale i udowodnić, że obuwie to nosiła konkretna osoba.

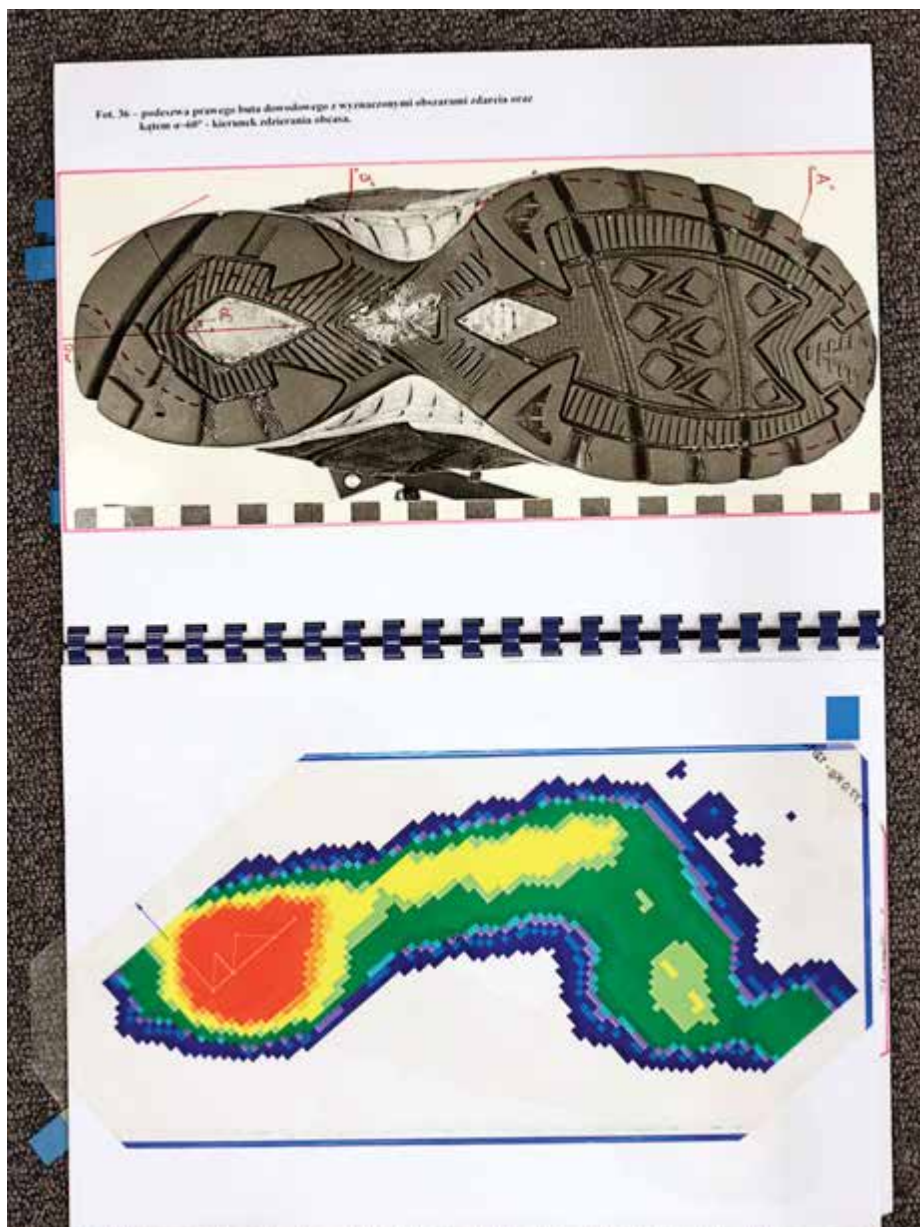
ków po betonie w nowych butach i już te cechy się naniósł.

– Sposób chodzenia człowieka stanowi zespół cech psychomotorycznych i jest to cecha indywidualna. Zależy od kondycji, czy ktoś jest wysportowany czy nie, od przebytych

chorób, kontuzji, czasem od wykonywanego zawodu, temperamentu – mówi insp. dr Krzysztof Borkowski. – To wszystko przekłada się na buty, które nosimy. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA
zdj. Andrzej Mitura

Każdy zużywa buty w indywidualny sposób. Wszystkie cechy odwzorowują się na obuwii



O zabytkach na zamku

W historycznym zamku w Pęzinie, będącym niegdyś własnością zakonu joannitów, odbyła się konferencja poświęcona ochronie zabytków.

Od 3 do 5 października br. w zamku w Pęzinie (pow. stargardzki) trwała konferencja „Policja w ochronie dziedzictwa sakralnego i archeologicznego Europy Wschodniej”. Organizatorem były KWP w Szczecinie, Narodowy Instytut Dziedzictwa i Pomorskie Towarzystwo Historyczne, a patronatem objął ją wojewoda zachodniopomorski. Wzięli w niej udział policjanci zajmujący się odzyskiwaniem dzieł sztuki w kraju i za granicą, funkcjonariusze koordynujący zwalczanie przestępczości przeciwko zabytkom w komendach wojewódzkich Policji, przedstawiciele Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Narodowego Instytutu Dziedzictwa, Narodowego Instytutu Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów, Biura Historii i Tradycji Policji KGP, służb konserwatorskich oraz policji niemieckiej. Cel konferencji to wypracowanie nowych metod zwalczania przestępczości przeciwko zabytkom, zapoznanie się ze zmianami w prawie oraz z metodami znakowania i dokumentowania zabytków.

SPECJALIŚCI NIE TYLKO O ZABYTEKACH

Konferencję rozpoczęło wystąpienie podkom. dr. Marka Łuczaka z KWP w Szczecinie, wojewódzkiego koordynatora ds. przeciwdziałania przestępczości przeciwko zabytkom. Policjant od 2007 r. realizuje autorskie programy rejestracji dzieł sztuki sakralnej na wypadek kradzieży, wydał też katalogi utraconych zabytków i wiele książek historycznych. We wrześniu otrzymał złotą honorową odznakę Gryfa Zachodniopomorskiego za wybitne zasługi w odzyskiwaniu dzieł sztuki, ochronie dziedzictwa narodowego, publikacje historyczne i wkład w rozwój regionu. Natomiast w 2014 r. został uhonorowany przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego brązowym medalem „Gloria Artis”.

O zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom w swoich garnizonach opowiedzieli też policjanci z Krakowa, Gdańska,



Wrocławia i Gorzowa Wielkopolskiego, a działania Policji w odzyskaniu skarbu z Miastka przedstawił nadkom. dr Adam Grajewski z Biura Kryminalnego KGP. Ten skarb to ponad 200 przedmiotów z VII–VIII w. p.n.e. o ogromnej wartości naukowej i muzealnej, które policjanci odzyskali w lipcu tego roku. Natomiast sam problem kradzieży i zagrożeń zabytków archeologicznych i ruchomych omówili specjaliści z NID i Lubuskiego Urzędu Ochrony Zabytków.

O bliższej historii, a mianowicie o zabezpieczeniu i odzyskiwaniu polskich strat wojennych, mówili na konferencji przedstawicielki MKiDN, a nowe regulacje prawne ochrony dziedzictwa kulturowego przed przestępczością zaprezentował przedstawiciel NIMOZ. Bardzo interesujące było też wystąpienie dr. Andrzeja Ossowskiego z Zakładu Medycyny Sądowej Pomorskiego Uniwersytetu Medycznego, poświęcone postępowaniu ze szczątkami ludzkimi i materiałem szkieletowym. Mówił on o Polskiej Bazie Genetycznej Ofiar Totalitaryzmów, która, dzięki najnowocześniejszym technikom genetyki sądowej, pomaga w identyfikacji ofiar zbrodni systemów totalitarnych. Zespół PBGOT identyfikował ofiary pochowane na warszawskich Powązkach w kwarterze „Ł”, tak zwanej Łączce, wśród nich m.in. Bolesława Kontryma, ps. Żmudzin, cichociemnego i funkcjonariusza Policji Państwowej.

PUBLIKACJA POKONFERENCYJNA

Jednak konferencja w Pęzinie to nie tylko prelekcje naukowe: uczestnicy mieli też możliwość zwiedzenia Muzeum Historii Ziemi Kamieńskiej, katedr w Kamieniu Po-

morskim i Szczecinie, Fortu Gerharda w Świnoujściu i cerkwi prawosławnej w Szczecinie. W każdym z tych miejsc zwracano szczególną uwagę na ochronę znajdujących się tam zabytków.

Planowane jest wydanie publikacji pokonferencyjnej, w której będą zebrane artykuły o zwalczaniu przestępczości przeciwko zabytkom, prezentowane na konferencji w Pęzinie. Podobna konferencja odbyła się w 2016 r., a materiały z niej, zatytułowane „Służby w ochronie dziedzictwa Europy Wschodniej”, udostępniono w wersji elektronicznej m.in. na stronie Pomorskiego Towarzystwa Historycznego. Natomiast książkowe wersje tej publikacji rozesłano do policjantów i osób zajmujących się ochroną zabytków. ■

ALEKSANDRA WICKI
zdj. KWP w Szczecinie



90 LAT TEMU

Listopad 1927

• Z okazji tegorocznego święta policyjnego we wszystkich gminach pow. brasławskiego (woj. wileńskie) zorganizowano zbiórki pieniężną na rzecz wdów i sierot po poległych policjantach. W sumie społecznym sumtem zebrano 1082 zł, które przekazano kierownictwu komendy powiatowej do sprawiedliwego podziału dla potrzebujących.

3 XI – Ukazało się rozporządzenie ministra spraw wewnętrznych (podpisane wspólnie z ministrem spraw wojskowych) dotyczące zmian w umundurowaniu funkcjonariuszy PP. Między innymi ustanowiony został nowy wzór płaszczy oraz oznak dla funkcjonariuszy niższych: np. na niebieskich parolach kołnierza kurtki (granatowych przy kołnierzach płaszcza) sukienne palmety z białą obwódką; numery służbowe pozostawiono tylko na czapkach).

4–5 XI – W KW PP w Krakowie odbyła się narada służbowa komendantów powiatowych województwa pod przewodnictwem insp. Pilcha, komendanta wojewódzkiego PP. Przedmiotem obrad były m.in. sprawy wyszkolenia, organizacji policji śledczej, bezpieczeństwa na drogach publicznych oraz bieżące problemy gospodarcze i budżetowe jednostek.

8 XI – W tegorocznym marszu dookoła Warszawy, zorganizowanym z okazji Święta Niepodległości, wzięło udział 63 zawodników, w tym czterech członków Policyjnego Koła Sportowego: przod. Galka oraz posterunkowi: Maliński, Sobkiewicz i Zreda. Duży sukces odniósł post. Sobkiewicz, zajmując trzecie miejsce. Dystans 30 km pokonał w 4 godziny, 8 minut i 43 sekundy.

10 XI – W przeddzień policyjnego święta w powiatowym Wołozynie (woj. nowogródzkie) uroczystie odsłonięto obelisk ku czci kom. Włodzimierza Łopacińskiego, komendanta powiatowego PP



w tym miasteczku, ufundowany przez mieszkańców. Kom. Łopaciński zginął 19 lipca 1924 r. w walce z bandytami.

40 LAT TEMU

Listopad 1977

• W Łomży i Ciechanowcu uroczystie wmurowano akty erekcyjne pod przyszłe mieszkania dla funkcjonariuszy. Obiekt w Łomży zabezpieczy dach nad głową 55 milicyjnym rodzinom. Część prac wykonują funkcjonariusze w czynnie społecznym.

• W Gorzowie Wlkp. podsumowano wyniki we współzawodnictwie lokalnych komisariatów MO. Wojewódzkim liderem okazała się jednostka w Choszczynie, która wyprzedziła komisariaty w Międzyrzeczu i Międzyzdrojach, wyróżniając się zarówno we wzorowym wykonywaniu obowiązków służbowych, jak i pracy społecznej. Załoga KP MO w Choszczynie zanotowała w ostatnim okresie przeszło 20-procentowy spadek przestępczości, osiągając wysoki wskaźnik wykry-



walności przestępstw. Zwłaszcza gospodarczych. Zdecydowanie poprawił się również stan bezpieczeństwa na drogach powiatu.

• W Ministerstwie Kultury i Sztuki udekorowano czternastu pracowników MSW resortowymi odznaczeniami „Zasłużony Działacz Kultury”. Odznaczenia te są wyrazem wysokiej oceny współdziałania resortu kultury z centralą MSW i jednostkami terenowymi MO, w których na co dzień wielu funkcjonariuszy pełni rolę animatorów.

• W Łodzi oddano do użytku nową placówkę resortowego szkolnictwa – Szkołę Chorążych MO. W uroczystości otwarcia uczestniczyli m.in.: wiceminister spraw wewnętrznych gen. bryg. Tadeusz Pietrzak, władze polityczne i administracyjne miasta oraz komendanci wojewódzcy MO. Komendantem szkoły został płk mgr K. Ochęcki.

• Jubileusz 10-lecia działalności Kół Rodziny Milicyjnej w regionie śląskim obchodzono uroczystie w Katowicach. Z okazji jubileuszu najaktywniejsze działaczki KRM otrzymały wysokie odznaczenia państwowe, dyplomy uznania i listy z podziękowaniem.

20 LAT TEMU

Listopad 1997

• Weszło w życie rozporządzenie wojewody warszawskiego o przyspieszonym postępowaniu przed kolegium ds. wykroczeń w sprawach o prowadzenie pojazdów mechanicznych po spożyciu alkoholu. Ma obowiązywać na terenie woj. stołecznego do końca roku.

• Środki finansowe przyznane przez Gminę Warszawa-Centrum pozwoliły stołecznej policji na zakup nowoczesnego sprzętu komputerowego i rozbudowę sieci informatycznej. Do końca 1998 r. warszawska policja uruchomi również własny serwer internetowy.

• Zarząd Wojewódzki NSZZ Policjantów w Chełmie odprawił kolejny konwój humanitarny z pomocą dla powodzian z województwa opolskiego. Przygotowali go – ze zbiorów pieniężnych – związkowcy policyjni z woj. chełmskiego. W dwóch ciężarowych jelczach zmieściło się m.in. 14 ton jabłek, cukier, przetwory żywnościowe, ubrania i środki czystości.

12–14 XI – W zielonogórskiej KWP gościła delegacja policji holenderskiej z Anją Brink-Grootoonk, zastępcą szefa korpusu policji w Twente, oraz Fransem van Haarlemem, oficerem łącznikowym między policjami obu krajów. Celem wizyty było podsumowanie ostatniego roku współpracy.

14 XI – Zmiany kadrowe w MSWiA: na stanowisko sekretarza stanu powołany został Bogdan Borusewicz (UW) – działacz opozycji demokratycznej w PRL, poseł na Sejm I, II i III kadencji; podsekretarzem stanu został płk Wojciech Raduchowski-Brochwicz, były zastępca komendanta głównego Straży Granicznej.

14 XI – Minister spraw wewnętrznych i administracji Janusz Tomaszewski wizytował Komendę Główną Policji. Z okazji Święta Niepodległości wręczył funkcjonariuszom odznaczenia i awanse.

21 XI – Komendant główny Policji nadinsp. dr Marek Pupała spotkał się z funkcjonariuszami – medalistami VII Międzynarodowych Zawodów Policyjnych w Czeskich Budziejowicach: sierż. T. Łazarewiczem z KWP w Olsztynie, złotym medalistą w biegu przełajowym na dystansie 12 km z dwoma strzałami, oraz brązowymi medalistami w poszczególnych wagach w judo: nadkom. W. Sarnackim i post. M. Tyryłło (obaj z KWP w Olsztynie), sierż. sztab. R. Komisarkiem z KWP we Wrocławiu oraz post. C. Jabłońskim z WSPol. w Szczytnie. ■

JERZY PACIORKOWSKI
Biuro Historii i Tradycji Policji KGP



Kom. PP Stanisława Paleolog patronką szkoły



Stanisława Paleolog to prawdziwa legenda. Jej wybór na patronkę lubelskiej szkoły jest tym bardziej uzasadniony, że jej służba ojczyźnie i polskiemu społeczeństwu nie ograniczała się tylko do granatowego munduru.

Powstała 82 lata temu Szkoła Podstawowa nr 11 w Lublinie oraz utworzone w 1991 r. XVIII Liceum Ogólnokształcące, wchodzące w skład Zespołu Szkół Ogólnokształcących nr 2, do ubiegłego roku funkcjonowały bez patrona. Wszystko zmieniło się za sprawą samych uczniów i ich rodziców, nauczycieli i pracowników administracji, którzy wybrali godnego patrona.

Stanisława Filipina Paleolog pochodziła z okolic Lwowa. Miała 22 lata, gdy wybuchła I wojna światowa. Została sanitariuszką, a później łączniczką Polskiej Organizacji Wojskowej. Po odzyskaniu niepodległości przez Polskę ruszyła do walki z przestępczością, współtworząc we Lwowie uzbrojoną Milicję Obywatelską Kobiet. W stopniu porucznika WP walczyła w czasie wojny z bolszewikami. Policjantką została w 1925 roku, od razu – z uwagi na wojskowe doświadczenie – zostając dowódcą liczącej 25 policjantek warszawskiej Brygady Sanitarno-Obyczajowej. Po kilku latach stała się niekwestionowanym ekspertem w dziedzinie zwalczania handlu żywym towarem, prostytucji i przestępczości nieletnich – jej wystąpienia na międzynarodowych sympozjach sprawiły, że o polskich policjantkach zrobiło się głośno na świecie. Ich sukcesami interesował się nawet słynny Scotland Yard.

Jako pierwsza w Polsce kobieta zdobyła stopień oficerski PP. We wrześniu 1939 r. wraz z podkomendnymi włączyła się do walki w obronie

ojczyzny. Po kapitulacji działała w konspiracji, walczyła też w Powstaniu Warszawskim. Przeżyła. Jednak po wojnie – poszukiwana przez UB – musiała uciekać z kraju. Zmarła w Anglii, w 1968 roku.

Główne uroczystości związane z odsłonięciem tablicy pamiątkowej poświęconej Filipinie Paleolog oraz nadaniem sztandarów – Szkole Podstawowej nr 11 i XVIII Liceum Ogólnokształcącemu odbyły się 17 października br. Wziął w nich udział także krewny patronki, Jerzy Paleolog.

Ponieważ po raz pierwszy w Polsce szkoła otrzymała imię słynnej policjantki, w uroczystościach wzięli udział wysocy rangą przedstawiciele Policji: nadinsp. Paweł Dobrodziej, komendant wojewódzki Policji w Lublinie, mł. insp. Sławomir Litwin, dyrektor Gabinetu KGP oraz komendant miejski Policji w Lublinie insp. Dariusz Dudzik.

Mł. insp. Sławomir Litwin przeczytał list komendanta głównego Policji nadinsp. Jarosława Szymczyka adresowany do uczniów i nauczycieli szkoły. Podkreślił, że to ogromny zaszczyt dla dzieci i młodzieży móc szczerzyć się takim patronem, ale jednocześnie wielkie wyzwanie i odpowiedzialność – zmusza bowiem do szczególnej dbałości o wizerunek szkoły i prezentowania zachowań przyczyniających się do dobrego imienia jej uczniów. Wybór patronki doskonale koresponduje z kilkuletnią już tradycją szkoły związaną z funkcjonowaniem w liceum klas mundurowych, m.in. o profilu policyjnym.

Dyrektor Gabinetu KGP wręczył też na ręce dyrektora Cezarego Furtaka trzyletnią prenumeratę miesięcznika „Policja 997”, przyznaną przez Komendanta Głównego Policji. Jako zespół redakcyjny mamy nadzieję, że lektura publikowanych w naszym czasopiśmie artykułów pomoże uczniom ZSO nr 2 w Lublinie w podjęciu decyzji o związaniu swojego życia z niebieskim mundurem i zasileniu w przyszłości szeregów Policji. ■

PM / R.L.R.
zdj. KWP w Lublinie



Uroczystość nadania imienia i sztandaru Zespołowi Szkół Ogólnokształcących nr 2 Lublinie

11 nagrodzonych projektów

Podczas uroczystej gali zwycięzcom pierwszej edycji konkursu „Policjanci w służbie historii” dyplomy wręczyli wiceprezes Instytutu Pamięci Narodowej dr Mateusz Szpytma i zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach.

Konkurs „Policjanci w służbie historii” skierowany był do uczniów policyjnych klas mundurowych. Głównym jego celem było zainteresowanie uczniów najnowszą historią Polski, ze szczególnym uwzględnieniem historii II Rzeczypospolitej i II wojny światowej. Uczniowie odkrywali miejsca pamięci związane z historią Policji, poznawali sylwetki policjantów i przekazywali zdobytą wiedzę innym. W konkursie, którego organizatorami byli Instytut Pamięci Narodowej oraz Komenda Główna Policji, wzięło udział 70 szkół z całej Polski. Dodatkowo w warsztatach przygotowujących do konkursu uczestniczyło ponad 1000 uczniów i nauczycieli. Swoje prace uczniowie przygotowywali w zespołach 3-osobowych pod opieką nauczycieli. Spośród ukończonych projektów wybrano

11 najlepszych, których twórcy w nagrodę wzięli udział w wyjeździe edukacyjnym śladami historii policjantów i Policji Państwowej na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej.

Uroczysta gala finałowa konkursu odbyła się 2 października br. w Muzeum Żołnierzy Wyklętych i Więźniów Politycznych PRL w Warszawie przy ul. Rakowieckiej 37. Miejsce nie było przypadkowe – to tu, w areszcie śledczym na Mokotowie, więziono i torturowano wielu przedwojennych policjantów.

– Dziś o historii Policji Państwowej w II Rzeczypospolitej i w czasie II wojny światowej wciąż niewiele się mówi. A przecież ta instytucja odgrywała w tamtych czasach bardzo ważną rolę – podkreślił wiceprezes IPN Mateusz Szpytma. – W czasie okupacji bardzo wielu tzw. granatowych policjantów było zakamuflowanymi członkami podziemia niepodległościowego. Nie można zapominać także o Państwowym Korpusie Bezpieczeństwa, czyli o polskiej konspiracyjnej formacji policyjnej Delegatury Rządu na Kraj. Ten konkurs jest po to, by o tym edukować – wyjaśnił Szpytma.

Wiceprezes IPN podziękował też Policji za to, że zwróciła się do Instytutu z propozycją realizacji konkursu, a uczniom gratulował udziału i bardzo ciekawych prac.



– Udział w tej inicjatywie to jest inwestycja w samego siebie. Poznając historię tak wspaniałych ludzi, formujecie się także wy sami. Oni będą wzorem dla was na przyszłość – dodał Mateusz Szpytma. ■

IPN/AK
zdj. Andrzej Chyliński



Zastępca komendanta głównego Policji nadinsp. Jan Lach gratuluje zwycięzcom



W Święto Niepodległości

Obchodzone w listopadzie Narodowe Święto Niepodległości to wyjątkowy moment w ciągu roku. Wspomnienie odzyskanej niepodległości po 123 latach zaborów powinno być okazją do refleksji nad ojczyzną, ale też radosnego świętowania i okazywania dumy z tego, że jesteśmy Polakami. Najlepszym sposobem na świętowanie 11 listopada jest połączenie tych trzech elementów.

Najbardziej oczywistym przejawem dumy i radości jest wywieszenie flagi w oknie czy na balkonie. Pamiętajmy, by flaga była czysta i wyprasowana, a także, co oczywiste, żeby barwy narodowe pojawiały się w odpowiedniej proporcji i układzie. O ile w przypadku flagi na drzewcu sprawa jest oczywista, barwa biała u góry, czerwona na dole, o tyle w przypadku flagi wiszącej pionowo, trzeba pamiętać, żeby kolor biały był po lewej stronie, natomiast czerwony po prawej.

Narodowe Święto Niepodległości jest wprawdzie dniem wolnym od pracy, ale wiele policjantek i policjantów spędza ten czas na służbie. Ci, którzy reprezentują formację na oficjalnych uroczystościach, powinni pamiętać o odpowiednim doborze stroju. Często okolicznościowe imprezy odbywają się w salach teatralnych czy koncertowych. W zależności od charakteru uroczystości, jako osoby reprezentujące Policję, mogą na uroczystości wystąpić w mundurze lub stroju cywilnym. Jak wybrać odpowiedni strój? Najważniejszą podpowiedzią będzie zapewne utrwalony zwyczaj obowiązujący w przypadku danej imprezy i uczestnictwa w niej przedstawicieli służb mundurowych. Drugim możliwym rozwiązaniem jest sprawdzenie, jak inni funkcjonariusze, nie tylko Policji, będą podczas uroczystości ubrani. Trzecia podpowiedź związana jest z charakterem imprezy okolicznościowej. Im bliżej takiej uroczystości do odbywających się w ciągu dnia uroczystego apelu, uroczystej zbiórki, składającej się z przemówień, wręczenia odznaczeń i nagród oraz odśpiewania hymnu i kilku pieśni patriotycznych, tym bardziej oczywiste jest wystąpienie w mundurze. Natomiast jeżeli mamy do czynienia z uroczystym koncertem, wieczornicą, podczas których na scenie pojawiają się artyści, tym bardziej wskazane byłoby wybranie garnituru w przypadku panów lub wieczorowej kreacji w przypadku pań. Niezależnie od rodzaju uroczystości podczas wykonywania hymnu narodowego należy przyjąć odpowiednią postawę i śpiewać. Warto też pamiętać, że w salach teatralnych, podobnie jak kinowych, gdzie fotele usta-

wione są w rzędach, podczas przechodzenia do swojego miejsca idziemy przodem do siedzących, z kolei siedzący, jeśli to możliwe, powinni dla ułatwienia przejścia wstać. Odwrotna zasada obowiązuje podczas przechodzenia w kościelnych ławkach, tu przechodzimy przodem do ołtarza.

Częścią uroczystości niepodległościowych są msze święte i inne nabożeństwa w kościołach. W tym przypadku funkcjonariusze powinni szanować zasady liturgii z jednej strony, a z drugiej ceremoniał policyjny. Przypomnijmy, że osoby w mundurach nie klękają podczas liturgii, właściwą postawą w tych momentach, kiedy wierni klękają,

Ważne jest, by tego dnia mówić i myśleć o sprawach dla ojczyzny najważniejszych, by wzbudzać w sobie i innych patriotyczne uczucia, ale też ważne, by umieć się cieszyć ze święta, a także niepodległości, którą wywalczono 99 lat temu, której także możemy doświadczać dziś.

jest postawa: bacność. Pamiętajmy też, że policjantka czy policjant uczestniczący w nabożeństwie służbowo, ale w cywilnym ubraniu, zachowują się podczas liturgii, tak jak pozostali wierni, czyli w odpowiednich momentach klękają.

Warto wspomnieć także o tych mundurowych, którzy w Święto Niepodległości są na służbie. Oczywiście chciałoby się, żeby służba tego dnia miała charakter odświętny. Niestety, zwłaszcza przy zabezpieczeniu zgromadzeń czy imprez masowych, policjantki i policjanci nie mają okazji do świętowania. Zaangażowanie i koncentracja na bezpieczeństwie uczestników wydarzenia będą zatem najważniejszym aspektem uczestnictwa w tych imprezach. To bardzo ważne dla uczestników, ale, jak myślę, także dla zabezpieczających imprezy funkcjonariuszy.

Na zakończenie wróćmy jeszcze do dumy i radości z Narodowego Święta Niepodległości. Ważne jest, by tego dnia mówić i myśleć o sprawach dla ojczyzny najważniejszych, by wzbudzać w sobie i innych patriotyczne uczucia, ale też ważne, by umieć się cieszyć ze święta, a także niepodległości, którą wywalczono 99 lat temu, której także możemy doświadczać dziś. ■

prof. dr hab. MICHAŁ IWASZKIEWICZ,
znawca i wykładowca protokołu dyplomatycznego
i dobrego obyczaju. Autor jest rektorem Wyższej
Szkoły Umiejętności Społecznych w Poznaniu
i członkiem honorowym Rady Naukowej
Czasopism Policyjnych



Odzyskać spokój

„Wiem, że objęcie mnie procedurą „Niebieskie Karty” było ważne, ale najważniejsze jest to, że znalazł się ktoś, kto pomógł mi nie tylko jako policjant, ale jako najwspanialszy przyjaciel” – napisała Weronika, mieszkanka Głucholaz, zgłaszając st. sierż. Annę Jakimiszyn do X edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”.

Nie dawała sobie rady od dawna. Poniżanie, krzyki, wyzwiska, pretensje. Żyła w strachu. A przy niej dwójka dzieci, mały Olek i nastoletnia Oktawia. Czy ktoś mi pomoże? – krzyczała w myślach i każdego dnia przekonywała siebie, że powinna pójść na Policję i poprosić o pomoc.

– Nigdy jej nie zapomnę – opowiada st. sierż. Anna Jakimiszyn, dzielnicowa w Komisariacie Policji w Głucholazach. – Szczególna osoba. Wyjątkowa. Dlaczego? Bo przyszła do nas i chciała pomocy.

PRZYSZŁA ZBADAĆ GRUNT

Oczywiście nie było takie proste powiedzieć od razu, że konkubent się nad nią znęca. Bo przecież już nie bił. Więc właściwie nie miała czego zgłaszać. I tak nikt by jej nie uwierzył. Może pomyśleliby, że przesadza. Dlatego postanowiła, że pójdzie i powie, że ma problemy z córką. Bo przecież miała. Oktawia trochę rozrabiała, na co dzień widywała agresywnego ojca, to wszystko miało na nią zły wpływ. Gdy przyszła do komisariatu, zobaczyła kobietę w mundurze. Ta patrzyła na nią, słuchała jej, obiecała pojawić się w domu. Zapytała nawet, czy oprócz córki jest jeszcze jakiś inny problem, ale wtedy jeszcze Weronika nie miała odwagi, żeby się przyznać.

– Czulałam, że coś jest nie tak – mówi dzielnicowa. – Pamiętam, że spuściła głowę, zawstydzona. Wiedziałam, że nie mogę naciskać. Że muszę poczekać. Miałam nadzieję, że jak pojedę do niej do domu, dowiem się czegoś więcej.

Potem, po czasie, gdy już znalazły się na tyle, że mogły otwarcie ze sobą rozmawiać, st. sierż. Anna Jakimiszyn zapytała: – Pani była wtedy badać grunt? Weronika przyznała: – Przyszłam zobaczyć, czy są tu ludzie, którzy mogą mi pomóc.

BŁAGANIE O POMOC

Sytuacja w rodzinie Weroniki zrobiła się tak napięta, że zanim dzielnicowa zdążyła pojawić się u niej w domu, ona sama poszła do Ośrodka Pomocy Społecznej, żeby przyzysgnąć z 500+. Powiedziała, że nie chce tych pieniędzy, bo konkubent cały czas ją oskarża,

się już nie znęca fizycznie. Przyznał, że prowokuje, awanturuje się. Czyli stosuje przemoc psychiczną – opowiada dzielnicowa.

SPRAWCA UKARANY

Mieli dowód. Policjantka złożyła zawiadomienie o popełnianiu przestępstwa. Mężczyzna przyznał się i zgodził na dobrowolne poddanie się karze, a Weronika razem z dziećmi wyprowadziła się do wynajętego mieszkania. We wszystkim pomogła jej dzielnicowa. W znalezieniu lokum, w transporcie,



zdj. Andrzej Mitura

St. sierż. Anna Jakimiszyn znalazła się w gronie pięciorga laureatów X edycji konkursu „Policjant, który mi pomógł”, organizowanego pod patronatem Komendanta Głównego Policji przez Ogólnopolskie Pogotowie dla Ofiar Przemocy w Rodzinie „Niebieska Linia” Instytutu Psychologii Zdrowia PTP. Wyróżnionej policjantce w lipcu br. gratulował nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, komendant główny Policji

że wydaje jej nie na to, co trzeba. Zarzucał jej, że kupuje dzieciom soczki i serki, ubrania i tysiąc niepotrzebnych rzeczy.

– To był przełomowy moment. Pani Weronika otworzyła się, powiedziała o wszystkim, co dzieje się w jej domu. To była przemoc. Jej rodzina została objęta procedurą „Niebieskie Karty” i jeździłam do nich często – opowiada st. sierż. Anna Jakimiszyn.

Dla dzielnicowej i pani z OPS było jasne, że najlepiej będzie odseparować ofiarę od sprawcy. Mieszkali na uboczu, w wynajmowanym domu. Sąsiedzi nie mieli pojęcia, co się u nich dzieje. Weronika nie mogła liczyć na ich pomoc. Nikt z nich nigdy nie był świadkiem jakiegokolwiek przemocy w tej rodzinie. Wręcz przeciwnie. Byli zdziwieni, gdy prawda wyszła na jaw.

– Któregoś dnia pojechałyśmy z panią z OPS do nich, żeby porozmawiać ze sprawcą. Wpadł w furję. Wykrzyczał, że on

w zbiorce najpotrzebniejszych rzeczy, w tym sprzętu AGD, ubrań. Kobieta nie miała nic.

Weronika, dziękując za pomoc, napisała: „Pani Ania dała mi tyle nadziei, wsparcia. Jest ze mną w każdym momencie, w złych chwilach dzielnie z całych sił wspiera mnie, dodaje otuchy. Mimo że miałam chwile wątplenia, nigdy mnie nie zostawiła. Pomaga mi rozwiązać każdy problem w dzień i w nocy. Pomogła mi odnaleźć miejsce na ziemi, gdzie czuję się bezpiecznie razem z moimi dziećmi”.

Wdzięczna jest też jej córka Oktawia: Chciałam powiedzieć, że nasza pani dzielnicowa jest super, pomaga mojej mamie, a także mnie. Dzięki pani Ani mam teraz spokój i czuję się bardzo bezpiecznie razem z moją mamą i małym braciszkiem. Teraz, gdy widzę uśmiech na twarzy mojej mamy, wiem, że to za sprawą naszej pani dzielnicowej, bo nie zostawiła mnie i mamy z problemami. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA

Święto Zmarłych co roku przypomina nam o przemijaniu, które jest nieodłącznie związane z ludzką naturą. Zmusza do chwili zadumy nad tymi, co odeszli, a pozostawili w naszym życiu trwały ślad. Dotyczy to także osób, które przez swoje osiągnięcia zwróciły uwagę dziennikarzy i trafiły na łamy naszego miesięcznika. W tym roku oddając cześć wszystkim zmarłym członkom naszej formacji, chcemy wspomnieć dwoje funkcjonariuszy, którzy dzięki swojej pasji byli bohaterami naszych artykułów. Jak na ironię, właśnie to ulubione zajęcie, stanowiące o sensie ich życia, przyczyniło się do przedwczesnej śmierci. Małgosia Bigos, doskonała policyjna psycholog i nieprzeciętna sportswomenka, oraz Wacek Lejko, najlepszy policyjny płetwonurek, odeszli od nas tak, jak żyli – robiąc to, co ukochali nad życie.

Małgosia

– My nie musimy niczego udowadniać, chcemy tą sztafetą uczcić pamięć policjantek, które przetrwały nam szlaki, trzymajcie za nas kciuki – tak mówiła 13 lipca 2015 roku Małgorzata Bigos, wówczas kierowniczka pierwszej Policyjnej Sztafety Pływackiej. Na łamach „Policji 997” gościła wielokrotnie, zawsze w kontekście sportowych sukcesów. Niestety, zły los sprawił, że dziś to nam przyszło uczcić jej pamięć.

Na internetowym portalu komendy w Lublinie, z datą 25 września br., pojawiła się tragiczna wiadomość o śmierci podinsp. Małgorzaty Bigos. A jeszcze dzień wcześniej ta pełna energii i życia policjantka oddawała się swojej życiowej pasji, jaką był sport. I sport to życie jej odebrał. Zginęła podczas próby wejścia na ściankę wspinaczkową.

Zginęła młodo, w wieku 43 lat. Do Policji trafiła w 1999 roku, po skończeniu psychologii na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim, od razu do Zespołu Psychologów KWP w Lublinie. Już rok później została konsultantką Nieetatowego Zespołu Negocjatorów, biorąc udział w negocjacjach policyjnych oraz prowadząc szkolenia. Współpracowała m.in. z Wydziałem Kryminalnym na rzecz procesu wykrywczego.

Nigdy nie satysfakcjonowała jej praca od przystawki gwizdka do gwizdka. Musiała mieć inicjatywę. Napisała program szkolenia dla policjantów komórek dochodzeniowo-śledczych garnizonu lubelskiego dotyczący efektywności przesłuchania. Skutecznie propagowała stosowanie wiedzy psychologicznej do realizacji zadań Policji, zwłaszcza ścigania sprawców przestępstw kryminalnych. Opracowywała profile nieznanymi sprawców, opinie psychologiczno-sądowe oraz analizy do prowadzonych śledztw. Jako policyjny psycholog z zaangażowaniem podejmowała interwencje psychologiczne i prowadziła doskonalenie zawodowe. Jej zaangażowanie i fachowość docenili przełożeni – po raptem jedenastu latach służby została kierowniczką Sekcji Psy-



chologów Komendy Wojewódzkiej Policji w Lublinie.

W redakcji „Policji 997” znaleźliśmy ją też z innej strony – jako stawiającą sobie najwyższe cele sportswomenkę. Od momentu wstąpienia do Policji wielokrotnie uczestniczyła w Mistrzostwach Polski Służb Mundurowych w Pływanii oraz w Mistrzostwach Polski w Pływanii „Masters”, zdobywając najwyższe trofea. Dwa lata temu wzięła udział we wspomnianej na początku sztafecie – wspólnie z jedenastoma innymi kobietami pokonała wplaw 400 kilometrów, walcząc z falami Morza Bałtyckiego – od Świnoujścia aż do Krynicy Morskiej. Jednym z celów zorganizowania tej sztafety było wsparcie Fundacji Pomocy Wdowom i Sierotom po Poległych Policjantach...

Z kolei z tej drugiej, prywatno-zawodowej strony, najlepiej znali ją koleżanki i koledzy oraz kierownictwo komendy wojewódzkiej z Lublina. Na stronie internetowej lubelskiej policji znalazły się słowa: „(...) Wczoraj odeszła od nas koleżanka i przyjaciółka podinsp. Małgorzata Bigos. Na co dzień, jako policyjny psycholog, służyła pomocą i radą funkcjonariuszom i ich rodzinom. Stres, trauma, przygnębienie czy smutek to uczucia, z którymi niejednokrotnie stykała się w swojej pracy zawodowej. Nigdy nie pozostawała obojętna na krzywdę drugiego człowieka. Zawsze starała się doradzić, wesprzeć słowem czy gestem. Będziemy wspominać Małgosię jako osobę niezwykle pogodną i pełną życia, serdeczną i oddaną służbie”.

Żał, że już nigdy nie napiszemy o kolejnych sportowych sukcesach Małgosi. Jednak to, co zdołała osiągnąć, na stałe wprowadziło ją do panteonu najlepszych policyjnych sportowców i z pewnością nie raz jeszcze o jej osiągnięciach wspomnimy.

Redakcja
zdj. Paweł Ostaszewski

Wacek

W czerwcowym wydaniu „Policji 997” zamieściliśmy artykuł pt. „Im wolniej, tym lepiej” poświęcony pracy policyjnych nurków antyterrorystów. Naszym ekspertem, który pomógł przygotować ten materiał, był kom. Waclaw Lejko, zastępca naczelnika Wydziału Bojowego II Biura Operacji Antyterrorystycznych KGP.

22 września w trakcie nurkowania we włoskim jeziorze Garda coś poszło nie tak. Na jego pogrzeb w rodzinnej miejscowości Zabtudów pod Białymstokiem przybyli nie tylko najbliżsi, ale także koledzy ze wszystkich jednostek specjalnych w Polsce. Znali go wszyscy i choć był człowiekiem niezwykle skromnym, zasłużył na tak godne pożegnanie.

W redakcji „Policji 997” znaleźliśmy kom. Waclawa Lejkę przede wszystkim jako człowieka bardzo skromnego. Peszło go, że będzie wypowiadał się jako ekspert. Nie chciał rozmawiać o swojej roli w rozwoju szkolenia nurkowego Policji. Za to jego koledzy z BOA KGP mówili jednym głosem: „Wacek rozkręcił nurkowanie w Policji”. Teraz wspominają go z bólem, bo odszedł o wiele za wcześnie. Miał 38 lat. W Policji służył od 2000 roku. Na zawsze pozostanie w pamięci swoich kolegów ze służby.

– Wacek, bo tak wszyscy zwracaliśmy się do niego, był człowiekiem, o którym w pierwszym momencie nie słyszano, zanim go poznało. Każdy, kto kiedyś choć trochę nurkował, musiał słyszeć o Wacku. Legenda o nim wyprzedzała jego samego.

– Kiedyś nurkowaliśmy w górach i był tam Krzysztof Starnawski, który jest osobą znaną w środowisku nurkowym. Dopiero po kilku dniach wspólnego nurkowania zorientował się, że Wacek, to TEN Wacek i sam zaczął podpytywać go o mieszaniny gazów, plany nurkowe, które sam opracowywał. Tego w książkach się nie znajdzie i nikt, kto nie zszedł pod wodę na głębokość ponad 200 m, tego nie opisz.

– Poznaliśmy się w 2006 r. na jednym z kursów. Choć ja jestem z gór, a on z Podlasia nadawaliśmy na tych samych falach.

Zaraził mnie wtedy swoją pasją – nurkowaniem.

– Zawsze chciałem nurkować, ale ciągle były jakieś przeszkody. Dla Wacka nie było przeszkód i problemu, aby poświęcić swój prywatny czas na nurkowanie i pomoc innym. Zawsze był gotów i tylko pytał: „kiedy chcesz?”.

Kom. Waclaw Lejko był pasjonatem nurkowania. Jeziora, jaskinie, Morze Bałtyckie. Nurkował wszędzie, gdzie była woda i miała przynajmniej 2 metry głębokości. Anegdota mówi, że kiedyś zszedł nawet do studni.

– Wszystko, co osiągnął, Wacek wypracował sam. W Polsce po prostu nie za bardzo miał się od kogo uczyć.

– Miał taką wiedzę teoretyczną i praktyczną oraz doświadczenie, że był w absolutnej elicie nurkowej nie tylko w Polsce, ale i na świecie. To przekładało się na prowadzone przez niego szkolenia. Przychodząc do BOA KGP, ożywił w ludziach zapał, chęć do nurkowania.

Waclaw Lejko miał stopień instruktora nurkowania MSWiA. W Policji przeszkolił przeszło 120 nurków, pomagał w szkoleniu także innym służbom, poczynając od TOPR i ratownictwa wodnego wysokogórskiego (bo tam istotną rolę odgrywa różnica ciśnień), po jednostki wojskowe GROM i FORMOZA.

– Nie było pytania dotyczącego nurkowania, na które nie miał odpowiedzi, ani problemu, którego nie próbował rozwiązać.

– Zawsze miał głowę pełną pomysłów, drobnych patentów, które doskonale się sprawdzały. Stworzył m.in. taką ramkę z rurki PCV, która dzieliła dno na sektory i dzięki niej można było dokładnie przeszukać dno nawet przy praktycznie zerowej widoczności. Wymyślił rewelacyjny sposób przy stawianiu opustówki, czyli liny spuszczonej w głębinę. Z dwóch kół rowerowych zrobił duży pływak-kołowrotek i tak usprawnił wydawanie liny, że czynność, którą przedtem robiliśmy w 3–4 osoby, on robił sam. Może wyglądało prymitywnie, ale było świetne i tanie. Takich patentów, które podsuwało mu doświadczenie, miał mnóstwo.

W czerwcu, a potem w sierpniu tego roku kom. Waclaw Lejko ustanowił rekord świata służb mundurowych na obiegu otwartym – zszedł na głębokość 249 m.

– Przekraczał granice, które w książkach opisywane były jako bezpieczne. Ale nie był pozbawiony zdrowego rozsądku, nie robił nic bezmyślnie. Absolutnie. Przed każdym wejściem do wody zakładał sobie jakąś głębokość, ale jeżeli podczas nur-



kowania coś mu nie odpowiadało, wycofywał się. Nie miał ciśnienia, że coś musi. Kierował się zasadą, że jak nie dzisiaj, to jutro.

– Był pasjonatem głębokiego nurkowania. Jego zawsze ciągnęło głębiej. Ale zawsze z głową, bezpiecznie. Nie pokonywał kolejnych barier, narażając się niepotrzebnie. Wszystko miał bardzo dobrze wyliczone, zaplanowane. Podchodził bardzo profesjonalnie do nurkowania, nie zmieniał planów w jego trakcie. Niektórzy tak robią, że jak dobrze im idzie, to schodzą niżej. Nie on, Wacek nigdy tak nie zrobił i zawsze nas powstrzymywał od takich pomysłów.

– Tak jak planował sobie, planował też innym. Nie było mowy o odstępstwach. Jeżeli grupie udało się zrobić coś interesującego pod wodą, to on szukał czegoś następnego. Dla niego „coś interesującego” zazwyczaj wiązało się także z głębokością.

– Jego celem było, byśmy wszyscy nurkowali lepiej. Do tego potrzeba doświadczenia, które zdobywa się pod wodą i które przekłada się na bezpieczeństwo nurkowania oraz wspólne wykonywanie prac podwodnych.

Z kolegami kom. Waclawa Lejko rozmawialiśmy w jego pokoju w pracy. Na ścianach czy półkach nie ma jego dyplomów czy nagród. Nigdy ich tu nie było. Nie chwalił się nimi.

– Nurkowanie było jego pasją, wielkim hobby, ale służba zawsze była ważniejsza. W BOA KGP mógł łączyć jedno z drugim, a to, że był zastępcą naczelnika, jest chyba najlepszym dowodem uznania i zaufania przełożonych, którzy wiedzieli, że Wacek nigdy nie narazi innych i siebie na zbędne niebezpieczeństwo.

ANDRZEJ CHYLIŃSKI
zdj. archiwum BOA KGP



Pobiegli dla dzieci

Biegają i pomagają chorym dzieciom. Jadą przez całą Polskę na rowerach, żeby wesprzeć kolegę. A gdy trzeba, spełniają marzenia. Każdego miesiąca policjanci w całym kraju organizują i biorą udział w wielu akcjach charytatywnych.

Czwarta niedziela października br. w Zalesiu koło Barczewa należała do biegaczy. Mimo deszczowej pogody na starcie pojawiło się około 400 zawodników. Wszyscy mieli jeden cel: wesprzeć małych pacjentów oddziału onkologicznego.

– Frekwencja dopisała, a nawet przerosła nasze najsmielsze oczekiwania – mówi asp. Dariusz Otremba z KWP w Olsztynie, pomysłodawca i organizator Biegu na rzecz Dzieci Chorych na Nowotwory. – Akcja taka jak ta pokazuje, że ludzie chcą pomagać i wspólnie działać.

Na pomysł biegu na rzecz chorych dzieci wpadł 6 lat temu. W 2012 roku wystartował pierwszy bieg.

– Zaufali mi obcy ludzie i znajomi. Ktoś przekazał prezenty dla dzieci ze szpitala, ktoś sprezentował puchar, ktoś medale. Były koszulki, torby sportowe, kubki, czapeczki i inne drobne upominki – opowiada asp. Dariusz Otremba.

Tamten bieg był biegiem symbolicznym. Nie było opłat za rejestrację ani zbiórki pieniędzy na konkretne dziecko. Policjant chciał nagłośnić problem. Zależało mu, żeby ludzie dostrzegli, że są dzieci, które potrzebują naszej uwagi, siły, wsparcia.

– My, jako dorośli, możemy im pomóc przetrwać trudny czas. Na naszych barkach spoczywa ten obowiązek i powinniśmy to zrobić ze względów nie tyle moralnych czy etycznych, ale czysto ludzkich – tłumaczy policjant.

Dzieci zmagające się z chorobą nowotworową potrzebują nie tylko wsparcia materialnego, ale i psychicznego. Dlatego w poprzednich latach policjant starał się, żeby mali pacjenci onkolo-

giczni tego samego dnia, po zakończeniu biegu dostali prezenty. Tym gestem chciał każdemu z nich powiedzieć: „To dla Ciebie biegliśmy. Nie jesteś sam”.

Nie inaczej było i w tym roku. Dzięki sponsorom dzieci dostały wspaniałe prezenty. Była radość, wzruszenie i mnóstwo wdzięczności zarówno u obdarowywanych, jak i obdarowujących. Upominki wręczył dzieciom tata Mateusza, chłopca, dla którego przeznaczony był cały dochód z opłat startowych.

– Poprosiliśmy, żeby w szpitalu wskazano pacjenta, który najbardziej potrzebuje wsparcia finansowego. Nikt nie miał wątpliwości, że w najtrudniejszej sytuacji jest chłopiec po przeszczepie szpiku. Zdecydowaliśmy, że pomoc w całości zostanie skierowana do niego – mówi policjant.

W realizację celu włączyło się wiele osób. Patronat nad imprezą objął komendant główny Policji nadinsp. dr Jarosław Szymczyk, a organizatorzy z KWP i KMP w Olsztynie oraz Barczewskiego Stowarzyszenia Biegowego „Barczewo biega” zgromadzili ogromną liczbę uczestników.

– Niektórzy byli zaskoczeni, że Policja tak działa i takie rzeczy organizuje – mówi asp. Dariusz Otremba. – A ja marzę, żeby za rok było nas jeszcze więcej. Chciałbym zorganizować bieg ogólnopolski, żeby tego samego dnia, o tej samej godzinie wystartował z każdego miasta wojewódzkiego. I pamiętajmy, że Policja to instytucja zaufania publicznego, która na co dzień ma obowiązek nieść pomoc. ■

ANNA KRAWCZYŃSKA
zdj. KWP w Olsztynie



Pacjenci szpitala dziecięcego w Olsztynie dostali prezenty od organizatorów biegu



Dobra gra w Holandii

Polskie reprezentacje kobiet i mężczyzn po raz kolejny zagrały w Światowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej Drużyn Policyjnych w Holandii, który od 9 do 13 października rozegrano w Eibergen. W imprezie uczestniczyło blisko 3 tys. funkcjonariuszy z ponad 50 krajów.

Męska reprezentacja Komendanta Głównego Policji w fazie grupowej turnieju pokonała zespoły Rumunii 2:0, Francji 4:0, Izraela 2:0 i Niemiec 3:0 oraz zremisowała z Holandią 1:1, Hiszpanią 0:0 oraz Gruzją 0:0. 12 bramek strzelonych, przy tylko jednej straconej, i wyjście z grupy bez porażki, dało pewny awans do fazy pucharowej. Pierwszy mecz drużyny prowadzonej przez Andrzeja Kuczyńskiego Polacy wygrali z Estonią 3:0. Marzenia o zdobyciu tytułu pokrzyżował sędzia prowadzący ich kolejny mecz ze strażakami z Ukrainy, który – przy stanie 0:0 – podjął dwie kontrowersyjne decyzje i Polakom pokazał dwie czerwone kartki. Mecz do ostatniego gwizdka był zacięty, ale grając w tak poważnym osłabieniu, Polacy ulegli 0:4 i sklasyfikowano ich na 9. miejscu. W finale turnieju mężczyźni Rosja pokonała reprezentację Białorusi, a strażacy z Ukrainy zajęli trzecie miejsce.

Żeńska reprezentacja Policji grała świetnie. Kolejno wygrała z drużynami Niemiec, Holandii, Norwegii oraz drugą reprezentacją Holandii i zremisowała ze Szwajcarią i Francją. Jedyną porażkę nasze panie poniosły z faworyzowaną Brazylią. Ostatecznie w grupie zajęły drugie miejsce i awansowały do fazy pucharowej mistrzostw. Tu pokonały Anglię 3:0, ale w meczu o ćwierćfinał uległy drużynie Holandii, która później sięgnęła po tytuł mistrzowski.

W 35. Światowym Turnieju Halowej Piłki Nożnej Drużyn Policyjnych z Polski grało aż 11 drużyn. Ze swej gry mogą być zadowoleni także policjanci z Olsztyna zrzeszeni w IPA, którzy dotarli do 1/16 finału.

Podczas wizyty w Holandii delegacja polskiej Policji odwiedziła także cmentarz wojenny w Arnhem-Oosterbeek, gdzie oddała cześć polskim żołnierzom poległym w bitwie o Arnhem we wrześniu 1944 roku. ■

A.K., A.CH.
zdj. Andrzej Kuczyński

Sukcesy w biegach przełajowych

5 października br. w miejscowości Hutki-Kanki odbyły się Mistrzostwa Polski w XIV Biegu Przełajowym im. sierż. Grzegorza Załogi. W biegu głównym na dystansie 10,8 km zwyciężyli: wśród mężczyzn sierż. Łukasz Ośliżło z KMP w Katowicach, a wśród kobiet post. Monika Kapera z KPP w Złotowie

Na starcie stanęło blisko 300 zawodników reprezentujących służby mundurowe z całego kraju. Poza nimi w biegu rywalizowały także reprezentacje szkół ponadgimnazjalnych o profilach mundurowych oraz zawodniczki i zawodnicy w klasyfikacji otwartej. W klasyfikacji drużynowej służb mundurowych pierwsze miejsce zajęli przedstawiciele Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. Bieg honorowym patronatem objął Komendant Główny Policji.

Dzień później w Kokotku pod Lublińcem odbyły się Mistrzostwa Polski Służb Mundurowych w Biegach Przełajowych, czyli XXI Bieg o Nóż Komandosa im. gen. broni Włodzimierza Ptasińskiego. W zawodach uczestniczyło blisko 900 biegaczy z wszystkich formacji mundurowych. Mężczyźni rywalizowali na dystansie 10 km, natomiast kobiety na dystansie 5 km. W tych zawodach wszyscy startujący biegają w mundurach i wysokich butach służbowych po bardzo trudnej, terenowej trasie. Policijni biegacze z Reprezentacji Komendanta Głównego Policji w składzie: st. sierż. Anna Ficner (KWP we Wrocławiu), st. sierż. Anna Wojtulewicz (KMP w Białymstoku), sierż. Danuta Woszczek (KMP w ulawach) i post. Monika Kapera (KPP w Złotowie) oraz kom. Adam Thiel (KPP w Lęborku), asp. Paweł Piotraschke (SP w Słupsku), st. sierż. Jakub Burghard (KWP w Rzeszowie) sierż. Szymon Kulka (KPP w Gorlicach) i sierż. Łukasz Ośliżło (KMP w Katowicach) wygrali w klasyfikacji drużynowej mężczyzn i kobiet. W klasyfikacji indywidualnej mężczyzn zwyciężył sierż. Szymon Kulka, a wśród kobiet st. sierż. Anna Ficner była druga, a st. sierż. Anna Wojtulewicz trzecia. Policjantki przegrały jedynie z reprezentantką Wojska Polskiego szer. Anną Gosk. ■

KWP w Katowicach

Dwaj na podium

Dwaj policjanci stanęli na podium w Mistrzostwach Polski Open Karate Kyokushin w kategorii senior +85 kg, które 21 października br. rozegrano w Lublinie. Sierż. Mateusz Koczvara z KMP w Lublinie zdobył srebrny medal, a podinsp. Wojciech Żmija z SPAP we Wrocławiu brązowy. ■

A.CH.

Mistrzostwa judoków

20 października br. w Centrum Szkolenia Policji rozegrano Mistrzostwa Policji w Judo, w których uczestniczyli także zawodnicy innych służb. Trofeum dla najlepszej zawodniczki mistrzostw wywalczyła Dorota Sikora z Komendy Stołecznej Policji, zwyciężczyni kategorii wagowej powyżej 63 kg, która w niezwykle efektywny sposób, przed czasem, pokonywała swoje rywalki. Najlepszym zawodnikiem mistrzostw został reprezentant Biura Ochrony Rządu Kacper Larem, zwycięzca kategorii wagowej do 100 kg, były reprezentant Polski i wielokrotny medalista mistrzostw kraju. ■

J. Kuźmiński

Sportowe zapowiedzi

W listopadzie planowane są imprezy z Harmonogramu wydarzeń sportowo-rekreacyjnych na rok 2017, objętych patronatem honorowym Komendanta Głównego Policji.

– Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych o Puchar Komendanta Głównego Policji – współorganizowane z Gabinetem KGP.

– IV Ogólnopolska Liga Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy – koordynowana przez Gabinet KGP. ■

A.CH.

Efektywnie i bezpiecznie – światło w służbie policji

Zwiększa efektywność, wpływa na bezpieczeństwo i komfort pracy. Okazuje się, że zdecydowana większość oświetlenia osobistego polskich policjantów to sprzęt Mactronic. Jakie wsparcie zapewnia poszczególnym jednostkom?

„Twoje światło – Twoje bezpieczeństwo” – tytuł niedawnej akcji skierowanej do kierowców pasuje jak ulał do **oświetlenia jednostek policji**. Jeśli dodać do tego **komfort pracy** i istotny wpływ na jej **efektywność** przy szybko zapadającym zmroku, mówimy o sprzęcie nie mniej ważnym niż służbowa broń. Jakie oświetlenie dominuje i co wyróżnia dobre latarki?

Codzienne wsparcie

Na początku roku w policji zatrudnionych było ok. 100 000 osób – warto zacząć od latarek prewencji, czyli grupy w niej najliczniejszej. To głównie **trwałe i wydajne** modele ręczne, jak **Patrol Charger +**. – *To latarki o mocy 700 lumenów, w pełni wodoodporne, z nietłukącą się soczewką poliwęglanową. Są odporne na uderzenia i upadki, a przy tym stosunkowo lekkie, by nie obciążać funkcjonariusza* – mówi Sebastian Bielecki, ekspert ds. oświetlenia służb mundurowych w firmie Mactronic, z której oświetlenia policja korzysta **od ponad 10 lat**. Operujące w **kilku trybach** latarki pozwalają na działania w słabo doświetlonych miejscach, jak i wygodną kontrolę dokumentów. Wyposażono je m.in. w tryb **strobo** oraz specjalną gumową **rękojeść**, zapewniającą **pewny chwyt** w wysokich i niskich temperaturach. – *W trybie 50% latarki zapewniają mocne światło przez 5 godzin dzięki akumulatorowi o zwiększonej pojemności* – mówi Sebastian Bielecki. Patrol znajduje się często na wyposażeniu drogówki – dzięki czerwonym **nakładkom sygnalizacyjnym** służy do kierowania ruchem. Z czego jeszcze korzysta ta służba?

Widno jak w dzień

W przypadku poważnych zdarzeń drogowych z pomocą przychodzi **najjaśniejsze**. – *To oświetlenie mobilne, wytrzymałe, zapewniające do 36 000 lumenów z dwóch głowic świetlnych, jak w przypadku modelu Monster Light TWIN* – mówi Sebastian Bielecki. Najjaśniejsze, oprócz jasnego, generują także ostrzegawcze **migające światło czerwone**. Pozwalają oświetlić duże połacie terenu (**dyfuzor**) lub mniejszy obszar z wysoką intensywnością. Pracują w dwóch płaszczyznach, a dzięki wydajnemu akumulatorowi (55 Ah) zyskuje się **przenośny system oświetleniowy**, niezależny od zewnętrznych źródeł zasilania nawet przez 416 godzin.

W każdym warunkach

Mówiąc o **oświetleniu i bezpieczeństwie**, myślimy zarówno o **funkcjonariuszach**, jak i **cywilach**. Obok najaśnic podwójną rolę pełnią **dyski sygnalizacyjne**, będące na wyposażeniu grup wyspecjalizowanych. Korzystają z nich policja drogowa, ogniwa kryminalne czy policyjni pirotechnicy. To niezastąpione oświetlenie, gdy konieczne jest **oznaczenie miejsca zdarzenia, wyznaczenie** terenu pracy czy **ładowiska**. – *Dyski M-Flare nie emitują dymu ani ognia, działają w szerokim zakresie temperatur od -30 do +60°C, są też doskonale widoczne. W nocy z 900 metrów na drodze i z kilku kilometrów z powietrza* – mówi Sebastian Bielecki.

Nic się nie ukryje

Na wyposażeniu drogówki i grup patrolowych są także zapewniające potężny strumień światła **szperacze**, montowane w pojazdach służbowych. – *Pozwalają doświetlić okna budynku z zewnątrz, oświetlać pojazdy i miejsca wypadków poza terenem zabudowanym. Dzięki funkcji Focus doświetlają zarówno konkretny punkt, jak i dużą przestrzeń* – mówi Sebastian Bielecki. Szczególnie ceniony jest model z chwytem pistoletowym **X-Pistol**, o wzmocnionym korpusie, zapewniający **600 lumenów i 700 metrów** zasięgu światła. Przydają się też służbom kryminalnym, pozwalając m.in. na działanie z zaskoczenia. Grupy dochodzeniowo-śledcze korzystają również ze wspomnianych **najaśnic**. Sprzęt świetnie sprawdza się w sytuacji, gdy konieczne jest **dostrzeżenie szczegółów** – np. w miejscach zabójstw czy incydentów z wykorzystaniem materiałów i urządzeń wybuchowych.

Do zadań specjalnych

Odrębną kategorię stanowią „specjaliści”. Mamy tu do czynienia głównie z „czołówkami” i oświetleniem montowanym na **bronii**. – *To głównie jednostki zajmujące się fizycznym zwalczaniem terroryzmu, czyli pododdziały SPAP. Tu kluczowego znaczenia nabiera trwałość i niezawodność* – mówi Sebastian Bielecki. Istotne są sposób operowania światłem (**włącznik żelowy**), możliwość montażu w standardzie **Picatinny** czy **niska waga** przy **dużym zasięgu**, jak w przypadku latarki **Defender**. – *Z kolei w kwestii „czołówek” mówimy o latarkach Nomad, z możliwością instalacji na hełmie za pomocą gniazda NVG, które sprawdzają się tam, gdzie wykorzystanie oświetlenia ręcznego jest utrudnione lub ogranicza swobodę działania* – mówi Sebastian Bielecki z Mactronic.

Wrocławska jakość

Solidne oświetlenie odgrywa **istotną rolę** w pracy **wszystkich jednostek** policji – od prewencji po jednostki wyspecjalizowane. Jego wpływ na **jakość, komfort i bezpieczeństwo** pracy jest nie do przecenienia – co potwierdza fakt, że większość **oświetlenia** osobistego w policji to latarki polskiego **Mactronica**, wielokrotnie docenianego za **wysoką jakość** produktów.

Quiz z nagrodami

O bezpieczeństwie w drodze do szkoły trzeba mówić dzieciom od najmłodszych lat. A ponieważ najchętniej uczą się przez zabawę, Komenda Powiatowa Policji w Inowrocławiu zorganizowała quiz „Bezpieczna droga do szkoły z poradami Polfinka”. Składał się z 21 pytań dotyczących podstawowych zasad ruchu drogowego i sposobów postępowania w razie różnych zagrożeń. Mogli do niego przystąpić uczniowie klas pierwszych, drugich i trzecich szkół podstawowych z powiatu inowrocławskiego. Zasady były proste. Trzeba było przeczytać zadanie, rozwiązać je, a potem kartę z odpowiedziami przesłać pod adres inowrocławskiej komendy. Odpowiedzi udzieliło prawie tysiąc uczniów. Komisja po sprawdzeniu odpowiedzi wylosowała 25 zwycięskich kart. Ich autorzy zostali nagrodzeni podczas uroczystego



spotkania w inowrocławskiej komendzie. Nagrody, policyjne maskotki oraz gry planszowe „Zostań Dzielnicowym”, wręczyli dzieciom insp. Marcin Ratajczak, komendant powiatowy Policji w Inowrocławiu i Mirosława Kucol, wicestarosta inowrocławski.

Gra powstała przy udziale Biura Komunikacji Społecznej Komendy Głównej Policji w Warszawie. Upominki ufundowało Starostwo Powiatowe w Inowrocławiu. ■

AK
zdj. KPP w Inowrocławiu

REKLAMA

Mactronic
since 1989

NAJSZERSZA W POLSCE OFERTA OŚWIETLENIA PRZENOŚNEGO DLA POLICJI



Mactronic
since 1989

Producent oświetlenia przenośnego i wyłączny dystrybutor produktów marki



STREAMLIGHT w Polsce

mactronic.pl

Służba na drogach – nowe regulacje

10 listopada br. zaczęły obowiązywać nowe przepisy Komendanta Głównego Policji określające metody i formy wykonywania przez policjantów zadań w zakresie organizacji i pełnienia służby na drogach, a także dotyczące stosowania przyrządów kontrolno-pomiarowych do pomiaru prędkości, postępowania na miejscu zdarzenia drogowego oraz badania na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu.

Powyższe zmiany wprowadzi podpisane 22 września 2017 r. zarządzenie nr 30 Komendanta Głównego Policji *w sprawie pełnienia służby na drogach* (Dz.Urz. KGP z 10 października 2017 r., poz. 64).

AKTY UCHYLONE

Zarządzenie to uchyla cztery akty prawne regulujące problematykę związaną z pełnieniem służby na drogach:

- 1) zarządzenie nr 496 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2004 r. *w sprawie badań na zawartość w organizmie alkoholu lub środka działającego podobnie do alkoholu*;
- 2) zarządzenie nr 497 Komendanta Głównego Policji z 25 maja 2004 r. *w sprawie pełnienia służby przez policjantów wykorzystujących przyrządy kontrolno-pomiarowe służące do rejestracji zachowań uczestników ruchu drogowego*;
- 3) zarządzenie nr 609 Komendanta Głównego Policji z 25 czerwca 2007 r. *w sprawie sposobu pełnienia służby na drogach przez policjantów*;
- 4) wytyczne nr 3 Komendanta Głównego Policji z 5 lipca 2007 r. *w sprawie postępowania policjantów na miejscu zdarzenia drogowego*.

PRZEDMIOT REGULACJI

Nowe zarządzenie reguluje najważniejsze zagadnienia dotyczące pełnienia służby na drogach, odnosi się zarówno do obszaru organizacji tej służby, jak i realizacji zadań na drogach przez policjantów. Szczegółowo określa zasady stosowania przyrządów kontrolno-pomiarowych służących do pomiaru prędkości, wskazuje sposób postępowania policjantów na miejscu zdarzenia drogowego, tj. wypadku drogowego i kolizji drogowej, a także doprecyzowuje kwestie badania w celu ustalenia w organizmie zawartości alkoholu lub obecności środka działającego podobnie do alkoholu. Umieszczenie przedmiotowych treści w jednym akcie prawnym ma na celu w szczególności ułatwienie korzystania z nich policjantom, co powinno też przełożyć się na jakość pełnionej służby.

NOWY KATALOG CZYNNOŚCI

W zarządzeniu zmodyfikowano, istniejący uprzednio, katalog czynności zastrzeżonych wyłącznie dla policjanta ruchu drogowego, tj. czynności wymagających od niego posiadania wiedzy specjalistycznej. Wśród tych zadań znalazła się m.in. kontrola przestrzegania obowiązków lub warunków przewozu drogowego oraz stosowanie przyrządów kontrolno-pomiarowych do pomiaru prędkości. Wskazano również, że warunkiem korzystania z przyrządu do pomiaru prędkości będzie posiadanie przez policjanta przeszkolenia w zakresie ruchu drogowego lub kursu specjalistycznego w zakresie obsługi tego przyrządu¹. Należy podkreślić, że wprowadzenie obowiązku posiadania odpowiedniego przeszkolenia do używania przyrządów do pomiaru prędkości podyktowane jest w szczególności koniecznością profesjonalnego przygotowania funkcjonariuszy do wykonywania czynności służbowych w tym zakresie.

Ponadto warunkowo umożliwiono wykonywanie takich zadań, jak kierowanie ruchem drogowym, kontrola stanu technicznego pojazdu silnikowego, kontrola przewozu towarów niebezpiecznych, kontrola przestrzegania obowiązków lub warunków przewozu drogowego oraz obsługa wypadku drogowego przez policjantów, którzy nie posiadają prze-

szkolenia w zakresie ruchu drogowego, ale mają odpowiednią wiedzę specjalistyczną i umiejętności w tym zakresie. Powyższe uregulowania wynikają z faktu, że w komórkach ruchu drogowego pełnią służbę policjanci, którzy nie są odpowiednio przeszkoleni, ale mają niezbędną wiedzę w tym zakresie, np. są to byli inspektorzy Inspekcji Transportu Drogowego, mechanicy samochodowi, biegli sądowi lub diagnosty samochodowi.

PATROL JEDNOOSOBOWY

Kolejną zmianą jest poszerzenie przypadków pełnienia służby na drogach w formie patrolu jednoosobowego. Wprowadzono bowiem możliwość pełnienia służby w patrolu jednoosobowym przez całą dobę w przypadku wykonywania czynności związanych z obsługą zdarzeń drogowych, zabezpieczaniem imprez na drogach oraz realizacji zadań związanych z pilotowaniem pojazdu, w tym z eskortą policyjną. Ponadto dopuszczono możliwość pełnienia służby na drogach w patrolu jednoosobowym od świtu do zmierzchu w obszarze zabudowanym i poza nim.

NOWE OBOWIĄZKI

Do katalogu obowiązków policjanta pełniącego służbę na drodze dodano przepis o konieczności powiadomienia dyżurnego w przypadku asystowania osobie obowiązanej do zapłaty mandatu karnego „gotówkowego” do najbliższego miejsca wypłaty lub wymiany środków pieniężnych. Powiadomienie dyżurnego jest również konieczne w sytuacji ujawnienia kierującego, wobec którego istnieje uzasadnione podejrzenie, że znajduje się w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu albo środka działającego podobnie do alkoholu.

Nowe przepisy wprost określają, że osobą decydującą o użyciu sygnałów uprzywilejowania pojazdu Policji, w okolicznościach wynikających z ustawy – Prawo o ruchu drogowym, jest policjant pełniący służbę na drodze. Zawarto też przepis wskazujący, że decyzję co do trybu i metod podejmowania działań lub wykonywania określonych czynności w zakresie nieokreślonym na odprawie służbowej podejmuje dowódca patrolu.

PRZYRZĄDY KONTROLNO-POMIAROWE

Wiele nowych uregulowań odnosi się do tematyki stosowania przyrządów kontrolno-pomiarowych do pomiaru prędkości. Przede wszystkim doprecyzowano, że przyrządy te powinny być używane wyłącznie zgodnie z instrukcją obsługi i decyzją „zatwierdzenia typu”. Usunięto przepis dotyczący wykonywania statycznej kontroli prędkości w wyznaczonym punkcie pomiarowym, wskazując obecnie, że policjant może używać ręcznego miernika prędkości jedynie wtedy, gdy wynika to z zadań wyznaczonych podczas odprawy do służby lub zleconych w trakcie służby przez przełożonych. Zobowiązano, aby przełożony, wyznaczając zadanie w zakresie wykorzystania ręcznego miernika, wskazał czas i miejsce wykonywania tych czynności przez policjanta. Określono, że pomiar prędkości dokonuje się przy użyciu jednego ręcznego miernika prędkości, bez względu na liczbę policjantów wchodzących w skład patrolu. Dodano przepis obligujący policjanta, by przed rozpoczęciem pracy z wykorzystaniem ręcznego miernika prędkości przeprowadził jego testy zalecane w instrukcji obsługi oraz odnotował ten fakt w notatniku służbowym. Uściślono, że szczegółowo odnotowana w notatniku służbowym powinna być także informacja na temat miejsca, z którego prowadzony jest pomiar ręcznym miernikiem prędkości. W przypadku odmowy przyjęcia mandatu karnego przez sprawcę wykroczenia ujawnionego w wyniku pomiaru wykonanego ręcznym miernikiem prędkości policjant wpisuje do notatnika służbowego odległość, z jakiej dokonano pomiaru albo zastosowany poziom czułości miernika, o ile posiada on takie funkcjonalności lub, w miarę możliwości, określa miejsce, w którym znajdował się kontrolowany pojazd podczas pomiaru. Ponadto, jeżeli miernik posiada taką funkcjonalność, policjant odnotowuje czas, jaki upłynął od pomiaru do okazania jego wyniku kierującemu pojazdem.

Istotne zmiany nastąpiły także w zakresie dokumentowania czynności związanych z używaniem tych przyrządów. Przede wszystkim dopuszczono możliwość stosowania jednego rejestru pracy przyrządu kontrolno-pomiarowego do pomiaru prędkości w przypadku, jeżeli wideorejestrator stanowi urządzenie dodatkowe do ręcznego miernika prędkości, co powinno przełożyć się na usprawnienie pracy policjantów. W tym celu zmodyfikowano wzór przedmiotowego rejestru. Ponadto zrezygnowano z odrębnej książki pracy dla ręcznego miernika prędkości, wprowadzając jeden – uniwersalny wzór tego rejestru.

Dodano także przepis, aby pojazd Policji wyposażony w wideorejestrator podczas czynności kontrolnych podejmowanych wobec uczestnika ruchu drogowego stał, w miarę możliwości, w miejscu pozwalającym rejestrować ich przebieg oraz doprecyzowano kwestię zabezpieczania zarejestrowanego materiału dotyczącego zachowań uczestników ruchu drogowego, wprowadzając obowiązek przechowywania go przez okres nie krótszy niż 30 dni.

Zarządzenie nr 30 KGP wprowadza wiele zmian w dotychczasowych przepisach regulujących pełnienie służby na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wychodzi naprzeciw oczekiwaniom policjantów, stanowiąc kompendium wiedzy w tym zakresie, oraz spełnia oczekiwania opinii społecznej, wprowadzając zaostrzone wymagania wobec policjantów stosujących w służbie przyrządy kontrolno-pomiarowe do pomiaru prędkości.

Pewnym novum w rozdziale „Postępowanie na miejscu zdarzenia drogowego” jest przepis odnoszący się do obowiązku poinformowania dyżurnego o konieczności ewakuacji uczestników zdarzenia drogowego zablokowanych na drodze dwujezdniowej, co ma na celu udrożnienie ruchu oraz usprawnienie wykonywania dalszych czynności.

BADANIE TRZEŻWOŚCI

Z kolei w rozdziale dotyczącym badania w celu ustalenia w organizmie zawartości alkoholu lub obecności środka działającego podobnie do alkoholu usunięto przepis odnoszący się do przygotowania odrębnego planu w przypadku prowadzenia działań mających na celu sprawdzenie stanu trzeźwości jak największej liczby kierujących. Możliwość ta będzie wynikała z zadań doraźnych do służby postawionych na odprawie. Wprowadzono także wymóg, aby badanie stanu trzeźwości uczestnika wypadku drogowego, w wyniku którego jest osoba zabita albo ranna, przeprowadzane analizatorem wydechu posiadającym aktualne świadectwo wzorcowania. Uregulowano też kwestię badania stanu trzeźwości osoby, która dobrowolnie zgłosiła się do policjanta, chcąc sprawdzić swój stan trzeźwości, wskazując, że przedmiotowe ba-

danie powinno zostać wykonane, o ile istnieje taka możliwość oraz zachodzi okoliczność uzasadniająca jego przeprowadzenie. Przyjęto także, że rejestru badań analizatorem wydechu nie prowadzi się dla analizatora nieposiadającego świadectwa wzorcowania, natomiast liczba badań będzie dokumentowana w notatniku służbowym. Doprecyzowano obowiązek wpisywania do rejestru również badań niezwiązanych z kontrolą ruchu drogowego w przypadku wykorzystania urządzenia m.in. przez policjantów pełniących służbę w innych komórkach organizacyjnych, co umożliwi zapewnienie zgodności wpisów w rejestrze z numerami badań w pamięci analizatora. Zmodyfikowano wzór protokołu badania stanu trzeźwości analizatorem wydechu, dopasowując go do elementów wskazanych w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 11 grudnia 2015 r. w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie.

Usystematyzowano zasady postępowania policjantów w sytuacji, gdy zachodzi podejrzenie, że kierujący pojazdem znajduje się w stanie po użyciu środków działających podobnie do alkoholu. Dookreślono przy tym, że badanie krwi lub moczu należy przeprowadzić również w przypadku, jeżeli nie ma możliwości wykorzystania badania śliny, co ma na celu wskazanie, iż przepis będzie miał zastosowanie w przypadku odmowy poddania się badaniu śliny testem, ale również w sytuacji, gdy policjant będzie miał uzasadnione podejrzenie, że użyte środki (np. tzw. dopalacze) nie są przez tester wykrywane. Ponadto określono wzór protokołu badania śliny zawierający elementy wskazane w rozporządzeniu Ministra Zdrowia z 16 lipca 2014 r. w sprawie wykazu środków działających podobnie do alkoholu oraz warunków i sposobu przeprowadzania badań na ich obecność w organizmie (Dz.U. poz. 948).

KOMPENDIUM WIEDZY

Przedmiotowe zarządzenie wprowadza wiele zmian w dotychczasowych przepisach regulujących tematykę służby pełnionej na rzecz poprawy bezpieczeństwa ruchu drogowego. Wychodzi przy tym naprzeciw oczekiwaniom policjantów, stanowiąc kompendium wiedzy w tym zakresie, oraz spełnia oczekiwania opinii społecznej, w szczególności wprowadzając zaostrzone wymagania wobec policjantów stosujących w służbie przyrządy kontrolno-pomiarowe do pomiaru prędkości. ■

nadkom. AGNIESZKA SAŁKOWSKA
ekspert Wydziału Nadzoru i Profilaktyki
BRD KGP

¹ Przepis zacznie obowiązywać po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia zarządzenia.

Przeciw przestępcom seksualnym

16 czerwca 2016 r. została opublikowana ustawa z 13 maja 2016 r. o przeciwdziałaniu zagrożeniom przestępczością na tle seksualnym (Dz.U. poz. 862, z późn. zm.). Weszła w życie 1 października 2017 r., a jednym z efektów jej obowiązywania jest utworzenie, prowadzenie i aktualizowanie *Rejestru Sprawców Przepęstw na Tle Seksualnym*.

Ustawa nie tylko nakłada obowiązki na sprawców przepęstw seksualnych i Policję. Jednym z nich jest uruchomienie i prowadzenie *Policijnej mapy zagrożeń przepęstwami na tle seksualnym*.

OBOWIĄZKI SPRAWCY

Na podstawie art. 11 ust. 1 cytowanej ustawy osoba, której dane zostaną zamieszczone w Rejestrze:

- 1) przebywająca na wolności jest obowiązana do:
 - a) zgłoszenia faktycznego adresu pobytu w jednostce organizacyjnej Policji właściwej ze względu na miejsce tego pobytu w terminie 3 dni od dnia powiadomienia jej o takim obowiązku,
 - b) zgłaszania każdorazowej zmiany faktycznego adresu pobytu, najpóźniej w trzecim dniu tego pobytu, w jednostce organizacyjnej Policji właściwej ze względu na miejsce tego pobytu;
- 2) przebywająca w areszcie śledczym, zakładzie karnym, zakładzie psychiatrycznym, młodzieżowym ośrodku wychowawczym lub zakładzie poprawczym jest obowiązana do zgłoszenia osobie kierującej jednostką, w której przebywa, faktycznego adresu pobytu, pod którym będzie przebywała po opuszczeniu jednostki, najpóźniej w dniu opuszczenia tej jednostki, a osoba kierująca jednostką niezwłocznie przekazuje informację o faktycznym adresie pobytu osoby ujętej w Rejestrze jednostce organizacyjnej Policji właściwej ze względu na miejsce tego pobytu.

Na podstawie art. 11 ust. 2 ustawy w przypadku, gdy zmiana faktycznego adresu po-

bytu obejmuje pobyt poza granicami Rzeczypospolitej Polskiej, osoba ujęta w Rejestrze jest obowiązana do zgłoszenia przed wyjazdem takiej zmiany adresu pobytu w jednostce organizacyjnej Policji właściwej dla aktualnego miejsca pobytu. Najpóźniej w trzecim dniu po powrocie osoba ujęta w Rejestrze jest obowiązana do zgłoszenia faktycznego adresu pobytu w jednostce organizacyjnej Policji właściwej ze względu na miejsce tego pobytu.

OBOWIĄZKI POLICJI

Z kolei na podstawie art. 11 ust. 3 ustawy właściwa jednostka organizacyjna Policji niezwłocznie przesyłała do Rejestru informację uzyskaną w trybie ust. 1 lub 2 tego przepisu.

Dla prawidłowej realizacji przytoczonych zobowiązań ustawowych nałożonych na Policję niezbędne było zastosowanie takiego rozwiązania organizacyjnego, które zapewni w jednostkach Policji możliwość całodobowej obsługi osób ujętych w Rejestrze i przyjmowanie od nich zgłoszeń dotyczących aktualnego miejsca pobytu. Jedynym takim rozwiązaniem jest realizowanie tego zadania na stanowiskach kierowania jednostek Policji, przy wykorzystaniu przeznaczonych do tego aplikacji, opracowanej przez Krajowy Rejestr Karny.

MAPA ZAGROŻEN

Kolejnym efektem działania ustawy jest wprowadzenie zmian w ustawie z 6 kwietnia 1990 r. o Policji poprzez dodanie art. 21o, zgodnie z którym Komendant Główny Policji ma obowiązek prowadzenia *Policijnej mapy zagrożeń przepęstwami na tle seksualnym*.

Mapa ta jest narzędziem informatycznym o charakterze poglądowym, odrębnym, ale funkcjonującym na zasadach zbliżonych do map statystycznych Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa i ściśle powiązany z funkcjonowaniem opisanego Rejestru. Zawiera aktualne informacje o miejscach szczególnego zagrożenia przepęstwami przeciwko wolności seksualnej, o których mowa w rozdziale XXV kodeksu karnego, a udostępniana jest do wiadomości publicznej przez publikację na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej Komendy Głównej Policji.

W toku prowadzonych prac i konsultacji ustalono, że głównym przesłaniem mapy jest podniesienie poziomu świadomości społeczeństwa w zakresie skali występowania zagrożeń przepępczością na tle seksualnym w szeroko pojętej fizycznej przestrzeni.

W celu realizacji tego oczekiwania na mapie prezentowane są:

- informacje o przepępczostwach stwierdzonych i ich kwalifikacjach prawnych, oparte na danych generowanych z Krajowego Systemu Informacyjnego Policji KSIP, dotyczących dwóch poprzednich lat oraz roku bieżącego, z wyłączeniem przepępczostw popełnionych w sieci internetowej,
- informacje o liczbie sprawców przepępczostw przebywających na terenach poszczególnych jednostek podziału administracyjnego kraju, oparte na danych otrzymanych z *Rejestru sprawców przepępczostw na tle seksualnym*, prowadzonego przez Krajowy Rejestr Karny.

Na mapie obrazowana będzie ocena zagrożenia przepępczością na tle seksualnym przez numeryczne wskazanie liczby i odpowiedni kolor skali występowania przepępczostw i ich kwalifikacji oraz liczby sprawców i kwalifikacji prawnych popełnionych przez nich czynów, na obszarze administracyjnym miejscowości, gmin, powiatów, województw i całego kraju dostępnych dla użytkownika w sposób aktywny za pośrednictwem funkcjonalności skalowania mapy.

Informacje o przepępczostwach aktualizowane będą cyklicznie do piątego dnia każdego miesiąca na podstawie danych wygenerowanych po zakończeniu poprzedniego miesiąca, a informacje o liczbie i miejscu przebywania sprawców wprowadzane są na mapę niezwłocznie po uzyskaniu danych z *Rejestru sprawców przepępczostw na tle seksualnym*. ■

nadkom. Andrzej Trełka
radca Wydziału Prewencji
Biura Prewencji KGP

Prezentujemy kolejną pracę nadesłaną na ogólnopolski konkurs literacki na esej organizowany w ramach kampanii społecznej KWP w Kielcach „Służąc niesiemy bezpieczeństwo”. Jedno z wyróżnień otrzymał podkom. Robert Słomiak z KWP w Katowicach.

Służba jest dla mnie...



Hipopotam w policyjnym mundurze

Prawie każdy mały chłopiec zapytany o to, kim chciałby zostać w przyszłości, odpowie z dużym prawdopodobieństwem – policjantem. Ja chciałem być operatorem walca drogowego, marzyłem też o prowadzeniu wielkiej, pomarańczowej śmieciarki, a skończyłem... studia filologiczne i zostałem nauczycielem! Niesienie kaganka oświaty uznałem za zajęcie dość nużące, a praca z młodzieżą w hałasie przekraczającym jakiegokolwiek dopuszczalne normy nie była tym zawodem, który sprawiałby mi szczególną satysfakcję na tyle znaczącą, aby wiązać z nim swoją przyszłość.

Moje refleksje dotyczące zawodu policjanta są różne, jak to zwykle w życiu bywa – zarówno pozytywne, jak i negatywne. Z pewną nostalgią sięgam do początków służby, gdy miałem niespełna trzydzieści lat, wiele planów i marzeń, a najważniejszym celem było zostać pracownikiem Wydziału Kryminalnego. Zderzenie rzeczywistości z wyobrażeniami okazało się dość nieoczekiwane.

W pamięci utkwily mi trzy wydarzenia, które, mimo upływu lat, są dla mnie ważne. Ktoś powiedziałby – błaħostka, sprawa banalna, takie tam nic szczególnego. Dla mnie jednak mają znaczenie, a ich obraz wywołuje uśmiech.

Początki służby, para już bardzo wiekowych ludzi zgłasza zawiadomienie o kradzieży węgla. Jest listopad, dla nich to kwestia niezwykle ważna – niskie emerytury raczej nie pozwolą na zakup następnych kilku ton. Udało się, sprawcy wykryci, a węgiel odzyskaliśmy. Nazajutrz staruszkowie przychodzą do komendy z... małą paczką kawy. Nie potrafią zrozumieć, że nie mogę przyjąć tego prezentu. Jest im przykro, a ja po raz pierwszy w mojej pracy poczułem wzruszenie.

Sprawa druga – dzień przed Wigilią Bożego Narodzenia. Recydywista dostaje areszt za rozbój – uważam, że tym razem to nie jego dzieło. Znam

go, jest złodziejem starej daty, nie używa przemocy, nie jest kimś, kto napada na ludzi, posługując się nożem. W tym środowisku obowiązuje coś na kształt wewnętrznego kodeksu honorowego. Załatwiam w prokuraturze zwolnienie z aresztu, niech święta spędzi z rodziną. Pięćdziesięciolatek (ku mojemu największemu zdziwieniu) używa słowa „dziękuję” i zaczyna płakać, szybko jednak dochodzi do siebie i udaje, że nic takiego się nie stało, a jemu wszystko jedno, czy pójdzie do domu, czy nie. Czasami w naszej pracy spotykamy się z czymś zadziwiającym i zupełnie nieoczekiwanym.

Wreszcie sprawa trzecia – niezwykle banalna, domowa. Mąż wychodzi z mieszkania i nie wraca na noc. Żona snuje niesamowite teorie na temat jego zniknięcia: a to uprowadzenie dla okupu, a to próba samobójstwa, a to wypadek ze skutkiem śmiertelnym (pewnie ktoś schował zwłoki!). Jest skrajnie zdenerwowana, trzęsą jej się ręce, na twarzy widoczne są tiki mimiczne. Wystarczyła zwykła rozmowa, zadanie kilku pytań, wysłuchanie rodzinnych opowieści o wspólnych wycieczkach nad jezioro. Umieć słuchać, nie tylko mówić, to nawyk wyniesiony jeszcze z pracy w szkole. Teraz się przydaje. Kobieta wychodzi uspokojona i odprężona, mogła komuś opowiedzieć swoją historię. (Czyżby policjant miał coś wspólnego z księdzem?).

Gdzie się podział Clint Eastwood? Społeczny odbiór zawodu policjanta został w dużej mierze ukształtowany przez amerykańskie kino akcji rodem z Hollywood. Kultura masowa wykreowała postać szlachetnego policjanta, który samotnie walczy z powszechną w USA przestępczością, mafią i trawiącą amerykańską administrację korupcją. Co ma wspólnego porucznik Colombo, Theo Kojak czy przystojny Don Johnson z Miami Vice z rzeczywistością – otóż niewiele. Efektowne pościgi kręcone na ulicach San Francisco, dwudziestominutowe strzelaniny i wymierzanie sprawiedliwości ponad prawem w stylu Mela Gibsona to tylko filmowa fabuła – chociaż nie powiem – sam lubię

do tej pory oglądać Cobrettię, który rozprawia się z sektą psychopatów, aby bronić pięknej Ingrid.

A jaka jest nasza policyjna codzienność? Zawód, który wykonuję prawie od dwudziestu lat, wymaga pracy zespołowej – tu każdy musi dobrze zaplanować swoją część roboty, nie ma miejsca na popisy i brawurę. Ten zawód żąda od nas cierpliwości, niekiedy żmudnych i długotrwałych analiz, krytycznego myślenia, umiejętności wiązania ze sobą na pozór bardzo odległych faktów. Wbrew obiegowym opiniom pomagają wyłączenie emocji, nie możemy kierować się osobistymi uczuciami, sympatią czy antypatią do określonych osób. Taka postawa przeszkadza i zniekształca rzeczywistość, tracimy wówczas obiektywizm.

W mojej opinii najważniejsza jest jednak umiejętność rozmowy z ludźmi, przydatna bywa podstawowa wiedza z psychologii, a wreszcie to coś, co nie jest uchwytnie, pewien dar, który nie każdy z nas ma. Inaczej muszę rozmawiać z człowiekiem, który skończył tylko szkołę podstawową, inaczej z profesorem wyższej uczelni. Każdemu jednak okazują zrozumienie i tam, gdzie jest to możliwe, szacunek. Postawy ludzi wobec naszej służby są różne. Starsze pokolenia kojarzą Policję z milicją, mają osobiste doświadczenia, często bardzo niekorzystne. Młodzież postrzega policjantów jako tych, którzy biją niewinnych kiboli i wszystkich się czepiają. Przelamanie niechęci takich osób nie jest łatwe. W Polsce brakuje etosu związanego z zawodem policjanta. Ujmując problem historycznie – etos nie miał kiedy powstać. Okres kształtowania się nowoczesnych społeczeństw z nami obszedł się niezbyt łaskawie. Najpierw zabory, potem krótki okres dwudziestolecia międzywojennego i granatowej policji, a wreszcie II wojna światowa i prawie pięćdziesiąt lat ustroju komunistycznego. Nie mieli Polacy zbyt dużo czasu, aby nabrać zaufania do Policji, która kojarzyła im się z zaborcami, okupantami czy służbami komunistycznymi. A jednak – nasz zawód wymieniany jest w statystykach jako jeden z budzących najwyższe za-

ufanie społeczne – zaraz obok żołnierzy, strażaków i pracowników pogotowia ratunkowego. To cieszy i budzi satysfakcję.

A wreszcie ostatni, bardzo osobisty, wątek moich rozważań – tytuł eseju. Co wspólnego ma **Hipopotam w policyjnym mundurze** z budowaniem tożsamości formacji i etosu zawodowego służby w Policji? Otóż ma, i to dużo! Policjant, który jest niezadowolony z życia, zgorzkniały, nieszczęśliwy i nie ma kochającej go rodziny, która w trudnych chwilach potrafi udzielić mu wsparcia i pomocy, znacznie gorzej reaguje na stres. Zastanawiam się, czy może w pełni dobrze i z maksymalnym zaangażowaniem wykonywać swoje obowiązki służbowe? Zawód policjanta nie jest łatwy dla naszych rodzin – częste wyjazdy na szkolenia, długotrwałe, bo półroczne, pobyty w kolejnych szkołach, zostawianie po godzinach w pracy, bo wymaga tego prowadzona sprawa. Niestety wiele związków nie wytrzymuje takiego obciążenia i rozpada się. Moja żona oczywiście nie okazuje zadowolenia, gdy nagły wyjazd do pracy burzy nasze plany towarzyskie czy weekendowe, ale raczej rozumie potrzeby służby.

Kiedy po raz ostatni wyjeżdżałem na długą do Wyższej Szkoły Policji w Szczytnie, jej zły nastrój osiągnął apogeum. Nie mogłem jej niczym udobruchać, chodziła zła i nadąsana, nie chciała ze mną rozmawiać, zlorzczyła na wszystko i wszystkich. Gdy przyjechałem na pierwszą przepustkę, dostała prezent, maskotkę – grubego hipopotama w policyjnym mundurze. Parsknęła śmiechem i stwierdziła: „No, ty, człowieku, nic innego w życiu robić nie możesz!”. I tak po wielu latach pracy w Policji myślę, że jednak „Służba jest dla mnie...”. ■

podkom. ROBERT SŁOMIAK
Wydział Kryminalny KWP w Katowicach

Nie chciałem być belfrem

Rozmowa z podkom. Robertem Słomiakiem

Zgłosił Pan swój esej na konkurs, ponieważ...

– Jeśli mam być szczerzy, to chciałem w ten sposób na chwilę odpocząć od pracy.

Dobrze się go czyta. Zanim został Pan policjantem, uczył Pan w szkole?

– Jestem polonistą z wykształcenia, ale nie żałuję, że odszedłem, mam teraz ciekawsze zajęcie niż w szkole.

Wyróżnienie Pana zaskoczyło?

– Zaskoczyło i ucieszyło, dowiedziałem się o nim e-mailowo. Nie wiedziałem, czy mam wysłać tekst, ale żona go czytała i namawiała mnie na udział w konkursie. Koledzy z pracy dowiedzieli się dopiero po ogłoszeniu wyników, miło to skomentowali.

Żona wciąż ma hipopotama w policyjnym mundurze od Pana? Ucieszyła się z wyróżnienia dla eseju?

– Tak, wciąż go ma, hipopotam już się trochę zakurzył. Oczywiście, że się ucieszyła. A ja za wyróżnienie dostałem dwa dni wolnego, jeszcze ich nie wykorzystałem. Mam czas do końca roku na świętowanie.

Dziękuję za rozmowę. ■

ALEKSANDRA WICK

POLICJA
miesięcznik
Komendanta Głównego Policji **997**

Adres redakcji:

02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67
www.gazeta.policja.pl, gazeta@policja.gov.pl

Łączność z czytelnikami:

gazeta.listy@policja.gov.pl (22 60-121-87)

Sekretariat: Paulina Iwaniec

gazeta@policja.gov.pl
(22 60-161-26)

Redaktor naczelna: mł. insp. dr Iwona Klonowska
iwona.klonowska@policja.gov.pl (22 60-132-24)

Zastępca redaktor naczelnej: Piotr Maciejczak
piotr.maciejczak@policja.gov.pl (22 60-116-19)

Sekretarz redakcji:

Agata Guzdek-Szewczak (22 60-161-32)
agata.guzdek-szewczak@policja.gov.pl

Zespół redakcyjny:

Andrzej Chyliński andrzej.chyliński1@policja.gov.pl,
Anna Krawczyńska, Klaudiusz Kryczka,

Paweł Ostaszewski, Elżbieta Sitek,
Aleksandra Wicik
adresy e-mail pracowników redakcji:
imię.nazwisko@policja.gov.pl
(bez polskich znaków)

Reklama: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)
krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

Dział foto: Andrzej Mitura
andrzej.mitura@policja.gov.pl (22 60-115-96)

Studio graficzne: Krystyna Zaczekiewicz,
Krzysztof Zaczekiewicz (22 60-135-46)

Korekta: Elżbieta Mirowska (22 60-121-87)

Kolportaż: Krzysztof Chrzanowski (22 60-160-86)

Rada Naukowa Czasopism Policyjnych
Przewodniczący: nadinsp. dr Jarosław Szymczyk,
komendant główny Policji
Prof. zw. dr hab. Brunon Hołyst
Prof. zw. dr hab. Marek Konopczyński
Prof. zw. dr hab. Wiesław Ambrozik
Prof. zw. dr hab. Andrzej Baładynowicz
Prof. dr hab. Jerzy Brałczyk
Prof. zw. dr hab. Jerzy Kunikowski
Prof. zw. dr hab. Stefan Kwiatkowski
Prof. zw. dr hab. Zbyszko Melosik
Prof. zw. dr hab. Jerzy Nikitorowicz
Prof. zw. dr hab. Jadwiga Stawnicka
Prof. zw. dr hab. Bogusław Śliwerski

Prof. zw. dr hab. Tadeusz Tomaszewski
Prof. dr hab. Michał Iwaszkiewicz –
członek honorowy rady
Mł. insp. dr Mariusz Ciarka –
Rzecznik Komendanta Głównego Policji

Druk i oprawa: ArtDruk. **Nakład:** 20 000 egz.

Numer zamknięto: 30.10.2017 r.

Zamówienia na prenumeratę:

Redakcja Czasopisma „Policja 997”
ul. Domaniewska 36/38, 02-514 Warszawa 12
tel. 22 60-160-86, 22 60-161-26, faks 22 60-168-67
e-mail: krzysztof.chrzanowski@policja.gov.pl

Cena prenumeraty rocznej miesięcznika
„Policja 997” – 36 zł

Platników VAT prosimy o podanie numeru NIP.
Zamówienie zostanie zrealizowane po opłaceniu wysłanej
do Zamawiającego faktury lub po dokonaniu przez
Zamawiającego wpłaty na konto: Komenda Główna Policji
ul. Puławska 148/150, 02-624 Warszawa
NBP O/O Warszawa 18 1010 1010 0071 2622 3100 0000
W tytule wpłaty prosimy wpisać:
„Prenumerata Policji 997”.

Wpłaty niepoprzedzone zamówieniem będą zwracane bez realizacji.
Redakcja nie zwraca tekstów niezamówionych. Redakcja zastrzega sobie
prawo nieodpłatnego i nieograniczonego w czasie opracowywania publi-
kowanych tekstów (w tym nadsyłanych do Redakcji listów lub innych nie-
zamówionych przez Redakcję materiałów), korzystania z nich lub ich
rozpowszechniania w innych publikacjach, w tym na własnej stronie in-
ternetowej. Za treść zamieszczonych reklam, ogłoszeń, listów i materiałów
sponsorzonych redakcja nie odpowiada.

**Egzemplarze miesięcznika w policyjnej
dystrybucji wewnętrznej są bezpłatne.**

Listopad 2017

KGP

9.11 – Święto Służby Cywilnej
14.11 – rozpoczęcie kampanii „Twoje światła, Twoje bezpieczeństwo”
17.11 – Ogólnopolskie Zawody Pływackie Służb Mundurowych o Puchar Komendanta Głównego Policji
20–21.11 – konferencja historyczna „OKM 1940” w Pabianicach, organizowana przez Biuro Historii i Tradycji Policji KGP i Stowarzyszenie Rodzina Policyjna 1939 r. w Łodzi
23.11 – IV Ogólnopolska Liga Strzelecka Funkcjonariuszy i Żołnierzy (honorowy patronat Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji)
listopad – otwarcie wystawy poświęconej 99. rocznicy odzyskania niepodległości, obiekt KGP przy ul. Orkana 14
listopad – otwarcie wystawy „Historia Policji Państwowej”, Muzeum Katyńskie

KWP w BIAŁYMSTOKU (woj. podlaskie)

10.11 – II Bieg Niepodległości o puchar sekretarza stanu w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych i Administracji Jarosława Zielińskiego

KWP w BYDGOSZCZY (woj. kujawsko-pomorskie)

16.11 – gala finałowa VI edycji programu „Sztuka wyboru”
14.11 – Święto Służby Cywilnej

KWP w GDAŃSKU (woj. pomorskie)

2.11 – ślubowanie nowo przyjętych funkcjonariuszy
14.11 – konferencja naukowo-szkoleniowa „Stygmatyzacja, dyskryminacja a przestępstwa z nienawiści”, organizowana z Uniwersytetem Gdańskim

KWP w GORZOWIE WLKP. (woj. lubuskie)

29.11 – międzynarodowa konferencja „Współpraca bez granic”, Kostrzyn nad Odrą
listopad – turniej „Bezpieczna zerówka”, organizowany przez KPP w Krośnie Odrzańskim

KWP w KATOWICACH (woj. śląskie)

8.11 – odsłonięcie tablicy pamięci poświęconej poległym policjantom, KWP w Katowicach
10.11 – Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Halowej Piłce Nożnej, hala sportowa „Michał” w Siemianowicach Śląskich, ul. Orzeszkowej 1
13.11 – otwarcie PP w Gólkowicach (pow. wodzisławski)
24.11 – Wojewódzkie Mistrzostwa Policji w Pływaniu, park wodny w Łazach, ul. Kościuszki 4a

I połowa listopada – ślubowanie nowo przyjętych policjantów

II połowa listopada – uroczystości z okazji Święta Służby Cywilnej

KWP w KIELCACH (woj. świętokrzyskie)

16.11 – XI edycja „Olimpiady bezpieczeństwa” dla dzieci z woj. świętokrzyskiego

KWP w KRAKOWIE (woj. małopolskie)

3.11 – konferencja szkoleniowa „Używanie i uzależnienie od środków psychoaktywnych z uwzględnieniem specyfiki nowych substancji psychoaktywnych”, organizowana przez KWP w Krakowie i Urząd Marszałkowski
9.11 – Święto Służby Cywilnej

KWP w LUBLINIE (woj. lubelskie)

6.11 – ślubowanie nowo przyjętych policjantów
13.11 – uroczystości z okazji Święta Służby Cywilnej
30.11 – otwarcie PP w Jastkowie (pow. lubelski), Michowie (pow. lubartowski) i Woli Uhruskiej (pow. włodawski)
II połowa listopada – rozstrzygnięcie konkursu plastycznego dla uczniów szkół gimnazjalnych „Jesteśmy wolni od narkotyków i dopalaczy”

KWP w ŁODZI (woj. łódzkie)

4.11 – Niebieski Bieg Niepodległości o Puchar Komendanta Wojewódzkiego Policji w Łodzi
7.11 – finał konkursu plastycznego dla uczniów szkół gimnazjalnych i średnich „Ja w roli stróża prawa”
8.11 – honorowa zbiórka krwi dla funkcjonariuszy i pracowników Policji w ramach przedsięwzięcia „Nasza krew – nasza Ojczyzna”

KWP w OLSZTYNIE (woj. warmińsko-mazurskie)

listopad – konferencja „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa jako narzędzie komunikacji między Policją a obywatelami”
II połowa listopada – warsztaty dla klas mundurowych w Ostródzie

KWP w OPOLU (woj. opolskie)

7.11 – ślubowanie nowo przyjętych policjantów oraz wręczenie odznaczeń funkcjonariuszom i pracownikom cywilnym
9–17.11 – wystawa „Oni walczyli o Polskę niepodległą – Policja Państwowa II RP”, Miejska Biblioteka Publiczna w Opolu
II połowa listopada – finał konkursu filmowego dla uczniów szkół gimnazjalnych, poświęconego patologiom społecznym
listopad – warsztaty edukacyjne dla uczniów szkół gimnazjalnych, poświęcone przeciwdziałaniu uzależnieniom, przemocy i agresji

KWP w POZNANIU (woj. wielkopolskie)

10.11 – uroczysta zbiórka z okazji Święta Niepodległości i Święta Służby Cywilnej, połączone ze ślubowaniem nowo przyjętych policjantów, MTP w Poznaniu
29.11 – wręczenie nagród „Kryształowe Gwiazdy”, hotel Delicjusz w Rosnówku

KWP zs. w RADOMIU (woj. mazowieckie)

17.11 – Święto Służby Cywilnej

KWP w RZESZOWIE (woj. podkarpackie)

13.11 – finał konkursu na hasło, plakat i spot profilaktyczny „Rowerem bezpiecznie”
17.11 – konferencja „Przeciwdziałanie krzywdzeniu dziecka – współpraca międzyinstytucjonalna”
28.11 – wmurowanie kamienia węgielnego pod siedzibę KPP w Lesku oraz otwarcie KP w Pruchniku (pow. jarosławski) i PP w Niebylcu (pow. strzyżowski)
II połowa listopada – finał konkursów plastycznego „Bezpieczne wakacje” i na profilaktyczny spot filmowy

KWP w SZCZECINIE (woj. zachodniopomorskie)

7–8.11 – konferencja „Rola mediów w budowaniu wizerunku Policji polskiej i niemieckiej – wymiana doświadczeń oraz wypracowanie rekomendacji i kierunków współpracy”
14.11 – premiera filmu profilaktycznego „Aktywny i bezpieczny senior” i wystawa zdjęć z filmu, Szczecin, kino Pionier

KWP we WROCŁAWIU (woj. dolnośląskie)

listopad – turniej wiedzy o Policji, „Ochotniczy Hufiec Pracy”, Jawor (14.11), Oleśnica (22.11), Kamienna Góra (24.11)

KSP

17.11 – Święto Służby Cywilnej
19.11 – VII Mistrzostwa Komendy Stołecznej Policji w Halowej Piłce Nożnej o Puchar Komendanta Stołecznej Policji
22–24.11 – konferencja szefów Policji miast Europy Środkowej w Warszawie

SZKOŁA POLICJI w PILE

14.11 – VIII Seminarium Prawnicze „Kary dyscyplinarne w postępowaniu dyscyplinarnym w służbach mundurowych”

CLKP

22.11 – seminarium Rady Naukowej CLKP: „Korespondencja wydobytą z sowieckich dołów śmierci, badana w Centralnym Laboratorium Kryminalistycznym Policji”, sala BLP KGP, ul. Domaniewska w Warszawie

Gazdziej



zdj. Patryk Jackowski

■ listopad

p	6	13	20	27	
w	7	14	21	28	
ś	1	8	15	22	29
c	2	9	16	23	30
p	3	10	17	24	
s	4	11	18	25	
n	5	12	19	26	

POLICJA miesięcznik KGP
997

Adres redakcji:
02-514 Warszawa 12, ul. Domaniewska 36/38
tel. 22 60-161-26, fax 22 60-168-67
Łączność z czytelnikami:
tel. 22 60-121-87, gazeta.listy@policja.gov.pl

■ styczeń

p	1	8	15	22	29
w	2	9	16	23	30
ś	3	10	17	24	31
c	4	11	18	25	
p	5	12	19	26	
s	6	13	20	27	
n	7	14	21	28	

■ luty

p	5	12	19	26
w	6	13	20	27
ś	7	14	21	28
c	1	8	15	22
p	2	9	16	23
s	3	10	17	24
n	4	11	18	25

p	1
s	2
n	3
p	4
w	5
ś	6
c	7
p	8
s	9
n	10
p	11
w	12
ś	13
c	14
p	15
s	16
n	17
p	18
w	19
ś	20
c	21
p	22
s	23
n	24
p	25
w	26
ś	27
c	28
p	29
s	30
n	31